

Dzisiaj będzie częściowo pogoda słoneczna i dość chłodno, temperatura około 35 stopni, w nocy około 23 stopni. Wiatry południowo-zachodnie. W piątek będzie na ogół pochmurnie, temperatura bez zmian. Możliwe deszcze. Możliwość opadów dziś 30 procent, w piątek 70 procent. Wschód: — 7:18. Zachód: — 4:31.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 1 Rok (Vol.) LXVII

CHICAGO, ILL., Czwartek, 2-go Stycznia (Thursday, January 2), 1975

Telephone BRUNSWICK 8-8700 20¢

## KALENDARZYK

Dzisiaj — czwartek, dnia 2 stycznia — Makarego.  
Jutro — piątek, dnia 3 stycznia — Daniela, Genowefy.  
Pojutrze — sobota, dnia 4 stycznia — Tytusa, Eugeniusza, Amelii.

# NAJBLIŻSI DORADCY NIXONA WINNI

## Demonstracje Robotnicze w Kairze

### Tekst "Apelu 15" w Polsce

Londyn (DP) — "Dziennik" informował już o apelu piętnastu intelektualistów do ministra kultury PRL, Józefa Teichmy, upominających się o prawa Polaków na Ziemiach Zabrzanych i w głębi Rosji. Obecnie podajemy — traktując to jako godny zapamiętania dokument — pełny tekst listu zbiorowego w tłumaczeniu z angielskiego (gdzie jest jeszcze dostępny tylko w tym języku z doniesień zachodnich agencji prasowych z Warszawy):

"W okresie międzynarodowego odprężenia grupy etnicznej i mniejszości narodowej we wszystkich państwach manifestują swoje niezaprzeczalne prawo zagwarantowane w Kartie Narodów Zjednoczonych — do własnych tradycji, języka i religii.

Podobnie i wielomilionowe rzesze Polaków, żyjących za granicą, umacniają swe więzy z krajem ojczystym, wspierając w tym przez władze państwowe i całe społeczeństwo. Jest rzeczą ubolewania godną, że nie dotyczy to w tym samym stopniu wielkiego i zasługującego na naszą pamięć skupiska Polaków żyjących w Związku Radzieckim.

Apelujemy więc do rządu Polski Ludowej, aby Polacy w Związku Radzieckim mogli uzyskać te same prawa, z jakich korzystają nasi rodacy w innych krajach. Jest rzeczą pilną i naszym zdaniem konieczną, aby rozszerzyć kontakty między Macierzą a Polakami w Rosji, by ułatwić im podróże indywidualne i grupowe do kraju oraz zapewnić im większy niż dotychczas udział w zjazdach, zebraniach, festiwalach i ośrodkach wakacyjnych dla dzieci.

Pragniemy, aby nasi rodacy w Związku Radzieckim mogli swobodnie wypowiadać się w sprawach swoich potrzeb, szczególnie w sprawach kultury, wychowania i religii. Pragniemy, aby w tych wszystkich dziedzinach udzielono im koniecznej i zorganizowanej pomocy.

Władze PRL znają dobrze powyższy tekst "Apelu Piętnastu", ale nie zostały one podane do wiadomości publicznej przez krajowe środki informacyjne.

### Atak Izraela Na Wioski w Libanie

Jerozolima (UPI) — Dwa olutyny komandosów izraelskich weszły przed świtem na terytorium południowego Libanu i zaatakowały dwie wioski arabskie. W ciągu 10-minutowej operacji zabitych zostało — według informacji z Libanu — czterech wświeńców, a jeden został ranny.

Dowództwo izraelskie utrzymuje, że zabity został tylko jeden Arab, który otworzył ogień na atakujących komandosów.

Komandosi wycofali się po wysadzeniu w powietrze domu Ali Hussein Sharafeddine.

Wycofujących się ostrzelała artyleria libańska, która spowodowała odpowiedź artylerii izraelskiej. Komandosi powrócili na terytorium Izraela bez strat. Był to już trzeci tego rodzaju atak izraelski na wioski w Libanie w ciągu ostatnich dwóch dni.

### Burzliwe Starcia z Policją

Rząd Zapowiada Rozprawę z Demonstrantami

Kair (UPI) — Tysiące robotników egipskich demonstrowało w Kairze, domagając się podwyżki zarobków i większej wolności. Slogany skandowane przez demonstrantów zawierały akcenty oskarżycielskie pod adresem prezydenta Anwar Sadata i premiera Abdel Aziz Higazi.

"Sadat, Sadat — gdzie jest prawo wolności. Rządy naziściowskie są lepsze od rządów Higazi. Żadamy respektowania naszych praw. Sadat, Sadat — robotnicy plują krwią. Produkcja wynosi 100%, a zarobki tylko 10%" — wołali robotnicy.

Przeciwko demonstrantom skierowano specjalne oddziały policyjne, uzbrojone w pałki bambusowe, w granaty z gazem łzawiącym i w hełmy. Doszło do starcia, w wyniku którego dwóch demonstrantów i kilkunastu policjantów odniosło rany. Aresztowano 46 demonstrantów.

Demonstranci wybili szereg okien wystawowych, m.in. w biurach linii lotniczej Air France, linii lotniczej Libii oraz w sowieckiej księgarni. Wzmocnione oddziały policyjne nie dopuściły demonstrantów w pobliże Parlamentu.

Przez jakiś czas — z przyczyn nieustalonych — przerwana została dostawa prądu elektrycznego i duże obszary miasta pogrążone były w ciemnościach. Demonstracja na mniejszą skalę odbyła się (Dokończenie na str. 6-ej)

### Czy Będzie Repatriacja Uchodźców?

Ateń (UPI) — Grecki rząd premiera Constantine Caramanlisa rozważa repatriację ponad 50,000 greckich uchodźców politycznych, którzy po zakończeniu wojny domowej w Grecji w latach czterdziestych uciekli do krajów komunistycznych.

Po zdławionym powstaniu komunistycznym w Grecji w 1949 roku wielu uchodźców pozbawionych zostało obywatelstwa greckiego, ale obecnie "po przywróceniu demokracji w Grecji i zalegalizowaniu greckiej partii komunistycznej" sprawa repatriacji uchodźców nabiera innej wymowy.

Centralny Komitet Uchodźców Politycznych, mający centralę w Bukareszcie, powiadomił rząd grecki, że ponad 52,000 greków żyje na Wschodzie.

Komitet stwierdza, że liczba ta obejmuje 22,306 wykwalifikowanych robotników przemysłowych, 2,682 naukowców, 6,900 techników i 1,281 studentów.

Uchodźcy greccy w większości mieszkają w sowieckim Uzbekistanie, w Czechosłowacji, w Rumunii i w Bułgarii.

### Zamrożone Ceny

Paryż (UPI) — Francuskie ministerstwo finansów zdecydowało z dniem 1 stycznia — zamrozić ceny posiłków w restauracjach Paryża. Ceny posiłków wzrosły w ciągu 12 miesięcy o 16,3 procent — i nie nie wskazywało na zahamowanie dalszego wzrostu. Zamrożenie będzie obowiązywać do dnia 31 marca.

### Odwieczna Walka



### Spodziewane Oświadczenie Nixona

San Clemente, Calif. (UPI) — Były prezydent Richard M. Nixon ma wydać dzisiaj oświadczenie w sprawie wyroku sądu w sprawie Watergate. Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności. Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności.

Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności. Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności.

Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności. Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności.

Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności. Nixon, który został uznany za winnego udziału w skandalu Watergate, jest obecnie w San Clemente, gdzie przeżywa swój ostatni dzień wolności.

### Chiny Liczą Na Turystów

Belgrad (ST) — Jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug podała wiadomość, że w Pekinie ukazał się pierwszy od czasu ustanowienia w Chinach władzy komunistycznej przewodnik po Chinach w edycji angielskiej i japońskiej.

Tanjug twierdzi, że wydanie tego przewodnika świadczy, że Chiny liczą na turystów zagranicznych i gotowe są zerwać z dotychczasową izolacją.

### Uderzenie Komunistów w Wietnamie

Sajgon (UPI) — Oddziały komunistycznej piechoty, poprzedzone przez co najmniej 10 czołgów, przerwały zewnętrzne linie obronne wojsk rządowych wokół miasta Phuoc Binh na północ od Sajgonu i walczyły z oddziałami sił policyjnych.

Sajgon wydał rozkaz, aby miasto bronić, aby "za wszelką cenę", ale wszystko zdaje się wskazywać, że wojska rządowe tracą grunt i czerwoni postępują naprzód.

Skierowane na wsparcie nerkujące samoloty bombowe zdołały zniszczyć tylko jeden czołg komunistyczny.

Miasto Phuoc Binh znajduje się w odległości 66 mil na północ od Sajgonu i stanowiło ostatni punkt rządowego oporu w prowincji Phuoc Long. Upadek tego miasta zapewnił wojskom Viet Congu — już po raz drugi w ciągu całej wojny — kontrolę nad całą prowincją.

W czasie wiosennej ofensywy w 1972 roku czerwoni oparli całą prowincję Quang Tri, która jednak została później częściowo odbita.

Na przedpolu atakowanego miasta czerwoni zajęli stanowisko rządowe brzońne przez batalion, w sile 400 ludzi.

W mieście, które kiedyś liczyło 25,000 mieszkańców, pozostało obecnie tylko 11,000. Swego czasu w Phuoc Binh stacjonował sztab amerykańskiej brygady piechoty.

Hyman S. Levin Nie Żyje  
San Francisco (UPI) — Zmarł tutaj w wieku 99 lat Hyman S. Levin, polski emigrant, założyciel firmy, do której należało 25 kin. Levin stworzył swoje pierwsze kino ("nickleodeon") w San Francisco w 1908 roku. Wraz z synem rozwijał Theatre Real Co., firmę, która otworzyła następne kina w San Mateo, San Jose, Sacramento, Morgan Hill, Gilroy i Fresno.

### Początek Obchodów 200-Lecia

Pasadena, Calif. (UPI) — Tutejsza "Parada Róż" w Nowy Rok oficjalnie otworzyła 3-letni okres uroczystości w całym kraju w związku 200-leciem powstania Stanów Zjednoczonych. Tematem parady było "Dziedzictwo Ameryki". Pierwsze miejsce za najpiękniejszy rydwan zostało przyznane dla reprezentacji stanu Georgia. Rydwan, nazwany "Colonial Dream", był ułożony z pięknych kolumn chrześcijańskich, symbolizujących tradycję elegancji ciepłego Południa.

Okolo milion osób oglądało paradę na żywo, która trwała 2 godziny. Szacuje się, że 125 milionów widzów również ją oglądało, korzystając z bezpośredniej transmisji w całym kraju.

Parada róż posiada niezmiennie bogate tradycje w życiu amerykańskim. Organizowana jest rok rocznie od 86 lat.

Liczne patrole policji zapobiegły w tym roku jakimkolwiek poważniejszym incydentom, których liczba niepokojąco zaczęła rosnąć w ciągu ostatnich lat. Trzy osoby zostały zabite w wyniku bójki w ostatnich dwóch latach.

W tym roku porządku strzegło 250 policjantów oraz 1,300 deputowanych szeryfa.

### Nacjonalizacja

Addis Abeba (UPI) — Abisyński rząd wojskowy nacjonalizował wszystkie banki oraz instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, nad którymi kontrolę przejął Abisyński Bank Narodowy.

"Cały majątek i własność nacjonalizowanych instytucji będzie pod kontrolą społeczeństwa pod kontrolą rządową i zgodnie z filozofią abisyńskiego socjalizmu" — stwierdza oświadczenie junty ogłoszone przez radio.

Junta obiecała, że właściciele nacjonalizowanych instytucji otrzymają odszkodowanie, a wszystkie zawarte przez te instytucje porozumienia będą honorowane.

### Rośnie Liczba Otrzymujących Zasiłki

Washington. (UPI) — Rzecznik Departamentu Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej oświadczył, iż na podstawie prowizorycznych obliczeń za ostatni miesiąc sprawozdawczy — wrzesień 1974 roku — odnotowano wzrost liczby korzystających z zasiłków. Drugi miesiąc pod rząd notuje się zwiększenie tej liczby po spadkowej tendencji przez przeszło rok.

Caspar Wineberger twierdzi jednak, iż nawet w okresie kiedy notowano mniej osób otrzymujących zasiłki, suma funduszu zasiłków stale rosła i nie odzwierciedla spadku.

We wrześniu zapomogi tytułem utrzymywania nieletnich dzieci, przeważnie bez ojców, wyniosły \$675,1 miliona, czyli o \$65 milionów więcej niż we wrześniu 1973 r. Ostatnie dane wykazują, iż 32 tysiące więcej kobiet otrzymywało zasiłki na utrzymanie dzieci w porównaniu z sierpniem tegoż roku.

Ogólna liczba otrzymujących zasiłki we wrześniu wyniosła 10,796,000 osób.

### Wypadki w Czasie Świeta

Washington (UPI) — W 30-godzinnym okresie świątecznym w wypadkach drogowych w całym kraju zginęło 136 osób. Krajowa Rada Bezpieczeństwa przepowiadała wcześniej liczbę ofiar na 130 do 230 zabitych. Lokalne raporty z niektórych stanów podkreślają, iż niesprzyjające warunki atmosferyczne w różnych częściach kraju przyczyniły się w znacznej mierze do większej liczby tragedii. W okresie od 6-ej godziny po południu we wtorek, do północy w dzień Nowego Roku, czyli w środę.

Najwięcej ofiar wypadków drogowych zanotowano w stanie Texas bo aż 19, później w stanie California, 17, na Florydzie 15 i w stanie Illinois 13.

Ponadto 16 osób zginęło w tym czasie wskutek pożarów oraz 7 zmarło tragicznie z innych, różnych powodów. Nie zanotowano żadnych wypadków samolotowych w tym czasie.

Prowizoryczne dane wykazują, iż w 17 stanach nie zanotowano ani jednej ofiary wypadków drogowych.

### Rozejm Przedłużony Na 2 Tygodnie

Dublin (UPI) — Przywództwo terrorystycznej organizacji IRA ogłosiło, że na dwa dalsze tygodnie przedłuża rozejm świąteczny. Przedłużenie to jest odpowiedzią na koncesje brytyjskie, a więc zwolnienie lub parolowanie 170 więźniów politycznych, w większości członków IRA.

Wcześniej proklamowany rozejm zakończył się dziś o północy. Przywództwo IRA zastrzegło się jednak, że do tymczasowych koncesji brytyjskie nie są dostateczne, aby można było mówić o trwałym pokoju.

"Pokoju, jakim rozkoszowaliśmy się w czasie Bożego Narodzenia, może być pokojem trwałym, jeżeli rząd brytyjski wykaże swą szczerą i odpowiedzialną postawę i odpowiedzialność polityczną. Pokój połączony ze sprawiedliwością jest powszechnym pragnieniem wszystkich naszych ludzi i w tym względzie odpowiedzialność spada na rząd brytyjski" — głosi oświadczenie IRA.

### Ukrywania Prawdy o Watergate

Haldeman, Mitchell Ehrlichman, Mardian Winni; Parkinson Uwolniony

Washington (CT) — Trzech najwyższych doradców byłego prezydenta Nixona — John N. Mitchell, H. R. Haldeman i John D. Ehrlichman — zostali uznani w środę za winnych ukrywania prawdy o aferze Watergate i usiłowania zatuszowania skandalu.

Ława przysięgłych również uznała winnym w tym samym procesie byłego asystenta prokuratora generalnego, Roberta Mardiana, który w 1972 został zaangażowany w działalność komitetu utworzonego na rzecz powtórnego wyboru Richarda M. Nixona na stanowisku Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Uwolniony od zarzutów został piąty oskarżony, Kenneth Parkinson, były adwokat komitetu.

Werdykt zapadł w wyniku procesu, któremu przewodniczył sędzia John Sirica. Proces rozpoczął się 1-go października. Członkowie ławy przysięgłych naradzali się przez 15 godzin zanim osiągnęło jednogłośnie wyrok.

Wszyscy byli zasadniczo oskarżeni o ukrywanie powiązań jakie miał Biały Dom i komitet na rzecz wyboru Nixona z włamaniem i nielegalnym podsłuchem — kwatery Krajowego Komitetu Partii Demokratycznej. Wszyscy czterech winni oświadczyli, iż złożą apelację od decyzji sądu.

Mitchell, były prokurator generalny i później dyrektor komitetu, został uznany winnym nielegalnej konspiracji, — uniemożliwienia wymiaru sprawiedliwości, składania fałszywych zeznań przed ławą przysięgłych oraz krzywdę przysięstwo wobec senackiej (Dokończenie na str. 6-ej)

### Pogłoski o Chorobie Breżniewa

Moskwa (UPI) — Z kół dyplomatycznych w Kairze pochodziła wiadomość, że szef sowieckiej partii komunistycznej Leonid Breżniew jest chory i przebywa na kuracji w sanatorium pod Moskwą. Rodzaju choroby nie sprecyzowano, ale informatorzy twierdzą, że jest ona jedynym powodem odwołania wizyty Breżniewa w Egipcie, w Syrii i w Iraku.

Dziennik kairski "Al Ahram" twierdzi, że w czasie ostatniej wizyty moskiewskiej egipskiego ministra spraw zagranicznych Ismaila Fahmi doszło do 35-minutowej rozmowy gościa egipskiego z Breżniewem, ale nie na Kremlu, a w sanatorium.

Dyplomaci przypominają, że w czasie ostatniej wizyty w Paryżu Breżniew wyglądał na zmęczonego.

Spostrzeżenie to potwierdziła żona szefa sowieckiej partii, która już dwa miesiące temu powiedziała kachodnio — niemieckiemu kancierzowi Schmidtowi, że ma jej męża zmęczonego i że ma jej męża zmęczonego i że ma jej męża zmęczonego.

W ciągu ostatnich miesięcy Breżniew przeżył klęskę NRF, sekretarza stanu Henry Kissingera i pakistańskiego premiera Zulfikara Ali Bhutiego. Ponadto konferował z prezydentem Fordem we Władystoku i odbył podróż do Mongolii i do Paryża.

Moskwa oficjalnie odmówiła jakichkolwiek komentarzy w związku z pogłoskami o chorobie Breżniewa.



## Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

Eugenia i Jerzy Stolarczyk  
KORRESPONDENCI

9421 Alexander Road  
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216: 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby polonijne proszone są o przysyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

## Jerome Stano Senatorem Stanowym

Stanowy reprezentant Jerome Stano został mianowany do Senatu Stanu Ohio — na miejsce ustępującego senatora Ronald Mottl, który wygrał wybory listopadowe do Kongresu Stanów Zjedn. 42-letni Jerome Stano, były radny miasta Parma, został wybrany na to stanowisko przez członków w demokratycznej partii w Senacie Ohio, pomimo tego, że Mottl starał się przeforsować swojego kandydata w osobie Francis J. Witt.

Wybór Stano — zakończył szereg zakulisowych spekulacji i politycznych manewrów pomiędzy ustępującym Mottlem, Stano i członkami par-

tyi demokratycznej w Columbus i Parma, Ohio.

W wywiadzie prasowym — Jerome Stano powiedział, że nie ma na uwadze żadnego kandydata, któryby mógł zająć jego miejsce w izbie reprezentantów. Powszechnie uważa się, że stanowisko to będzie powierzono radnemu z Parma, Kenneth J. Rocco.

Roczne wynagrodzenie nowomianowanego senatora Stanowego — Stano będzie wynosiło \$17,500. Będzie on reprezentował Okręg 24, obejmujący południowe przedmieścia Cleveland, rozciągające się od North Olmsted, poprzez Parmę i Glenwillow.

## Park Narodowy w Ohio

Prezydent Ford podpisał ustawę Kongresu Stanów Zjednoczonych, stwarzając w ten sposób pierwszy w stanie Ohio Park Narodowy. Ustawa przewiduje, że w najbliższych sześciu latach rząd federalny przeznaczy 35 milionów dolarów na zachowanie i pielęgnowanie naturalnego zaplecza metropolii clevelandzkiej.

Park Narodowy, znany obecnie pod nazwą "Cuyahoga Valley National Recreation Area" rozciąga się wzdłuż rzeki Cuyahoga pomiędzy Cleveland i Akron, Ohio. "Cuyahoga Valley" Park jest jednym z trzech obecnie istniejących parków narodo-

wych, położonych w granicach wielkich miast amerykańskich. Dwa inne położone są w New Yorku i San Francisco. Podpisując ustawę w Vail, Colorado, prezydent powiedział:

"Utworzenie Parku otwiera drogę do zachowania tysięcy akrów ziemi dziewiczej na pożytek przyszłych generacji".

Prezydent zwlekał do ostatniej chwili z podpisaniem tej ustawy, ponieważ, — jak twierdził, nie zgadzał się z niektórymi postanowieniami tej ustawy. Prezydent twierdził, że nie zgadza się z częścią ustawy, która upoważnia rząd federalny do wyasygnowania pieniędzy na utrzymanie policji i straży pożarnej na terenie nowo-utworzonego parku.

Prezydent jest zdania, że policję i straż pożarną powinno opłacać lokalne administracje rządowe.

## Dzieci Grupy 1786 ZNP Na TV

Najmłodsza grupa taneczna dzieci z polskiej szkoły przedmiotów ojczyjstych Gr. 1786 ZNP, Tow. Jutrzenka wystąpi na programie telewizyjnym "Merry-Go-Round" w niedzielę 5 stycznia o godz. 10 rano na Kanale 3 NBC-TV.

Merry-Go-Round to nowy program telewizyjny, który będzie miał swoją premierę w niedzielę 5 stycznia informuje kier. szkoły p. Maria Golebiewska.

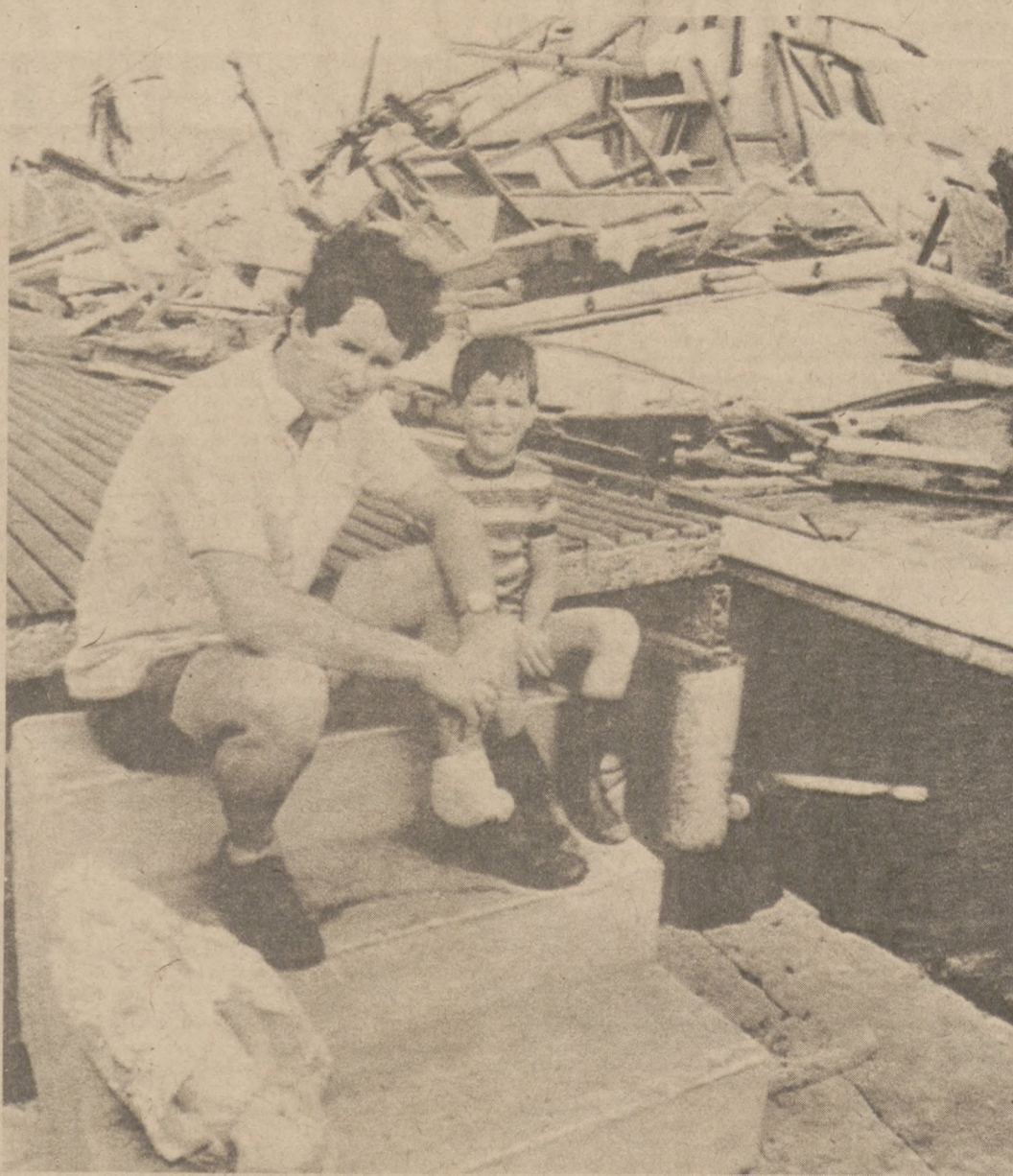
## Barbarzyński Dowcip...

Fairmont, N.C. (UPI) — Nieznani wandalowie wyciągnęli w pobliżu Fairmont 5 znaków drogowych, nakazujących zatrzymanie się pojazdów przy skrzyżowaniach. Zaraz następnego dnia na jednym z tych skrzyżowań doszło do tragicznego zderzenia dwóch pojazdów. Dwie osoby poniosły śmierć w wyniku wypadku. Lou Ann Walters przeżyła, ale przez skrzyżowanie bez uprzedniego zatrzymania pojazdu. Jej auto uderzyło w samochód nadjeżdżający z boku z 5 pasażerami. Wśród ofiar była 3-letnia Tisa Loren Hunt z Fairmont oraz 15-letnia pasażerka, której nazwiska nie podano przed powiadomieniem o tragedii jej rodziny.

Kilka lat temu na tym samym skrzyżowaniu zabita została kobieta w wyniku wypadku kiedy jacyś zwyczajni nacyści również wyciągnęli znak drogowy.

## Skradzione Obrazy

Paryż (UPI) — Z paryskiego mieszkania amerykańskiego architekta i malarza pejzaży Jacques Cartiera zlodzieje skradli 47 obrazów, dzieł m. in. takich mistrzów, jak Picasso, Gauguin, Corot, Dufy, Redon, Toulouse Lautrec, Daumier i Dunoyer de Segonzac. Kradzież dokonano w nocy 27 grudnia. Policja do tej pory nie natrafiła na trop złodziei.



DARWIN, AUSTRALIA. — Ian Haddon i jego syn Paul, siedzą zmartwieni na stopniach zniszczonego cyklonem w dniu Bożego Narodzenia domu.

## KRONIKA TRÓJCOWA

### Uroczystość Objawienia Pańskiego:

W niedzielę obchodzimy Uroczystość Objawienia Pańskiego — Trzech Króli. Po sumie, rano, poświęcone zostaną mira, kreda i kadzidło.

### Nabożeństwa:

W środę — nowenna do Św. Józefa po Mszy Św. o rano, w dolnym kościele.

### Dollar-A-Month Club:

5 stycznia, jako w pierwszą niedzielę miesiąca, przypada miesięczna kolektka przynajmniej jednego dolara dodatkowo na spłacenie długu parafialnego. Pozostaje jeszcze \$75,000.00 długu do spłacenia.

### Serdeczne Dziękuję:

Jako "Dar dla Parafii" z okazji Świąt Bożego Narodzenia, parafianie złożyli sumę \$6,409.21. Jesteśmy bardzo wdzięczni za tak hojną ofiarę. Serdeczne Bóg Zapłać!

### Posiedzenia:

Tow. Niewiast Różańcowych i niedzielę o 130 po południu.

Tow. Apostolstwa Modlitwy i niedzielę o 2 po południu.

### Fundusz Ratunkowy Trójcowy:

W tych dniach następujące osoby złożyły ofiary aby ratować i utrzymać parafie Św. Trójcy: Michał Jarosiewicz \$150.00; Manufacturers Bank — \$100.00; Adela Lagodzinska \$50.00; Walter i Anna Osotek \$50.00; Kajetana Ciurysek \$50.00; Władysław Kaczmarek \$30.00; Alex i Leokadia Pestrak \$25.00; Władysław Plisz \$25.00; Stanisław i Helena Ludwikowski \$25.00; i Bolesław Łapkiewicz \$25.00. Serdeczne Bóg Zapłać za dobroć i tak hojnie ofiary.

### Piękny i Pochwalny Zwyczaj:

Parafia Św. Trójcy otrzymuje ofiarę \$25.00 ku pamięci Władysława Walewskiego od Rodziny i także \$25.00 ku pamięci Leokadii Chaplin od męża, Jerzego. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie. Piękność Kościoła Świętej Trójcy:

Pięknie wyglądał nasz kościół Świętej Trójcy w czasie Świąt Bożego Narodzenia. Następujące osoby ciężko pracowały aby ustroić kościół górny i dolny w kwiaty i żłóbki: Tadeusz Krajenta, Harry Zefeldt, Henry Kupczyk, George Walschlagier, Al Kurpiewski, Jan Rydzinski, Aleksandra Muleronek, Adele Tomaszewska i Victoria Kolman i Mitchell Tomaszewski. Serdeczne Bóg Zapłać za ofiarowanie czasu i pracy aby upiększyć nasz Dom Boży na Święta Bożego Narodzenia!

### Miły Gość Na Trójcowie:

W niedzielę, 22-go grudnia, odwiedził sumę na Trójcowie, o 10:30 rano, Ks. Jerzy Tomzinski, O.S.P. J.C.D., Przełożony Generalny Ojcowstwa Paulinów, z Częstochowy w Polsce. Potem, Ojciec Tomzinski spędził parę miłych godzin w plebanii Św. Trójcy. "Gość w domu, Bóg w domu."

## Liczba Ofiar Pożarów w 1974 Roku

Boston (UPI) — Wstępne obliczenia wskazują, iż w roku 1974 w wyniku pożarów w całym kraju śmierć poniosło 11,600 osób, tzn. około 100 ofiar mniej niż w roku poprzednim. Około 6,800 osób zginęło w pożarach domów rezydencyjnych i mieszkalnych.

Straty materialne szacuje się ogółem na sumę \$3.7 miliarda. Najtragiczniejszy pożar miał miejsce 30-go czerwca w dyskotekę w Port Chester, N. Y., gdzie zginęły 24 osoby. Największe straty materialne w wyniku jednego pożaru odnotowano 9 kwietnia w Cloudercroft, N. M., gdzie pożar powstał w lesie zniszczył sporą część przyległego miasta.

## Trwa Pościg Za Zbiegłymi z Więzienia

Michigan City, Ind. (UPI) — Policja w osmiu stanach centralnych bierze udział w pościgu za trzema zbiegami — ze stanowego więzienia w Indianie.

Jak dotychczas brak jest jakichkolwiek wiadomości o osi odnośnie miejsca pobytu ściganych. Wśród nich jest niejakiego Chuck Bailey, lat 26, — skazany na dożywocie za morderstwo.

W czwartek inny osobnik zbiegł z farmy więziennej tutaj i zamordował dwie kobiety zanim oddał się w ręce policji. Prokuratura oświadczyła, iż zażąda najwyższego wymiaru sprawiedliwości na Riley Mosley Jr., lat 26. Mosley od 3 lat odbywał karę 10 do 20 lat więzienia za rabunek z bronią w ręku.

## Dress and Pantsuit PRINTED PATTERN



LIVE it up beautifully in the drama of a side buttoned dress or pantsuit! Notice the neckline softness, optional tie. Choose knits, cotton.

Printed Pattern 4561: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 45-inch fabric.

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to: Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept., 243 W. 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

IT PAYS TO SEW—you save so much money! Send now for New Spring-Summer Pattern Catalog! Over 100 patterns, pants, long, short styles. Free pattern coupon, 75c.

Sew + Knit Book \$1.25  
Instant Money Crafts \$1.00  
Instant Sewing Book \$1.00  
Instant Fashion Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

## RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPK" (Ciąg dalszy)

48 (Ciąg dalszy)

XXIII

Widziano panią Racyńską jak kilka razy dziennie przemierzała drogę do kościoła niosąc kwiaty lub świece przed ołtarz. Rozdawała też jałmużnę dziadom i babom, a kolporter Gończyka sama zagadnęła czy nie dokucza mu reumatyzm i czy nie potrzebuje maści? Nikt tu nic nie miał przeciwko pani Racyńskiej, była to kobieta pobożna, ale dzieci to jej się nie udały, o nie! Przypominano sobie Amelię, aptekarkową gdy wychodziła z bramy czy z apteki pachnąca i wypiękniona, nie patrząc nawet na ludzi z wyżyn swego grzechu. I nie było człowieka któryby głowę nie dał, że to nie ona otrula aptekarza, umyślnie, ponieważ miała kochanka.

Co do prozownika to on nie wchodził tu w oczach ludzkich w rachubę. Cóż on temu winien? Kobieta szalała za nim, po sto razy schodziła do apteki, ale w jego zachowaniu się nie było nic podejrzanego. Tak samo odnosił się do aptekarkowej jak i do innych kobiet, do żony fabrykanta powozów, do kasjerki, a nawet do zakrystianowej. Radził im po ludzku w chorobach które nie wymagały porady lekarzy, w proszkach, maściach i plasterkach, pytał co słychać? i jak tam zdrowie? Pod tymi względami był kubek w kubek podobny do zmarłego aptekarza! Żyli po przyjacielsku ale kobieta się między nich wplątała.

— Czy pan pamięta, panie Łapko? — rzekł kolporter Gończyk — jak ona załatwiała koło pana Andrzeja, bratanka księdza? Odrzuciła mi, że coś z tego będzie! Ale pan Andrzej wyjechał, a ten był pod ręką... Gospodyni księdza też to musiało przyjść na myśl, bo rzekła: — Zdać mi się, proszę księdza, że nasz pan Andrzej uniknął wielkiego niebezpieczeństwa. I przypomniała sobie aptekarkową w ów dzień pierwszego spotkania, całą rudą od koloru ubrania i włosów, bladą i niby niewinną a palącą jak ogień. Amelia w różnych strojach, w różnych pozach i sytuacjach zdawała się snuć tu jeszcze po korytarzach przykościelnych, ogródku, plebanii i ulicy niczym widmo piękne i złowieszcze.

Katarzyna uspokoiła panią Racyńską. — Niech pani się modli, proszę pani, Bóg rozstrzygnie tę sprawę, bo bez woli Boga włos nikomu z głowy nie spadnie. Wszystko się wyda, jak było naprawdę i będziemy wszyscy spokojni. Pani Racyńska pomyślała sobie: może to i lepiej że się tak stało? Jeśli ludzie mieli gadać i podejrzewać do samej śmierci? Cóż mówić o obcych, kiedy Helcia nie chciała zamieszkać teraz u aptekarkostwa a przeniosła się do bursy? Kiedy Cechna dopomogła jej do tego?

— Niedobrze dziecko! — rzekła pani Racyńska — to ty opuszczasz matkę w takim nieszczęściu? Ale Helcia mrugnęła: — mama sobie doskonale daje radę, mamy nigdy nie ma w domu, a ja mam i szkołę i lekce w drugim końcu miasta! Pewnie, że pani Racyńska nie mogła założyć rąk i czekać co będzie dalej? Musiała być i i sędziwej i pogadać o interesach z panem Janem, prokuratorem, i zająrzeć na omentarz i być u reagenta i w końcu — adwokata!

Do końca życia będę błogosławić tego Ignasia Piędzickiego. Dał mi takiego adwokata! Najślawniejszego w Warszawie! Ja tu się kłopotę, pan Jan mówi, że lepiej będzie jak on się nie złączy z tą sprawą, Cechna pieniądze. owszem, da ale poradzić nic nie umie — a tu masz! dzwoni najślawniejszy adwokat i powiada, że jego klient pan Piędzicki prosi go o obronę Amelci! Pani Racyńska poprawiła żabocik czarny z białym, pod brodą i zamyśliła się. Stała jej w pamięci salon sławnego adwokata z poszonymi pluszowymi meblami, pełen pięknych obrazów i csergów, gdzie oczekiwała, przejęta ważnością chwili, przglądając się innym klientom i usiłując odgadnąć co ich tu sprowadza? Jakże są ich sprawy? Zaczęła lubić te chwile oczekiwaniami i szykowała się do rozmowy jak do wielkiej uroczystości. Ażby bronić Amelcie, adwokat musiał poznać dokładnie ich życie, a Amelia mówi tak mało! Odraża się! Krępuje! Pani Racyńska mówi wszystko jak było, i o nieboszczyku mężu i o nieboszczyku Filipie, a adwokat bardzo się tym interesował.

Pani Racyńska podejrzewała nawet, że może to i do sprawy niepotrzebne, ale ten adwokat był po prostu ciekaw ludzkiego życia. I doświadczała dziwnych uczuć gdy siedziała w pięknym gabinecie, naprzeciw tego eleganckiego i wykształconego człowieka i opowiadała mu dzień po dniu jak sobie dawała radę z czworgiem dzieci, samotna wdowa bez żadnego zabezpieczenia, ani fachu, tam na Nowolipkach. Spojrzała z rozmarzeniem na córkę. Rzeczywiście! Na cóż jej potrzebna teraz ta Helcia, z miną grobową i krytyczną?

— No, idź już, moje dziecko! zrób jak chcesz! ja cię nie zatrzymuję, bo tyle mam na głowie, a ty wiesz najlepiej co dla ciebie będzie dobre. Helcia otworzyła szeroko oczy i nie mogła się powstrzymać od tej uwagi:

— Szkoda, że mama dawniej tak nie myślała! Przedtym tylko mama wiedziała co jest dla nas dobre.

— Ah, dawniej! — rzekła pani Racyńska — gdzie te czasy!

Powiedziała to lekko, bez smutku, przeciwne z jakimś lekceważeniem, ale gdy Helcia wyszła a pani Racyńska znalazła się w ciemności, trochę ponurej jadłalni aptekarkostwa, ograna i niepokoju. Odkąd pamiętała, przy jej stołach zawsze było pełno — choćby i na tych Nowolipkach głodnych, zasiadali do stołu w pięciorku! Przechodziła Mossakowska, wpadały dziewczęta, Mietek, a później — choćby Amelci. Także i tu, w pierwszych miesiącach małżeństwa, dzień w dzień, stół był zajęty. Iluż ich było? — Zaczęła liczyć na palcach, samych swoich, domowników, znów pięciorku z aptekarzem, potem Cechną z Zuzanną, nieraz pan Andrzeja, księdza, panie z komitetu parafialnego, a wreszcie na ostatku — pan Jan!... Gdzie się to wszystko popodziało, te wieczory, obiady, kawy i podwieczorki, ci ludzie, niby przecież przyjaciele? Zdjął ją dreszcz gdy spojrzała na sześć pustych dębowych krzeseł, na pusty fotel Filipa koło aparatu radiowego, którego się teraz bała jak diabła. Z kuchni dolatywało chrapanie — Katarzyna zasnęła po obiedzie. Panią Racyńską ogarnął po prostu strach w tym opuszczonym mieszkaniu, przedpłynęła się spłajni, włożyła kapelusz przed lustrem, przypudrowała się nawet i wzięła cieplejsze okrycie, bo wieczory były już chłodne. Tak, Kwiryna! Ona też pograżona w żalobie, będą miała o czym pogadać, a przytym to swój człowiek... I znów się zdziwiła nad różnicą między, naprzykład, taką Kwiryną, a Cechną. Cechna była jak obca! Może dlatego, że tak wczesnie wyszła w świat z domu — po prostu uciekła?!

(Ciąg dalszy nastąpi)

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK  
Polski Program Radiowy  
Założony w 1927 roku  
WXEN  
Sroda i Piątek, 7:30 wiecz.  
Niedziela 10:30-11:30 rano  
106.5 FM—Cleveland, Ohio

**Nadzwyczajna Morska Roslina**  
Wydobyta z morza Norwega i zawarta w tabletkach K.E.L.P.-KARBON jest wzbogaczone naturalnie źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu. Gdy brak tych składników w organizmie ludzkiego ciała się wyczuwa, nerwowi cierpią na żółdki, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zalecamy przyjmować K.E.L.P.-KARBON.

**Cena na butelkę \$5.00.**  
3 butelki \$13.50

❑ Ziola Nr. 18 Reumatyzm Muskularny	Paczka \$2.85
❑ Ziola 11 Na Pęcherz i Nerki	Paczka \$2.69
❑ Ziola Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka \$2.89
❑ Ziola Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć	Paczka \$2.89
❑ Ziola Nr. 31 Na Gazy Żołądka	Paczka \$2.89
❑ Ziola Nr. 17 Na Lagodne Przeczyszczenie	Paczka \$2.25
❑ Ziola Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia	Paczka \$3.85
❑ Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka \$3.85
❑ Ziola Nr. 100 (Wzmocnienia) Dla Mężczyzn	Paczka \$3.50
❑ Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka \$3.89
❑ HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — używana dla tych co mają cukrzycę	Paczka \$2.60
❑ Ziola Nr. 40 Przeciw Naciśnieniu Krwi	Paczka \$3.89
❑ Zyme-Aids Na Tabletki Na Gazy Żołądka i Niestrawność Pokarmu	Tak, \$4.89

"B.-M.-B." 50 kapsulek  
Zawiera wyciąg ze szpiku kości i sędziwy z dobrego owidła. Buduje nowe czerwone ciakła krwi. Wzmacnia krew. Także na zwyczajną Anemie dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę. Doskonale dla dzieci.

Butelka \$5.85, 3 butelki \$16.00  
A Justice zamówienie z Money Order

**DR. MICHAEL'S HERB CENTER**  
1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60642



## Ku Czci Klerka J. C. Marcina

Zostanie Uhonorowany Bankietem z Okazji Wyróżnienia Go Przez Tyg. "Polonia"

Klerk miejski Chicago, — stały przyznawany zasłużonej organizacji kobiecej, Legion Młodych Polek (1972) oraz wybitnemu sędziemu Sądu Apelacyjnego Illinois, Tadeuszowi Adesko (1973).

Na Czele Komitetu

Na czele komitetu organizacyjnego przyjęcia na cześć klerka Marcina stoją, jako współprzewodniczący, zasłużona działaczka społeczna i była prezeska Legionu Młodych Polek, pani Nina Busse oraz znany przemysłowiec i filantrop Chester Sawko, prezes R. C. Coil Spring Manufacturing Co.



John C. Marciniak

Marciniak, — który urzęduje chlubnie na stanowisku klerka miejskiego od 20 lat i jest kandydatem na nowy termin w tegorocznych wyborach miejskich, został wyróżniony przez tyg. "Polonia" — jako "Man-of-the-Year, 1974", — a w czasie przyjęcia bankietowego w dniu 31 stycznia w Starlight Inn otrzymał plakietę "Merit Award".

Informując o wyróżnieniu klerka Marciniaka tyg. "Polonia" podkreśla, że został on uznany za najbardziej zasługującego na uhonorowanie go Nagrodą Społecznego Uznania w służbie publicznej oraz za stałą troskę w sprawach dotyczących aspiracji i celów społecznych polonijnej w Chicago.

W poprzednich latach wyróżnienia "Merit Award" zo-

stały przyznawane zasłużonej organizacji kobiecej, Legion Młodych Polek (1972) oraz wybitnemu sędziemu Sądu Apelacyjnego Illinois, Tadeuszowi Adesko (1973).

Na czele komitetu organizacyjnego przyjęcia na cześć klerka Marcina stoją, jako współprzewodniczący, zasłużona działaczka społeczna i była prezeska Legionu Młodych Polek, pani Nina Busse oraz znany przemysłowiec i filantrop Chester Sawko, prezes R. C. Coil Spring Manufacturing Co.

Współprzewodniczącym komitetu oraz prezesem Independent Publ. Co., adw. Władysław Jaroszewski zaprosił do Komitetu Honorowego wiele osobistości, reprezentujących szeroki wachlarz organizacyjnych środowisk Polonii w Chicago. Chodzi bowiem o to, jak podkreślają inicjatorzy uczczenia klerka Marciniaka, aby całe nasze społeczeństwo uczestniczyło przez swoich przedstawicieli w złożeńiu uznania Marciniakowi, — gdyż przez okres 20 lat urzędowania spełniał on swoje obowiązki w sposób zasługujący na najwyższe uznanie, jak też położył poważne zasługi — w pracy społeczno-obywatelskiej dla Polonii.

Komitet organizacyjny bankietu rozsyła już zaproszenia do udziału w przyjęciu. Zainteresowane udziałem osoby, które ostatnio zmieniły swoje adresy i mogą nie otrzymać zaproszeń, proszone są o podanie nowych adresów na adres:

"Polonia", 1200 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622, lub telefonicznie — 276-8323 — w godzinach od 9-jej rano do 4-jej po poł., do sekretarki Komitetu, Mrs. J. D. Pawlik.

## Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

### Wyrazy współczucia

Doszło do nas smutna wiadomość, o śmierci śp. Maksymiliana Wierbickiego, męża P. Czesław i Ojca P. Olgi Brosch. Obydwe Panie są długoletnimi członkami Stowarzyszenia Samopomocy. Pani Olga poświęcała wiele lat bezinteresownej pracy w naszej bibliotece. To też na Ich ręce kierujemy wyrazy serdecznego współczucia dla całej Rodziny Zmarłego, która, jak wynika z nekrologu, zamieszkuje nie tylko w Stanach Zjednoczonych ale również w Polsce i Rosji.

Śp. Maksymilian Wierbicki był jednym z tych, którzy po wojnie w poszukiwaniu wolnego życia osiedlili się w Stanach Zjednoczonych. Toż niechaj Mu lekka będzie toż amerykańska ziemia.

P. Janina Godlewska, nie tylko jedna z najstarszych członkiń Stowarzyszenia ale i jedna z osób najbardziej związanych ze Stowarzyszeniem Samopomocy, tak niespodziewanie upadła, że mocno zraniała rękę i w następstwie tego musiała kilka godzin spędzić w szpitalu. P. Godlewskiej życzymy jak najszybszego powrotu do zdrowia.

### Roczne meldunki

Każdy mieszkaniec Stanów Zjednoczonych, nie posiadający obywatelstwa, w okresie stycznia jest zobowiązany do złożenia tzw. rocznego meldunku. Zainteresowane osoby będą mogły otrzymać odpowiedni formularz w Stowarzyszeniu Samopomocy, pnr. 1514 Milwaukee Ave. w każdą sobotę stycznia, w godz. od 5:00 do 8:00 wiecz. i na życzenie bezpłatną pomoc przy jego wypełnieniu.

Nie złożenie wymienionego meldunku we właściwym czasie grozi karą, przewidzianą w odpowiedniej ustawie.

### Program Radiowy

W następną środę, dn. 8 stycznia br. w ramach programu Dr. Wł. Sikory w godz. między 7:30 a 8:00 wieczorem, ze stacji WOPA, 1470 lc. nadany zostanie kolejny program radiowy Stowarzyszenia Samopomocy — jak zwykle — w opracowaniu Jerzego D. Zaleskiego. Ze względu na aktualność poruszanych spraw prosimy o zapamiętanie dnia i godziny.

### "Opłatek" Stowarzyszenia

Zapowiadamy termin tegorocznego naszego "Opłatka", odbędzie się on w sobotę, dnia 18 stycznia br., w naszym lokalu pnr. 1514 Milwaukee Ave. Bliższe szczegóły podamy w następnych komunikatach. Prosimy o zapamiętanie tej daty.

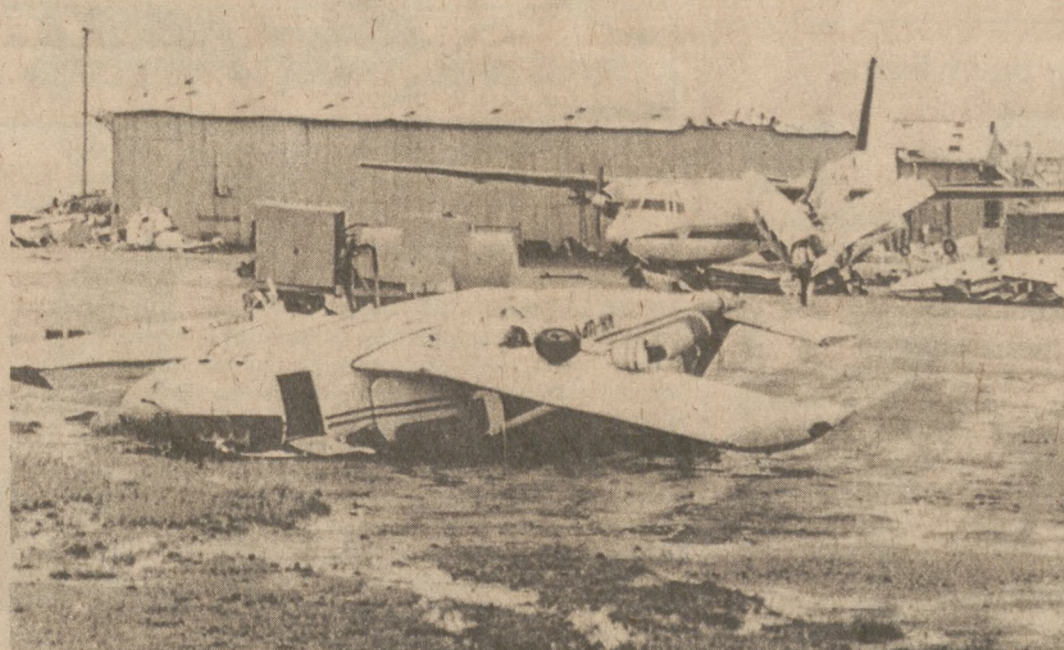
Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym

## MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWKOSTOWA Nr. 2, \$2.50, silnie rozgrzewająca dośkonala na przeziębiecie, na bóle masykularne, reumatyczne i atretyczne Nr. 1, \$2.50 dośkonala na zwichnięciach, złamań, stłuczeniach, opuchline, podrażnieniach skóry i zła cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem money order Dodajcie 55 centów za jeden szkiełko, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

MIRROS MEDICINE CO.  
2046 W. Division St.  
Chicago, Ill. 60622

CHCESZ DOSTAĆ LEPSZĄ PRACĘ?  
ZAPISZ SIĘ DO SZKOŁY IBM  
Gdzie język angielski nie jest konieczny.  
Kursy Dienne, Wieczorne i Sobotnie — Opłacane ratami.  
Po informację telefonować — 372-7117  
DAJEMY PRACĘ.  
THE CHICAGO SCHOOL OF BUSINESS  
10 S. Wabash Ave., 7 Pietro, Chicago, Ill. 60603  
SZKOŁA IBM "KEY PUNCH"



DARWIN, AUSTRALIA. — Cyklon, który nawiedził w dniu Bożego Narodzenia miasto Darwin dokonał również wielkich zniszczeń na miejscowym lotnisku, przewracając i niszcząc nawet duże samoloty. (UPI)

## Nowe Złoza Siarki i Soli w Polsce

Rok 1974 był dobry dla geologii — jak stwierdził dyrektor Instytutu Geologicznego w Warszawie — prof. Roman Osika w rozmowie z dziennikarzem PAP.

W br. zakończono opracowanie geologiczne nowych złożeń odkrytych niedawno we wschodniej części woj. rzeszowskiego, które niewiele ustępują wielkością znany-

nym już pokładom siarki w rejonie Tarnobrzega. Tegoroczne badania pozwoliły na dokładniejsze ustalenie zasięgu stref solonośnych na Podkarpaciu, Kujawach i Pomorzu.

Poszerzone też zasoby rudy żelaznej w Krzemiankach na Suwalszczyźnie. Trwają prace nad poszukiwaniem nowych złóż wanadowych — i molibdenowych w północno-wschodniej części kraju, gdzie coraz bardziej konkretyzuje się ocena zasobów oraz badania technologiczne.

Dzięki ostatnim badaniom rysują się także perspektywy w zakresie dalszego powiększania zasobów cynku, ołowiu i miedzi. W ostatnim roku udokumentowano też dalsze zasoby węgla na Lubelszczyźnie.

Duże sukcesy mają nasi geolodzy w dziedzinie poszukiwania surowców skalnych we wschodniej części Gór Świętokrzyskich, między Łagowem a Opatowem, odkryto duże pokłady wapieni, dolomitów i piaskowców. Występują tu rżnokołorowe marmury dewońskie.

Prowadzono także poszukiwania innych odmian skał użytkowych znajdujących zastosowanie w przemyśle cementowym i budownictwie.

Poszukiwani kruszywa przyniosły odkrycie nowych złóż na Suwalszczyźnie i w Wielkopolsce. Rozpoznano też podwonne pokłady żwiru na dnie Bałtyku, w rejonie Ławicy Ślupskiej.

## Proces Uczniów w Lublinie

W Lublinie przygotowuje się proces 5 uczniów oskarżonych o utworzenie nielegalnej organizacji o nazwie "Rewolucyjna Unia Chrześcijańska".

Trzej oskarżeni to uczniowie Technikum Chemicznego w Lublinie. Dwaj pozostali uczniowie uczęszczali do liceum w Nałęczowie. Za koronny dowód ich winy władze uznały... stary pistolet, — znaleziony podczas rewizji u jednego z uczniów. Nie wykuczone, że proces odbędzie się (albo już się odbył) przy drzwiach zamkniętych, w tajemnicy przed opinią publiczną.

## Myśli Wybrane

Jest wiele plugastwa na świecie: i tyle waznych szluzności! Lecz nie jest świat przeto plugawym potworem! Fryderyk Nietzsche

Nie zawsze zwycięża sprawa słuszna, często ta, o którą najlepiej walczono. Egon Erwin Kisch

## Z Życia Organizacyjnego ZNP

### Wiadomości z Gminy 87 ZNP — z Annowa

#### Posiedzenie Gminy 87 Z.N.P. Posiedzenie

Podaje się do wiadomości wszystkim delegatom i delegatkom, że ROZCZNE posiedzenie Gminy 87 Z.N.P. odbędzie się w piątek dnia 3-go stycznia w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem. Ponieważ odbędzie się zarazem wybory nowej administracji Gminy na rok 1975, upraszamy delegatów i delegatki o liczne przybycie, jak również prosimy zarządy Grup zaopatrzyć swoich delegatów i delegatki w mandat podpisany przez urzędników Grupy, z pieczęcią, jeżeli Grupa takową posiada i do ręczyć go posiedzeniu Gminy dnia 3-go stycznia 1975.

Za Zarząd Gm. 87 Z.N.P. Michał Latka, prezes; Lottie Poremba, Sekr. Gminy.

## Wiceprezesa Szymanowicz Na Instalacji Grupy 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP zawiadamia wszystkich członków i członkinie, iż posiedzenie instalacyjne Grupy odbędzie się w środę, dnia 8-go stycznia, w sali LoRayne Chateau pnr. 5925 W. Diversey ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Sekretarz finansowy będzie odbierał podatki już od 6:30 wieczorem.

Zarząd Grupy usilnie uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ będziemy mieli zaszczyt gościć Wiceprezesa ZNP p. Helenę Szymanowicz, która odbierze przysięgę od nowego zarządu Grupy na rok 1975. Za zarząd: Antoni Krukar, prezes; Estelle Krukar, sekr. prot.

#### Posiedzenie

Klub Żmigród zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w ROZCZNYM posiedzeniu oraz instalacji nowych urzędników, które odbędzie się w niedzielę, dnia 5-go stycznia, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica; o godzinie 2-jej po południu.

#### Zmarła Członkini Gr. 1971 Z.N.P.

Znana Związkowczyni śp. Maria Olchawa, członkini Tow. Boleśława Chrobrego, Gr. 1971 Z.N.P. zmarła dnia 22-go grudnia.

Pogrzeb odbył się dnia 24-go grudnia do kościoła św. Turybuzza, zaś zwłoki spoczęły na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego, na parceli rodzinnej.

Zmarła pozostawia w smutku pogrążoną rodzinę: Anne Kramér i Marię Dybeck — córki; Jozefa, syna; Marcina Kramera i Rudolfa Dybeck zięciów; Klarę i Węgę synów; 8-wnucząt i 13-prawnucząt. Zmarła była żoną śp. Jozefa Olchawy.

## Skarbnik Moskal Na Instalacji Grupy 1900 ZNP

Posiedzenie instalacyjne w Tow. Polska w Ogniu, Grupy 1900 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 3-go stycznia, o godz. 8-jej wiecz., w Louis Hall pnr. 1001 N. Wolcott ul.

Przysięgę od nowego zarządu na rok 1975 odbierze Skarbnik ZNP p. Edward Moskal. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie, prosimy wszystkich członków o przybycie na to ważne posiedzenie. Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

## Opłatek Koła SPK 15

W niedzielę, dnia 5-go stycznia r. b. w lokalu Samopomocy Nowej Emigracji, 1514 Milwaukee Ave. odbędzie się tradycyjny opłatek Koła, przy współudziale Niezależnego Koła SPK i Koła SPK Wierność Żołnierska. Początek o godz. 3 po południu.

Tę drogą zapraszamy Organizację, oraz naszych Sympatyków do wzięcia udziału w tej tradycyjnej Bożonarodzeniowej imprezie.

K. Iwanicki, prezes; K. Stawicki, sekretarz.

## Opłatek Koła S.P.K. Im. 2-go Korpusu

Zarząd SPK Koła Im. 2-go Korpusu przypomina członkom i przyjaciółom, że "Opłatek" Koła odbędzie się w dniu 12 stycznia, o godz. 3-jej pnd. w Domu Kombatanta pnr. 2914 W. North Ave.

Atrakcją tej dorocznej uroczystości będzie program artystyczny pod kierownictwem wysoko cenionej artystki dramatycznej — Wandy Zbierowskiej. Ponadto, udział biorą: Zygmunt Kossakowski, wspólny baryton; utalentowany Szopenista, Jerzy Rakoczyński, zaś kierownictwo muzyczne w łaskawie objął profesor W. Belland.

Gościnnie wystąpi nowoorganizowany Chór przy par. Międziankowo.

Zarząd Koła apeluje do członków i przyjaciół o wzięcie udziału w tej dorocznej imprezie, która odbędzie się w ramach obchodów Świąt Bożego Narodzenia.

## Instalacja w Cicero Society

Grupa 825 ZNP Cicero Society wraz z Gminą 55 ZNP urządzają uroczystą "Instalację" nowych zarządów na rok 1975, w niedzielę, dnia 12-go stycznia, o godz. 6:30 wieczorem, w salach klubu.

Uroczystość ta połączona będzie z kolacją, spotkaniem towarzyskim i potancówką. — Będzie nam bardzo miło gościć Pana w naszym gronie. Polecamy się łaskawej pamięci i serdecznie zapraszamy na naszą uroczystość.

A. Jachach, prezes Gr. 325; Z. Rychliński, sekr. Gr. 325

## Apel o Pomoc Nie Został Bez Echa

W wydaniu Dziennika Związkowego z dnia 11 listopada zamieściliśmy list z Polski z apelem o przyśpie z pomocą Janinie Dudzik, której mąż ciężko zachorował na płucę, a która ma na utrzymaniu 6 dzieci w wieku lat 2-13 oraz matkę starszkę. Pani Janina zwraca się do nas z prośbą, by tą drogą złożyć serdeczne "Bóg zapłać" tym wszystkim, którzy nie tylko moralnie, ale i finansowo przyszyli jej z pomocą w tych ciężkich dla niej dniach. Serdecznie dziękuję za kilka listów z datkami, które pochodziły głównie od wdów, które widząc drugiego w nieszczęściu spieszą z pomocą. Słowa podziękowania prosimy przekazać panu Stanisławowi Rzepko, którego serdeczny list wrzucił ja do glebi. Mąż pani Janiny nadal przebywa na leczeniu w szpitalu, a w najbliższych dniach jej matka udaje się do szpitala, by poddać się operacji.

## Prosi o Nawiazanie Korespondencji

Jacek Adamczyk, zam. przy Ul. Zubardzka 10 m. 36, w 91-022 Łódź, Polska, prosi o nawiązanie korespondencji z młodzieżą polonijną w wieku 15-17 lat, bez względu na płeć. Prosi o pisanie w jęz. polskim. Jacek jest uczniem Liceum ogólnokształcącego w Łodzi i liczy lat 16. Jeśli możliwe, prosi o korespondowanie z młodzieżą polską w Tucson, Arizona.

## Do Naszych Korespondentów

Jak już informowaliśmy naszych Czytelników, po Nowym Roku, Dziennik Związkowy będzie ukazywał się pięć razy w tygodniu, a nie sześć jak dotychczas. Powiększone wydanie weekendowe będzie w sprzedaży w każdy piątek, począwszy od 3-go stycznia, 1975 roku.

W związku z tym, apelujemy do korespondentów grup, gmin, towarzystw, klubów i t.d., o wcześniejsze przysyłanie komunikatów organizacyjnych przeznaczonych do umieszczenia.

Z doświadczenia wiemy, że Czytelnicy (szczególnie Czytelnicy) są przeciw wypelnianiu wydania weekendowego komunikatami i sprawozdaniami organizacyjnymi, wielu groziło nawet nie odnawianiem prenumeraty. Chcemy zastosować się do tych życzeń i nie będziemy wypelniali wydania weekendowego zawiadomieniami i sprawozdaniami z imprez organizacyjnych, by mieć więcej miejsca na interesujący "materiał do czytania".

Będziemy wdzięczni za zro-

zumienie i współpracę, która ułatwi nam zadanie i przyczyni się do utrzymania dziennika. Nie kierują nami żadne inne względy — lecz wyłącznie dobro i utrzymanie tej jedynej w Chicago codziennej placówki informacyjnej w języku polskim.

## Koncert Śpiewaka z Zakopanego

Polski Klub Artystyczny w Chicago zaprasza Polonię na koncert Andrzeja Bachleda, śpiewaka z Zakopanego, który obecnie bawi w Stanach Zjednoczonych.

Koncert odbędzie się w niedzielę, 12-go stycznia, o godz. 3-jej po południu, w Performing Arts Center, wyższej szkoły Marie Skłodowskiej-Curie, 4959 S. Archer Ave.

Akompaniować p. Bachledę będzie Arlene Michla. Bilety po \$3, a \$1.50 od dzieci, można nabyć od członków Pol. Klubu Artystycznego jak i też w Związku Podhalan.

Adela Bishop, prezeska; Stefania Gondek.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### Czwartek, 2 Stycznia

Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP odbędzie swe miesięczne posiedzenie w czwartek, dnia 2-go stycznia, w sali Marquette Park Fieldhouse, pnr. 6700 S. Kedzie Ave., pokój nr. 104. Początek posiedzenia o godz. 7-jej wiecz.

Uprasza się członków, które mają ogłoszenia i patronaty na 50-lecie, aby je przyniosły na to posiedzenie tak, by można je oddać do druku jak najprędzej, ponieważ pierwsza połowa już została doręczona.

Maria L. Szeląg, prezeska; Józefa Miskiewicz, przew. jubileuszowego.

### Piątek, 3 Stycznia

Tow. Polska w Ogniu Grupa 1900 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w piątek, dnia 3 stycznia, o godzinie 8-jej wieczorem, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ul. Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie na to posiedzenie. — Tadeusz Pyrchla, prezes; Anna Nikiel, sekr.

Klub Dąbrowa zaprasza wszystkich członków na posiedzenie instalacyjne, które odbędzie się w piątek, dnia 3-go stycznia, o godzinie 8-jej wieczorem, w sali Lo Rayne Chateau, pnr. 5925 W. Diversey Ave.

Kazimierz Bomba, prezes; Antonina Bosiak, sekr.

### Niedziela, 5 Stycznia

Oddział Biały Orzeł Ligi Morskiej odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w niedzielę, 5-go stycznia, w sali pnr. 2532 W. Fullerton ave., o godz. 2-jej po południu punktualnie. Po krótkich obradach i załatwieniu bieżących spraw, odbędzie się tradycyjny opłatek i zabawa gwiazdkowa. Zarząd usilnie uprasza wszystkich członków o liczny udział, a

także gości i przyjaciół, którzy będą mile widziani.

Stanisław Matlakowski, prezes; Ludwika Latkowska, sekr.

Klub Brzeziny zawiadamia członkostwo, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 5-go stycznia, o godz. 2:30 po południu, w lokalu pnr. 2841 N. Kilbourn ave. Po posiedzeniu podane zostanie instalacyjna przekąska i tradycyjny opłatek. Każdy z członków proszony jest o przybycie.

Stanley Jaskocha, prezes; Bernice Pacocha, sekr. prot.

Klub powiatu Grybów odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 5-go stycznia, w sali Klubu Karłow, pnr. 4058 W. 47-ma ulica, początek o godz. 2:30 po południu. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia, a zarazem odbędzie się instalacja nowego zarządu na rok 1975, przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Józef Walong, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Tow. Koło Wolności Gr. 1084 ZNP zawiadamia swych członków, iż posiedzenie Grupy odbędzie się w niedzielę, 5-go stycznia, o godz. 2 po południu, w lokalu Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave.

Z uwagi na ważność spraw, o bencność wszystkich członków jest bardzo pożądana.

Jan Brzezinski, prezes; Józef Zukowski, sekr. prot.

## Z Kantowa

Sodalicia M.B. z Lourdes — św. Anny odwrotuje swoje zebranie z powodu Nowego Roku. Następne zebranie odbędzie się w środę, dnia 5 lutego o godz. 1-jej po południu, w sali na Kantowie. Prezeska Eleonora Kulą prosi wszystkich członkinie o przybycie.

Anna Bielat, sekr. prot.



CHESTERTON, IND. — Murzyn, Riley Moses, zbiegły więzień z "Indiana Prison State Farm" przez osiem godzin w tym domu farmerskim więził trzy kobiety, jako zakładniczki. Po wielogodzinnych pertraktacjach z policją stanowiąc poddał się, przedtem jednak mordując matkę i córkę. (UPI)

## KUPCIE i CZYTAJCIE

Bardzo Interesująca Książkę p. t

## Dziesięć Opowieści

Osnuty Na Tle Drugiej Wojny Światowej — Skwronok  
Łoza Chce Jeść — Pod Arsenałem — Flying Control —  
Ogień — W Zamku Białej Dąmy — Szpieg — Janowa  
Zaloga — Opwczarek — Cocos de Polonia — Uduany Skok

Opowiesci Te Napisane Sa Przez Różnych Wybitnych Pisarzy Polskich

Cena tej interesującej \$1 00 Książki

Doskonale Na Prezenty

Zamówienia Wraz z Należnością Nadzysłać Należy:

## DIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622  
(Na C.O.D. Nie Wysyłamy)

## HERE IS THE MAN

To see for all your family insurance needs

### STAN KAPKA

4325 N. WESTERN AVE.  
CHICAGO, ILL. 60618  
Tel. 984-7030 Bus.  
Tel. 765-7488 Home

MOWIMY PO POLSKU.

STATE FARM Insurance Companies Home Offices: Bloomington, Illinois



## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

### WARUNKI PRENUMERACY

WYSYŁAMY PRZECZ POCZTĄ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00			
CODZIENNIE (bez weekendu)		W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczy	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50	W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczy	
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Numer Weekendowy (Single Week-End) —25c	

## Ku Czci Herberta Hoovera

W okresie pięciu lat Sekretarz Skarbu będzie przekazywał z kasy rządowej wpłaty, do łącznej sumy siedmiu milionów dolarów, na rzecz Hoover Institution przy Stanford University w stanie California, na budowę i wyposażenie gmachu, który ma być symbolicznym wyrazem czci dla założyciela Hoover Institution on War, Revolution, and Peace, wielkiego i zasłużonego humanisty i 31, zmarłego już Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W sierpniu 1974 r. minęło sto lat od urodzin tego wybitnego Amerykanina, który przez 50 lat swej pracy publicznej służył krajowi, rozwijając wielostronną działalność.

Kończąc swoją kadencję Kongres uchwalił odpowiednią ustawę o wypłatach z kasy rządowej na rzecz Hoover Institution, a trzeba podkreślić, że przeprowadził ją kongresman polskiego pochodzenia, Lucjan Nedzi (D) z Detroit, Mich.

Hoover Institution jest placówką naukowo-badawczą, mającą poważne zasługi i dorobek w skali światowej, to też decyzja Kongresu o rządowej pomocy dla niej, na rzecz trwałego uczczenia byłego Prezydenta, zasługuje na uznanie.

To centrum badawcze w dziedzinach polityki, gospodarki i spraw społecznych ludz-

kości w 20-tym wieku jest praktycznym zrealizowaniem koncepcji Herberta Hoovera z 1919 r. Instytucja posiada obecnie ponad 1,250,000 tomów wydawnictw w różnych językach, zbiory 2,400 tytułów prasy i 3,500 zespołów archiwalnych dokumentów, w tym w wielu wypadkach jedynych w skali światowej. Dział polski jest dobrze reprezentowany, gdyż od wielu lat w Hoover Institution pracowali i pracują naukowcy polskiego pochodzenia, jak dla przykładu prof. Witold Sworakowski.

O użyteczności tej instytucji może świadczyć fakt, że w ostatnim roku ponad 1,100 uczonych z 38 stanów i z 27 krajów zagranicznych prowadziło w niej badania naukowe i poszukiwania archiwalne. Instytucja spełnia więc dobrze swoje zadania, zgodnie z życzeniami jej założyciela, aby "popierała pokój" oraz "była pożyteczną dla amerykańskiego społeczeństwa i dla ludzkości".

Warto dodać, że ostatni Kongres uchwalił kredyty rządowe i w dwu innych podobnych sprawach. Mianowicie przyznał 30 milionów dol. na programy Truman Memorial Scholarship oraz na pomoc dla Eisenhower College. I w tych sprawach Kongres kierował się motywami trwałego uczczenia pamięci byłych Prezydentów Stanów Zjednoczonych.

## Los Uchodźców z Chin

Wiadomość o odstawieniu do granicy Czerwonych Chin "nielegalnych imigrantów", którzy z narażeniem życia dostali się do Hong Kongu, powinna wywołać wstrząs i falę protestów przeciw brytyjskim władzom tej małej kolonii na wybrzeżu Azji. Tymczasem została ona zanotowana przez znaczną część prasy bez komentarzy, mimo, że towarzyszyła jej zapowiedź, iż nie jest to odosobniony wypadek, lecz wyraz "nowej polityki" zarządu kolonii. Odtąd Brytyjczycy będą odstawiali z powrotem do Czerwonych Chin "nielegalnych imigrantów".

Poza Chińczykami oraz ośrodkami uchodźców z krajów rządzonych przez komunistów, nikt nie zwrócił uwagi na tę "nową politykę" zarządu kolonii J.K.M. Na interpelacje Chińczyków mieszkających poza Chinami, Brytyjczycy wyjaśniają, że chodzi o młodych "chłopców", którzy uciekali z Chin nie z powodów politycznych lecz w nadziei znalezienia lepszych warunków życia. Nie wiedzą oni, mówią prywatnie Brytyjczycy, że żaden kraj nie chce przyjmować Chińczyków, a Hong Kong jest przepełniony po brzegi.

To prawda, że Hong Kong jest przepełniony. Na obszarze 1,013 km kw. gnieździ się przeszło 4 miliony ludzi. Od opanowania Chin przez komunistów do Hong Kong zbiegły setki tysięcy ludzi. Uznane należy się poprzednim zarządom kolonii, które na miejscu niskich zabudowań, na pustych pla-

cach, a nawet na skałach, wzniosły wieżowce, by zapewnić małe ale czyste mieszkania rodzinom uchodźców. Przedsiębiorcy i pracownicy Chińczycy rozwijali przemysł, zapewniając wszystkim możliwości skromnego życia.

Do Hong Kongu przybywa rocznie 55,000 legalnych imigrantów. Są to Chińczycy, których gen. Suharto, po zdobyciu władzy w Indonezji, wsadził na okręty i wywioził do Czerwonych Chin. Tym, którzy nie zdołali dostosować się do nowych warunków życia w Czerwonych Chinach, komuniści pozwalają na wyjazd.

"Nielegalni" imigranci dostają się do Hong Kongu po przepłynięciu zatoki rojącej się od rekinów. Wielu pada od kul chińskiej strazy granicznej. Innych rozrywają rekiny. Tylko część próbujących uciekać z "raju" Mao Tse-tunga dociera do Hong Kongu. Obecnie po to, by dowiedzieć się, że będą odstawieni z powrotem pod rządy komunistów.

Brytyjczycy mówią, że w dalszym ciągu będą udzielali azylu uchodźcom politycznym. Ale, jak odróżnić uchodźcę politycznego od "nielegalnego imigranta", szukającego poprawy bytu?

Czy Brytyjczycy biorą pod uwagę co czeka "nielegalnych imigrantów" po odstawieniu ich do Chin?

Zniczulica ogarnęła świat.

## "Kryzys Nie Zaczął Się"...

Dr Edward Teller, nazywany "Ojcem amerykańskiej bomby wodorowej", jest zdania, że "kryzys energetyczny jeszcze nie zaczął się" i dlatego wystąpił on z apelem, aby masowo używać energię atomową na rzecz produkowania energii świetlnej i ciepłej.

Sądzi on że nie należy ulegać naciskom środowisk, które troszcza się przede wszystkim o zachowanie otoczenia ludzkiego, gdyż ich akcja jest przesadna. Natomiast istotą zagadnienia jest stworzenie takich warunków, aby posiadanie dostatecznych zapasów własnej energii pozwoliło społeczeństwu amerykańskiemu na zachowanie istniejącej stopy życiowej. Zdaniem uczonego energia atomowa może dostarczyć na stulecia energii świetlnej i ciepłej.

Pisząc w magazynie "Development Forum", wydawanym przez Narody Zjednoczone, dr Teller wywodzi, że trzeba energię atomową wykorzystywać na wielką skalę światową i chociaż mogą z tym wiązać się pewne niebezpieczeństwa, to jednak nie należy ich dramatyzować, nie należy powodować się emocjami, jakie wiążą się z przeszłością, gdy nadejście wieku atomowego zaznaczyło się wybuchem w Hiroshima.

"Kryzys energetyczny jest ostatnim przejawem stanu rzeczy, gdy brak potrzebnych materiałów może wytworzyć kłopoty w światowej skali" — pisze dr Teller, podkreślając następnie, że finansowe zakłócenia, wywołane przez kryzys energetyczny, mogą doprowadzić do katastrof gorszych niż Wielka Depresja. I należy też pamiętać, że ta

Depresja wyniosła Hitlera do władzy w Niemczech, co w dalszym następstwie doprowadziło do Drugiej Wojny Światowej.

Dr Teller stwierdza, że zwolennicy chronienia naturalnego otoczenia są w błędzie, gdy wyolbrzymiają następstwa działania reaktorów atomowych. Pisze on, że dobrze działające reaktory atomowe mają na wielki wpływ na otoczenie, gdyż rozwiązane zostały problemy bezpieczeństwa związanego z radioaktywnością.

Całować się można, natomiast nie należy podawać ręk. 40 procent badanych zostało zaziębionych przez podanie ręki "zagrzybnionej" osobnika. A więc całujemy się bez podawania rąk!

Francuscy specjaliści, po dłuższych badaniach, doszli do wniosku, że kobiety używają sporą część czasu dnia na sporządzenie i poprawienie swej toalety. Biją je pod tym względem jedynie koty i muchy.

\*\*\*



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

## Sumienie Narodu

NOWY DZIENNIK. — W Genewie przerwano na święta obrady konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Ta konferencja, zwołana z inicjatywy sowieckiej, ma kilka celów. Celem sowieckim jest uzyskanie potwierdzenia zwierzchności Moskwy nad wschodnią połową Europy i wytworzenie klimatu politycznego, w którym łatwiej będzie uzyskać dostęp do technologii zachodniej.

Celem Zachodu jest rozluźnienie żelaznej kurtyny: — swobodniejszy przepływ ludzi, idei, informacji, towarów i zmniejszenie zawisłości państw środkowej Europy od Rosji.

Ku wstydowi Ameryki i Amerykanów o te cele zachodnie walczą raczej delegacje europejskie niż amerykańska. To właśnie wytknął prezes Kongresu Polonii Mazewski reprezentacji amerykańskiej w Genewie, gdy pojechał tam przed kilku miesiącami.

Większa swoboda ruchu ludzi i wiadomości obchodzi jak najbardziej Polaków. Polska oddzielona jest od zachodniej Europy jeżeli nie żelazną kurtyną, to w każdym razie siatką cenzury, ceł, ograniczeń finansowych i wizowych. Ale nie tylko od Europy zachodniej, od Europy wschodniej też.

Wbrew deklamacjom — o przyjaźni i sojuszu w z d i u z Bugu idą zasieki z drutu kolczastego. Polak z Polski może pojechać z wycieczką do Rosji, ale Polak z Sowietów nie może wyjechać w odwiedziny do Polski. — Od półtora do dwóch milionów Polaków jest faktycznymi więźniami Związku Sowieckiego. Jedni z nich pozostali na ziemi ojców, — którą nowy kordon oddzielił od Polski, inni zostali wywiezieni na wschód.

Może nie wszyscy chcieliby emigrować do Polski, Ale na pewno wszyscy, którym wiek i zdrowie pozwala, chcieliby Polskę odwiedzić. — Nie wolno. A rząd w Warszawie zachowuje w tej sprawie ogłuszające milczenie.

W tych warunkach jest aktem wielkiej odwagi ze strony polskich pisarzy i uczonych wysłanie listu do premiera Jaroszewicza z żądaniem, — by upomniął się u władz sowieckich o zwykłe, proste prawa ludzkie rodaków w Sowietach.

Gdyby Rosjanie nie byli mianami spisku i ucisku, — sami dawno te prawa Polakom w Rosji by dali. Gdyby Jaroszewicz był czymś więcej niż emisariuszem Kremla, sam by dawno o te prawa wystąpił. Ponieważ władza milczy, świat nauki i sztuki raz jeszcze odezwał się jako głos sumienia narodowego.

## Reforma Handlu Światowego

THE NEW YORK TIMES — "Barierę handlową", szybko wnoszone przez państwa w okresach wyjątkowych trudności, trwają często uporczywie, i okazują się bardzo trudne do usunięcia, nawet jeżeli tak wyjątkowa sytuacja dawno już należy do przeszłości. Dyskusja nad wyeliminowaniem "muru celnego", wzniesionego w czasie światowego kryzysu gospodarczego w trzydziestych latach bieżącego stulecia, trwała przez dwa pokolenia.

Uchwalona w ubiegłym tygodniu przez Kongres ustawa Trade Reform Act, stanowi tylko pierwszy krok na właściwej drodze. Rozpoczynające się w Genewie z początkiem przyszłego roku pertraktacje międzynarodowe doprowadzić powinny do bardziej istotnych zmian. Przede wszystkim zorganizować należy dywizyjny opór przeciw rosnącemu presjom protekcjonistycznym, podsyłanym powszechnie na skutek ogromnych deficytów, wywołanych drastyczną podwyżką cen importowanej ropy naftowej.

Dla liberalizacji wymiany handlowej nie wystarczy już obecnie obniżka czy eliminacja cła. Wymaga możliwości — czy konieczność — rządowych subsydiów dla eksportu, dotkniętych kryzysem gałęzi przemysłu, zmiana innych obowiązujących norm, ograniczających — celowo czy pośrednio — import z innych krajów. Dziesiątki problemów wymagają załatwienia podczas takiej konferencji międzynarodowej.

Centralnym zagadnieniem nie jest już — jak to było od czterdziestu lat — dostęp do rynków zbytu, ale raczej nowy problem zapewnienia dostępu do dostaw żywnościowych, źródeł energii i surowców. Jeżeli powzięte w wyniku takich rokowań decyzje ograniczą suwerenne prawa państw do ograniczenia swego eksportu z powodów gospodarczych, politycznych czy wynikających ze względów bezpieczeństwa natury, niektóre państwa, jak np. eksporterzy nafty, mogą odmówić przylączenia się do tego rodzaju "klubu". Kraje komunistyczne mogą sprzeciwiać się zadaniom udzielania dokładnych informacji dla opracowania planu światowej pomocy żywnościowej. Ugodzenie stanowiska z takimi dwoma potężnymi blokami będzie jednym z najtrudniejszych zadań podczas genewskich rokowań.

Nowy system wymiany handlowej wymaga koordynacji działań państw uprzemysłowionych na polu monetarnym, fiskalnym, antyinflacyjnym, żywnościowym, inwestycyjnym, transportowym, energetycznym, rozwojowym itd.

Zmian takich wymaga wzrastająca współzależność świat-

owej gospodarki. Uchwalony przez Kongres nowy "Trade Reform Act" nie jest zapewne doskonałym narzędziem, ponieważ dołączono do niego — szczególnie w Senacie — pewne restrykcyjne "poprawki". Odrzucono niemniej bardziej szkodliwe wnioski.

Po prawie dwuletniej zwłoce, Kongres uchwalił wszelkie zasadnicze uprawnienia dla administracji konieczne dla odegrania przez Stany Zjednoczone użytecznej roli w tej, tak kluczowej dla przyszłości świata dziedzinie.

## Niekonsekwencje Sądowe

N.Y. DAILY NEWS — Sądy federalne domagają się obecnie — co jest bezcelnym żądaniem — by miejskie władze nowojorskie zapewniły oddzielne, pojedyncze cele dla każdego więźnia, a więc przyjemnych, prywatnych mieszczek o jakich nie może nawet marzyć żaden żołnierz, marynarz czy "marine".

Nie dziwnego, gdy wobec takich decyzji, miejski komisarz więziennictwa Benjamin Malcolm, sucho zauważył, że oczekuje dnia, w którym sam będzie musiał zasiać w celi więzienną, ponieważ albo będzie zmuszony "bezwzględnie" wpakować do jednej z nich dwóch więźniów na raz, albo też odmówić przyjęcia nowego więźnia z braku miejsca.

Możliwe, że powinno dojść na tym tle do takiego idyotycznego konfliktu. Przemądrzy sędziowie stanęliby wówczas w obliczu chaosu, spowodowanego ich wyrokiem, nieodpowiedzialną pogardą dla muncypalnych faktów życiowych.

## W Obronie Bezrobotnych

NEW YORK POST — Dwupartyjna grupa kongresmanów wystosowała do administracji Forda apel o zawieszenie swego planu obciążania ubogich obywateli wyższymi opłatami za kuponny żywnościowe. Na szczęście, rolnicza komisja Izby Reprezentantów wydaje się przyjaźniej zainteresowana w rewizji przedstawionego przez prezydenta Forda projektu "oszczędnościowego", opartego na nie zrozumiałym założeniu, że biedni mieszkańcy Stanów Zjednoczonych mają jeszcze jakieś dodatkowe dochody, jakie zezwola na ograniczenie federalnej pomocy o jakieś setki milionów dolarów.

W rezultacie, obywateli tacy mieliby płacić za kuponny żywnościowe wartości 46 dolarów nie, jak obecnie 33 dolary, ale 45.

Kongres ma możliwość i obowiązek odrzucenia takiej bezmyślnej propozycji.

## Amerykanin o Polskim Rynku Handlowym

Sporo optymizmu w ocenach możliwości amerykańsko-polskiej wymiany handlowej przewijało się w prasie obu krajów, gdy doszło do zawarcia porozumień i układów czy to z okazji wizyty ówczesnego prez. Richarda Nixona w Warszawie czy też przywódcy rządzących w Polsce komunistów, Edwarda Gierka w Washingtonie. Jakże jednak wygląda praktyka na codzień?

Od dwóch lat istnieje w Warszawie Ośrodek Rozwoju Handlu USA, którego celem jest ułatwienie zabiegów amerykańskich kompanii przemysłowych i handlowych w zakresie wchodzenia z ich towarami na polski rynek.

W specjalnym bardzo interesującym dodatku do warszawskiego tygodnika "Polityka" (Polityka-Eksport-Import) ukazał się nr. 11 z 1974 r. wywiad z dyrektorem Ośrodka, Alex Hertzberg, przeprowadzony przez Barbarę W. Olszewską, ilustrujący "amerykańskie doświadczenia na polskim rynku". Są to "doświadczenia" różne, a wypowiedzi dyr. Hertzberga podają fakty oraz oceny, w tym i krytyczne.

Przytaczamy tu fragmenty wypowiedzi dobrze zorientowanego Amerykanina, oświetlające szanse rozwoju amerykańsko-polskich stosunków w handlowych. Są one niejako uzupełnieniem tych optymistycznych przewidywań, o jakich było tak głośno przy okazji oficjalnych wizyt przywódców politycznych.

Dyr. Hertzberg mówi o roli Ośrodka co następuje:

"Nasz Ośrodek, pierwsza tego typu placówka na terenie Europy Wschodniej, został powołany przez Departament Handlu Stanów Zjednoczonych w celu badania rynków polskich pod kątem amerykańskich możliwości handlowych oraz udzielania przedstawicielom polskiego handlu i przemysłu wszechstronnej informacji na temat amerykańskiego przemysłu, jego wyrobów, technologii oraz zainteresowania handlem i kooperacją z Polską.

Popularyzujemy więc nasze produkty za pomocą wystaw, katalogów, pokazów sprzętu i urządzeń, poszczególnych firm, technicznych seminariów i sympozjów, wreszcie poprzez amerykańskie misje handlowe.

Wydajemy periodyk "Wiadomości handlowe USA", w którym zamieszczane są informacje o bieżących wystawach, targach i imprezach handlowych organizowanych przez nasz kraj na całym świecie. Najważniejszą wiadomością w linii kontaktów Polska-USA, propozycje kooperacji i oferty licencyjne, nowości katalogowe i wybrane pozycje literatury technicznej itp.

Polska dziennikarka podaje, że w dniu, w którym odwiedzamy Ośrodek, odbywa się w nim właśnie trzydniowe seminarium zorganizowane przez firmę Tibbet-Abbott-McCarthy and Stratton dla

grupy specjalistów z całej Polski zainteresowanych w tematyce inżynierii geotechnicznej (projektowanie i wykonawstwo autostrad).

Dopiero co skończyło się seminarium poświęcone sprzętowi fotograficznemu zwołane z inicjatywy firmy "Polaroid", a w pokoju "receptyjnym" piętrzą się pudełka z najnowocześniejszymi instrumentami dentystycznymi — eksponaty z ostatniej wystawy sprzętu medycznego, zorganizowanej w Ośrodku przez firmę Jambor Enterprises. Teraz będą one wraz z ulotkami informacyjnymi rozsyłane do zainteresowanych ich akademii medycznych, szpitali i ośrodków naukowych w Polsce.

Dyrektor Ośrodka wyjaśnia dodatkowo:

"Najbliższe seminarium i wystawy będą poświęcone amerykańskim narzędziom elektronicznym produkowanym przez firmy Universal Electronic i Gotele Electronics".

— Czy polski rynek jest łatwy w penetracji handlowej?

— Chodziłem po prostu do różnych polskich firm związanych z elektroniką, rozmawiałem ze specjalistami, zbierałem opinie od osób uczestniczących w naszych pokazach, wystawach i seminariach. Robimy zresztą w naszym Ośrodku zawsze tak, że po każdym spotkaniu rozdajemy ankiety do wypełnienia. Wy to nazywacie mini-sondą. u nas mówi się "trade opportunity" — badanie możliwości sprzedaży".

— Co potem z tym robicie?

— Zebrane informacje, odpowiednio uporządkowane, wysyłamy do Departamentu Handlu USA, oni to przekazują komputerowi. Ten wybiera te, które są zainteresowane w sprzedaży określonego wyrobu dla firm polskich.

— Jak długo to trwa?

Godzinę.

— ?!

— Tak, od momentu nadania komputerowi informacji, do jej przetworzenia, a następnie przekazania amerykańskiej firmie zapytania o możliwości przyjęcia oferty, upływa godzina. Natomiast samo rozeznanie przez nas "trade opportunity" na dany wyrob na rynku polskim, wraz z nawiązaniem bezpośrednich kontaktów między zainteresowaną firmą amerykańską a polską, trwa przeciętnie 3 tygodnie. Co tydzień następuje rotacja naszych wystaw, seminariów i pokazów.

— Co pan sądzi o polskich handlowcach?

— Polacy specjaliści zgłaszający się do nas reprezentują bardzo wysoki poziom, inżynierowie elektronyki na przykład, z którymi się spotykam, są dobrze wykształceni i wiedzą, czego chcą. Myślę jednak, że ciągle za dużo jest w naszym handlu biurokracji. Czas podjęcia decyzji jest zbyt długi. Amerykański biznesman jest przyzwyczajony do natychmiastowej decyzji. W Polsce może się nauczyć cierpliwości".

## Jeszcze o "Forum"

W czasie tzw. "Forum polonijnego" w przemówieniach zaproszonych gości i działaczy wazelina pod adresem władz PRL lała się tak obficie, że w końcu miny samych organizatorów zdradzały zazenowanie.

"Zgrzyt" wprowadziłby jedynie wystąpienia prof. Eugeniusza Kusielewicz, dyrektora Fundacji Kościuszkowskiej z Nowego Jorku i Bolesława Sulika, filmowca z Londynu. Pierwszy z nich na spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Oświaty a następnie na spotkaniu z samym Gierkiem w sposób gwałtowny, niemal ultimatywny domagał się usunięcia trudności i przeszkód stawianych w wymianie studentów z PRL prowadzonej przez Fundację. Chodziło między innymi o przedłużenie wiz pobytowych dziesięciu studentów studiujących w Polsce.

Na kilkuset uczestników "Forum" Sulik był jedynym emigrantem, który miał odważyć publicznie wyrazić zdziwienie i zapytać dlaczego na tak licznych zjeździe gości polonijnych zaproszonych z całego świata nie było nikogo spośród Polaków zamieszkających w Rosji.

Gratulacje, pochwały, wychwalanie pod niebiosa osiągnięć komunistycznych w ciągu ubiegłego trzydziestolecia mogło wprowadzić w błąd ekipę partyjno-rządową z Gierkiem na czele. Przyjście, jakie później Polonia amerykańska zgo-

towała pierwszemu sekretarzowi w czasie jego wizyty w Stanach, podzielało jak przystoślowy otrzęsający kubek zimnej wody.

Jak Było Na Spotkaniu Polonijnych Uczonych?

Obok Adamskiego główną sprężyną organizowania tzw. "łączności z Polonią i emigracją" jest partyjny profesor Hieronim Kubiak z Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Jak wynika z poufnego sprawozdania Kubiaka spotkanie uczonych polskich pracujących na obczyźnie zorganizowane w Krakowie i w Warszawie w dniach od 16 do 20 lipca nie przyniosło z punktu widzenia organizatorów zadowolonych rezultatów.

Jak pisał Kubiak "po wielomiesięcznej pracy ustalono adresy około 620 osób". Zaproszenia wysłano aż do 24 krajów Europy, obu Ameryk, Australii i Afryki. Nie zaproszono nikogo z ZSRR, bo tam dla ludzi przynajmniej z polskiego droga do kariery naukowej jest zamknięta.

Na 620 zaproszonych — 489 w ogóle nie odpowiedziało na zaproszenie. Dwóch nadesłało odpowiedzi negatywne. — W spotkaniu ostatecznie udział wzięło 129 osób, z czego najwięcej, bo 56 ze St. Zjednoczonych, 26 z Kanady i 14 z Wielkiej Brytanii. Blisko połowę stanowili ludzie powyżej 60-ku lat. Młodzi naukowcy ponieśli lat 40 tylko 7,5%.

(Ciąg dalszy na str. 5-jej)



## Council 139 PNA Bowling League

Won	Lost	Points
Fara Insurance	32	19 44
Club Mono Lounge	30	21 41
Geo-Dots Lounge	27½	23½ 39½
Chucks Wagon	26	25 35
2nd Federal	27	24 35
Leshs Lounge	25	26 34
Dr. Blazewicz	26	25 33
Krupas Tavern	24½	26½ 32½
Sliz Foods	24	27 32
Wheels S.A.C.	21½	29½ 28½
Dick Peter Motors	23	28 27
Teds Place	20½	30½ 24½

Our leading Fara Ins. presented a well balanced attack paced by J. Kwiatkowski (208-590) to down Ted's Place for the works in Council 139 P.N.A. bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Ken Szeredy 533 was the best for Ted's Place.

Geo. & Dot's Lounge rolled like champs as they whitewashed Sliz's Foods with B. Serget and D. Woods shooting identical scores of 545 for the winners. Coming back to life for the losers was L. Sury hitting a 203-535 series.

John Swinock paved the way with 213-561 to aid Krupa's Tavern to a double win and three points over the tough Club Mono team. Rick Tarsa was the best for Club Mono with 233-613.

Wheels S.A.C. continued their winning ways by stopping Lesh's Lounge for a pair of games and three points. G. Kmak continued as the bright light for the Wheels with a 550 tally and C. Ptaszkowski was the spark plug for Lesh's Lounge with a 514 series.

Chuck's Wagon maintained their victory habits with a double win and the three points over Dick Peter's Motors. B. Miernicki led the attack with 245-601 for Chuck's and the old pro P. Piotrowski hurled 510 for the Motors. Dr. Blazewicz tangled with a "tartar" as they took a pair of games from 2nd Federal for a split in points. N. Rydell continued his hot kegling as he scored 201-579 for the optometrists and

Lesh's Lounge	906	1016	960	2782
Wheels S.A.C.	1067	954	979	3000
Peter's Motors	959	899	942	2800
Chuck's Wagon	940	996	1090	3026
Fara Ins.	1067	1003	937	3007
Sliz's Foods	963	989	887	2799
2nd Federal	953	1039	976	2968
Dr. Blazewicz	961	1004	982	2947
Geo. & Dot's	986	983	993	2962
Sliz's Foods	879	973	991	2843
Krupa's Tav.	937	1078	1012	3027
Club Mono	933	985	1059	2977

### Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

Won	Lost
Holy Name No. 1	26 19
Holy Name No. 2	24½ 20½
Gut's Tavern-Hall	24 21
Gazda Funeral Home	23 22
Sanitary Bakery	23 22
Sojka Funeral Home	23 22
Zilka Menswear	22½ 22½
Malec Funeral Home	22 23
Jean's Place	21 24
Urbaszewski F.H.	16 29

OVER 200  
Al Ksiasek 242, Roger Loeding 212, Ron Partipilo 209.

OVER 500  
Roger Loeding 570, Al Ksiasek 551, Ron Partipilo 533, Jerry Ochab 503, Ray Rossa 500, Hank Smith 500.

TOP TEN  
Stan Czerski 176, Roger Loeding 168, Bill Yeo 165, Joe Miaso 165, Jim Rybka 163, Gene Giers 163, Frank Partipilo 163, Rich David 162, Jerry Ochab 162, Ron Partipilo 161.

TARGET SCORES AS WE NEAR HALF SEASON SHOW HIGH GAMES AND SERIES  
Bob Lisk 262-623  
Frank Partipilo 254-621

## P.A.F.E. Federalist

### Bobrowski And Tyrakowski Not Too Retiring

The National Association of Retired Federal Employees, more popularly known as "NARFE," has been during the past 50 years the major advocate of updating and liberalizing the Civil Service Retirement Law and the most outspoken adversary of the Law's inequities and restrictions.

Federal employees 50 years old or over, with at least 5 years of service, are now eligible in NARFE.

NARFE membership, at present, consists of 200,000 Civil Service annuitants and survivors living throughout the 50 states, Puerto Rico, the Canal Zone, and the Republic of Philippines.

The national membership is orders. Three of the most active Chapters are in the Chicago area: Northwest Area Chapter 852, West Suburban Chapter 426, and Oaklawn Chapter. Polish American Federal Employees, upon retiring from their federal jobs, decided that it was too early for them to seek rocking chair status and geritol booster shots; and hooked up with a NARFE Chapter where they play a decidedly active role.

George Z. Bobrowski heads Northwest Area Chapter 852. This chapter boast the largest membership in the Chicago area. It meets on the second Monday of each month at Schneider's Banquet Pavilion, 6424 West Higgins Avenue, at 1 p.m. (There are no meetings during July and August). "Stare kości" can't stand the heat

too readily! The next meeting of this chapter will be on Monday, January 13, 1975.

Al C. Tyrakowski is the president of the West Suburban Chapter 426. Retirees of that enclave reside in western suburbs: Cicero, Berwyn, Oak Park, Riverside, Maywood, River Forest, etc.

The far south side Chapter, Oaklawn, is the only one of the three not prodded by a Pole. (If a Pole was its president, then we would truthfully report that the NARFE world in the Chicago area is topped by a North Pole and South Pole!) But, we Poles are working on it. In the last elections, Joseph Tatar became recording secretary, thus breaking the Irish power grip on that chapter! The next regular meeting of this chapter will be held on Tuesday, January 14, 1975 at the Capitol Savings & Loan Association, 3960 West 95th Street, Evergreen Park, Illinois. Every other month, this chapter gives a break to the retirees' wives. It invites them to a dinner at Sharko's.

STANLEY A. BOBLAK

### Zderzenie w Locie

Bangkok (UPI) — W czasie lotu wczesnego zderzyły się w powietrzu dwa amerykańskie odrzutowce myśliwskie: F4 Phantom. Wszyscy czterech członkowie załóg wyskoczyli na spadochronach i szczęśliwie, bez obrażeń, opadli na ziemię.

## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### JESZCZE JEDNA ANKIETA DLA IRENY SZEWIŃSKIEJ



Znakomita polska lekkoatletka Irena Szewińska odniosła jeszcze jeden sukces. Tym razem jednak nie na bieźni. Zajęła ona pierwsze miejsce w ankiecie-plebiscycie na najlepszych sportowców Europy, zorganizowanej przez polską agencję prasową. Warto dodać, że wyprzedziła ona takie sławy, jak piłkarz holenderski, Johann Cruyff i pływak NRD Kornelia Ender.

Tegoroczny sezon przyniósł polskiej sprinterke wiele cennych osiągnięć. Podczas mistrzostw Europy w Rzymie — zdobyła złote medale w biegach na 100 i 200 m oraz brązowy w sztafecie 4 x 100 m. Ustanowiła dwa rekordy świata w biegu na 200 m — 22,0 i na 400 m — 49,9. Ponadto siedmiokrotnie biła rekord Polski.

A oto 10 najlepszych sportowców Europy, wybranych w ankiecie PAP:

1. Irena Szewińska (Polska) lekkoatletyka — 174 pkt.
2. Johann Cruyff (Holandia) — piłka nożna — 133,5 pkt.
3. Kornelia Ender (NRD) — pływanie — 99 pkt.
4. Eddy Merckx (Belgia) — kolarstwo — 94 pkt.
5. Ludmila Turiszczewa — gimnastyka (ZSRR) — 75 pkt.
6. W. Aleksiejew (ZSRR) — podnoszenie ciężarów — 69,5 pkt.
7. Franz Beckenbauer (RFN) — piłka nożna — 69 pkt.
8. Annemarie Proell-Moser (Austria) — narciarstwo — 30 pkt.
9. Hans Gerg Aschenbach (NRD) — narciarstwo 30 pkt.
10. Ulrike Tauber (NRD) — pływanie — 26 pkt.

Ankieta PAP organizowana jest już od 17 lat i biorą w niej udział redakcje sportowe 20 agencji prasowych. Pierwszym zwycięzcą w 1955 r. był Zdzisław Krzyszkowiak. Irena Szewińska triumfuje po raz drugi. Tytuł najlepszej sportmanki Europy zdobyła także w 1966 r. Trzeba dodać, iż w 1974 r. — wygrała ona również plebiscyt agencji prasowych UPI, AP i AFP.

### MLODZI HOKEIŚCI POLSKI GOSZCZA W DETROIT

25 osobowa ekipa młodych hokeistów z Polski, głównie z Nowego Targu zjechała w ostatni czwartek do Detroit by uczestniczyć w międzynarodowym turnieju hokejowym. Ekipa polska zawitała do Detroit w czwartek w nocy, a lot ich trwał 24 godziny. Dopiero o godzinie 3 w nocy młodzi hokeiści polscy poszli na spoczynek, a już w piątek musieli rozegrać pierwsze spotkanie turnieju, przegrywając z amerykańskim zespołem. 6:1 W turnieju tym biorą udział 4 zespoły amerykańskie, jeden zespół Kanady, Szwecji, Finlandii i Polski.

Turniej ten rozpoczął się 27 grudnia i trwać będzie do 4 stycznia, z tym że mecze rozgrywane są co drugi dzień. 29 grano w Wyandotte; 31-go grudnia w Wayne; 2 stycznia 1975 r. w Kalamazoo względnie Jutica; a 4 stycznia 4 mecze rozegrane zostaną na lodowisku Olympia Stadium w Detroit. W poniedziałek 6 stycznia ekipa polska odlata do Warszawy. Telefon do kierownictwa ekipy polskiej w Detroit jest: — (313) LU 2-9232, pokój 209.

### 3 STYCZNIA ROZPOCZNIE SIĘ TURNIEJ HALOWY

W najbliższy piątek zaczyna się doroczny turniej halowy organizowany przez tutejsze władze National Soccer League. 3 stycznia grać będą w następującej kolejności: seniorzy W.I. Jets — Koons, Rams — US '72; juniorzy: Highland Park — Rams; seniorzy: Schwaben — Green-White, Croats — Kokers, Slovaks — Hercules, Lions —

Taners, RWB Adra — Youths i C.D.T. — Wisła.

Pod nieobecność w tych rozgrywkach zespołów Eagles i Byskawcy, cały ciężar reprezentowania Polonii spada na Wisłę. Zachęcamy więc do dopingowania tej skromnej drużyny, która intensywną pracą wyrobiła sobie w lidze N.S.L. dobrą pozycję i dobrą "markę". Turniejowe mecze rozgrywane będą w każdy piątek, od 3 stycznia do 28 lutego włącznie. — Początek pierwszego meczu o godz. 6-ej wieczorem.

Bilety (zniżkowe) można nabyć w klubie Wisła, wieczorami, 3625 W. Wrightwood, róg Monticello, względnie w klubie Byskawica, oraz u graczy i członków zarządu klubu Wisła. Bilety nie są datowane, i dlatego bilet można użyć w jakiegokolwiek piątek turnieju. W sprawie informacji co do turnieju dzwonić można do klubu sportowego Wisła 227-1060, wieczorami.

Mecz Wisła — C.D.T. może być na pewno ciekawy, jako że obie drużyny w rozgrywkach ligowych na zieleń murawie uzyskały 2 remisy: 0:0, oraz 3:3. W hali gra się inaczej jednak i dlatego mecz ten jest wielką niewiadomą. Pierwsza kolejka rozgrywek (3 stycznia) ukazuje nam prawdziwe talenty wszystkich drużyn, z których każda grać będzie o najwyższe miejsce w tabeli.

### MLODZIUTKI BOBAK SKOCZYŁ 96 I 95 METRÓW

W niedzielę 29 grudnia w zachodniomiejeckiej miejscowości Oberstdorf rozpoczął się konkurs czterech skoczni narciarskich Niemiec Zachodnich i Austrii. Jest to największa impreza narciarska w sezonie przedolimpijskim. Na starcie stanęło 100 najlepszych skoczków świata z 18 krajów. Znakomicie spisał się 18-letni Zakopiańczyk Stanisław Bobak, który zajął drugie miejsce mając skoki drugości 96 i 95 metrów. Drugi grał on tylko o 7 pkt. z Austriakiem Willim Pirtslem, (lat 19).

Bobak nawiązał do pięknych tradycji Stanisława Marusarza i Wojciecha Fortuny. Wysoka lokata młodzieńczego, nieznane dotychczas szerzej na arenie międzynarodowej Polaka uznano za dużą niespodziankę. Trzeba dodać, że już na treningach w Zakopanem — o czym pisaliśmy — Stanisław Bobak demonstrował wysoką formę. Drugi polski zawodnik Adam Krzysztofiak zajął dopiero 13 miejsce. Mistrz świata reprezentant NRD — Hans Georg Aschenbach był dopiero 20. — Niedzielny konkurs skoków należał do Vierschanzen Turnieju, a następny konkurs odbędzie się w środę, dnia 1-go stycznia w Garmisch-Partenkirchen.

### Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Tegoroczna zima, jest niezwykle kapryśna. Mimo to na stokach Kasprowego Wierchu w Zakopanem udało się rozegrać pierwszy w tym sezonie slalom-gigant, — w którym startowała cała czołówka polska. Zwyciężył Roman Derziński ze znaczną przewagą nad rywalami.

W Kanadzie rozgrywane są nieoficjalne mistrzostwa świata juniorów w hokeju na lodzie. Kanada wygrała ze Szwecją 10:2, — a Finlandia zremisowała z Czechosłowacją 1:1.

Za najlepszy debiut sportowy w 1974 roku Polska Telewizja uznała występ 18-letniej lekkoatletki Jacki Wszolę, która podczas mistrzostw Europy w Rzymie zajął 5 miejsce. Wszola wyrównał w tym roku rekord Polski w skoku wzwyż wynikiem 2,20.

Podczas międzynarodowego turnieju hokejowego w Davos, reprezentacja Polski pokonała Szwajcarię 5:1.

Światowa rada boksu zawodowego uznała Muhammada Ali'ego bokserem 1974 roku. Muhammad odzyskał w dniu 30 października br. w Kinsasie tytuł mistrza świata w szwach, — zwyciężając przez TKO George'a Foremana.



MELBOURNE, AUSTRALIA. — Policjantka w Melbourne towarzyszy ocalałym i ewakuowanym ze strasznego cyklonu, jaki nawiedził 25 grudnia 1975 r. miasto Darwin.

Anna Krzyżanowska

## Madre Ziola

Ziołolecznictwo czyli fitoterapia jest według Wielkiej Encyklopedii Powszechnej Polskiej Akademii Nauk — "tradycyjną formą stosowania w stanach chorobowych roślin leczniczych w postaci ich wyciągów wodnych (odwarów i naparów) lub alkoholowych (nalewek), destylatów, a obecnie także tabletek, drażetek, granulatów i innych. Najbardziej rozpowszechnioną postacią leków roślinnych są wieloskładnikowe mieszanki, tj. ziółka do zaparzania".

Historia ziołolecznictwa sięga zamierzchłych czasów, a jego popularność wiąże się z obserwowaną od wieków dużą skutecznością leków roślinnych — zwłaszcza w wielu schorzeniach chronicznych, brakiem objawów ubocznych oraz łatwością zdobycia niezbędnego surowca. Wiadomości o stosowaniu roślin leczniczych znalazłono między innymi na pochodzących sprzed 5000 lat tabliczkach z sumeryjskiego miasta Nippur, w piśmiennictwie starożytności, w dziełach Hipokratesa — sławnego lekarza, ojca medycyny (460-377 przed Chr.) i innych. W okresie nowożytnym w związku z wielkimi odkryciami geograficznymi do lecnictwa weszły nowe surowce roślinne, np. kora chinowca i liście krzewu kokainowego.

W XIX wieku szybki rozwój badań chemicznych umożliwił poznanie i wyodrębnienie wielu składników ziół. Rozpoznano wówczas ich syntezę i zaczęto je produkować na skalę przemysłową. Poszukiwano też syntetycznych środków uzupełniających lub zastępczych.

Dziś pomimo rozwoju chemii i farmacji nadal stosuje się leki roślinne. Okazało się, że w wielu przypadkach czyste związki chemiczne, nawet te wyekstrahowane z roślin — nie mogą zastąpić naturalnego surowca. W ziołach obok substancji czystych występują różnego rodzaju mikroelementy i związki, które potęgają ich działanie lecznicze. Zwykle parzone ziółka są częstokroć bezkonkurencyjne.

Na całym świecie zaobserwować można też nawrót do leków naturalnych. W krajach, gdzie rozwinięciem lecnictwem miały już okres zafascynowania antybiotykami, które obok niewątpliwie dobroczynnego wpływu na chory organizm wykazują również działanie ujemne. Coraz częściej też lekarze aplikują nam preparaty ziołowe.

W Polsce pacjenci zrywają jej częściej nawet niż przypuszczają zdeklarowani przeciwnicy roślin leczniczych, którzy zwykli kojarzyć ziołolecznictwo z przysłówkami już szklanką wrzasku i sitkiem. Przyjrzyjmy się uważnie buteleczkom z popularnymi syropami czy etykietkom specyfików w domowych aptekach osób cierpiących na dolegliwości gastryczne od najdziejmy na nich nie dostrzegamy zwykłego napisu "Herbapol".

Ukrywające się pod tą nazwą Zjednoczenie Przemysłu Zielańskiego zajmują się

wszystkimi sprawami związanymi z hodowlą, skupem ziół, ich przerobem na leki, produkcją mieszanek ziołowych itp. Kilkanaście rozrzuconych po całej Polsce zakładów przetworczych "Herbapolu" jest głównym dostawcą różnego rodzaju specyfików, zresztą nie tylko na potrzeby lecnictwa, bo zaopatruje także przemysł spożywczy (np. w popularne przyprawy), kosmetyczny i inne.

Jeden z zakładów "Herbapolu" mieści się w Kutnie w województwie łódzkim. Zajmuje się on również produkcją farmaceutyczną. Stąd do aptek i specjalistycznych sklepów "Herbapolu" trafia 19 rodzajów mieszanek ziołowych. Kwartałna produkcja zakładu wynosi około 300 ton. Znakomita jej większość trafia zwykle na Śląsk, tam bowiem nigdy nie zamarała i wciąż jest żywa tradycja lecnictwa ziołami. Lecz i w innych regionach Polski popyt na leki roślinne wciąż jest bardzo duży. "Herbapol" coraz częściej oferuje zioła w nietypowej postaci, a mianowicie porcjonowane w papierowych torebkach z nitką — tak jak herbata ekspresowa. Ten system pakowania mieszanek stosować będzie "Herbapol" coraz powszechniej.

Wszyscy dobrze znamy antygrypowe właściwości czosnku. Niestety, wszyscy też wiemy, jak nieprzyjemny zapach ma ta pożyteczna roślina. Jednak preparat czosnkowy "Allostabil", produkowany od niedawna przez "Herbapol", potrafił dogodzić naszemu zdrowiu i... powonieniu. Zachowując wszystkie korzystne właściwości czosnku zgubił jego kłopotliwy zapach. W okresie jesiennych przeziębień i grypy cieszyć się też on ogromnym powodzeniem.

Niekonwencjonalną postacią odznacza się także inny nowy produkt warszawskiego "Herbapolu" — "Hemostin". Jest to preparat w aerozolu, stosowany przy leczeniu oparzeń, do tamowania krwawień itp.

Takich przepisów na pewno nie było na tabliczkach Sumerów i na papiirusach Egipcjan. Nie znali ich także nasze babki, które aplikowały nam w razie przeziębiecia napar z kwiatu lipy czy rumianku. Dziś umiemy wykorzystywać zioła lepiej i skuteczniej. Pełnią one bardzo ważną rolę we współczesnym lecnictwie — są uzupełnieniem leków farmakologicznych, a w wielu przypadkach doskonale je zastępują.

### Jeszcze o 'Forum'

(Dokończenie ze str. 4-ej)

Organizatorzy byli bardzo ostrożni i nie proponowali gościom uchwalenia żadnych rezolucji, apeli, ani powołania do życia instytucji lub fundacji.

Jak stwierdza w swym sprawozdaniu decenc Hieronim Kubiak "w szeregu spraw doszło do spotkania do gorących spieć polemicznych".

"Na Antenie".

## Ten Przypadek

Dwie główne wygrane we Francji wprawiły w zdumienie matematyków. W ciągu trzech miesięcy główna wygrana padła na ten sam numer. W odbywaniu wypadkach los został sprzedany przez tę samą kolekturę paryską, lecz za każdym razem innym osobom. Ponieważ we Francji odbywa się 50 ciągnięć loterii z 600 tysiącami losów, matematycy wyliczyli na podstawie rachunku prawdopodobieństwa, że taki wypadek może się zdarzyć raz na 12 tysięcy lat!

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

#### WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano  
WOPA — 1490 kc

5 DNI  
Od poniedziałku do piątku  
MARIAN CZERNIECKI

#### "PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie  
od 6:30 do 7:30 rano  
Sobota: 11:00-11:30 rano  
Niedziela: 1:00-2:00 po poł

MICHAŁ PRZEMYSKI  
Kierownik

#### ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano  
2:00-3:00 po poł. w niedziele

#### ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

#### GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKJA

Stacja WEDC  
1 dnia w tygodniu  
8:30-9:30 rano

#### "TONY PIENKOWSKI SHOW"

Stacja WTAQ-1300 KC  
Codziennie  
+15-10:00 rano

#### "GODZINA MIĘDZYKONKOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC  
Sobota 6:35-7:00 wiecz  
od 7:00 do 7:30 wiecz  
Godz. 00 Salwatorianów

#### "ADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY Kierownicy

#### "POLSKA W MUZYCE PIESNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA  
Codziennie  
od 12 w poł. do 12:30 po poł.

#### ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

#### "KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie  
o 1:00, 3:30 i 6:30  
oraz o 8-ej wiecz  
DR. W. SIKORA  
Prezentant i Właściciel

#### "GŁOS POLONII" WOPA-1490 KC

Codziennie  
od 4:30 po poł.  
do 6 wieczorem  
W Soboty  
4:00-6:00 wiecz

pp. Mgr. JOZEF I SŁAWA MIGALOWIE, właściciele

#### ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku  
do czwartku włącznie  
od godz. 11:20 do 12:00  
w południe

Stacja WOPA-1490 KC

Kierownik Programu  
Ks. Michael P. Pawelek

#### "KŁOPOTY SIEKIERKOW"

Stacja WOPA-1490 KC  
w każdy Wtorek, Środę  
Czwartek i Piątek  
7:00-7:30 wiecz

Kierownik  
BRONISŁAW IELIŃSKI

Anonserzy  
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE



LOS ANGELES. — Komik Jack Benny, który przez 50 lat bawił całą Amerykę swymi dowcipami i grą w filmach, występach telewizyjnych i estradowych, zmarł 27 grudnia 1974 r., na raka, mając 80 lat. Na zdjęciu widzimy Benny i jego żonę, Mary, z którą przeżył 47 lat, na przyjęciu w Beverly Hill, w marcu 1973 r. (UPI)







Waldemar Walski

# Tajemnica Martina Bormanna

Tajemnica Martina Bormanna, generała SS, byłego szefa kancelarii III Rzeszy, najbliższego współpracownika i zausznika Adolfa Hitlera, skazanego zaocznie przez Trybunał Norymberski na karę śmierci — definitywnie rozstrzygnięta, albo powinna się wyjaśnić w chwili, gdy władze RFN przedstawiły czerep, który eksperci uznali właśnie za jego czaszkę. Miał to być dowód, że Martin Bormann zginął w oblężonym Berlinie 1 lub 2 kwietnia 1945 roku.

Wśród byłych hitlerowców zarówno w samych Niemczech, jak i na emigracji, a przede wszystkim w Ameryce Południowej — pokutowała przez długie lata legenda, że Bormann żyje, że ukrywa się gdzieś na kontynencie latynoamerykańskim pod tymczasowym nazwiskiem i że zmienił — za pomocą operacji plastycznej — fizjonomię. Być może legendę tę świadomie sfabrykowali pogrobowcy III Rzeszy, którzy długo jeszcze chcieli (a niektórzy nadal chcą) wierzyć w „odrodzenie” hitlerizmu. Były zastępca Hitlera miał być w ich przekonaniu jego następcą. Bormann miał być symbolem trwałości i ciągłości „władzy hitlerowskiej”. Żywy Martin Bormann, lub choćby tylko legenda o nim.

Więści o rzekomych spotkaniach z Bormannem w różnych okolicznościach i w różnych krajach Ameryki Południowej pojawiały się zresztą co jakiś czas w prasie światowej, za każdym razem jednak okazywały się one fałszywe.

Lecz nie zniechęciło to ludzi, którzy ścigali Bormanna. Jednym z najtrwalszych tropicieli jego śladów był L. Farago, w czasie II wojny światowej pracownik wywiadu USA, autor kilku książek o tej wojnie i całego cyklu artykułów (skrzętnie przedrukowanych przez całą prasę światową), w których starał się udowodnić, że Martin Bormann żyje i ukrywa się w Ameryce Łacińskiej.

Gdyby alter ego Hitlera rzeczywiście żył nadal — wbrew dowodowi, jaki stanowi wspomniana czaszka, byłby już starym człowiekiem. Miałby 74 lata. Stary i zagubiony w nowej rzeczywistości, nie przedstawiający i tak żadnej wartości dla neohitlerowców jako kandydata na fuhrera. Być może dlatego tak łatwo pogodzili się oni z pogrzebaniem i samego Bormanna, i ich legendy o nim.

Ale z orzeczeniem ekspertów zachodniemieckich nie zgodził się L. Farago. W opublikowanej niedawno książce („Aftermath: Martin Bormann and the Fourth Reich”, wydanej w Nowym Jorku nakładem wydawnictwa „Simon and Schuster”) — twierdzi on, że „rzekome dowody śmierci Bormanna w roku 1945 celowo sprofanował reporter tygodnika „Stern”, niejaki Johan von Lang, przy współpracy lub przynajmniej tolerancji RFN”.

Jak wiadomo, jednym z głównych zarzutów przeciwko twierdzeniu L. Farago o ukrywaniu się Bormanna w Ameryce Południowej było ustalenie, że fotografia rzekomego Bormanna, zamieszczona w jednym z jego artykułów, przedstawia nie Bormanna, lecz pewnego Argentyńczyka, z zawodu nauczyciela. Ołóż Farago twierdzi, że nie ponosi winy za tę omyłkę, gdyż on sam starał się nie dopuścić do opublikowania tego zdjęcia. Nie wspomina jednak o tym, że zdjęcie to dostarczył agent policji argentyńskiej, ten sam, który udostępnił mu inne materiały policyjne na poparcie tezy, że Bormann przebywał w Ameryce Łacińskiej po roku 1945, a więc po swojej rzekomej (?) śmierci w Berlinie. Skoro jeden „dowód” — fotografia — okazał się fałszywy, to jaka jest gwarancja, że pozostałe są prawdziwe.

Zarówno we wcześniejszych artykułach prasowych, jak i w opublikowanej obecnie książce L. Farago opierał się na trzech źródłach:

— wspomnianym już zbiorze dokumentów argentyńskiej policji bezpieczeństwa, dostarczonych (wraz z fotografią, która okazała się fałszywa) przez owego agenta policji;

— pliku dokumentów skonfiskowanych w Peru w domu b. hitlerowca nazwiskiem Schwend, z których wynikało, że Bormann przebywał po wojnie w Peru. Nawiasem mówiąc, ów Schwend jest zawodowym fałszerzem. W czasie II wojny światowej Hitler wykorzystywał jego kwalifikacje przy fabrykowaniu fałszy-

wych funtów angielskich.

Czy nie sfalszował on również — obojętnie w jakim celu — dokumentów, na jakich oparł się L. Farago?

— i wreszcie — rzecz najbardziej sensacyjna, ale też budząca największą wątpliwość i zastrzeżeń — to pamiętniki Martina Bormanna. L. Farago utrzymywał, że otrzymał go do przeczytania od argentyńskiego adwokata — doradcy Bormanna. Chciał on sprzedać pamiętnik i dlatego zgodził się na przeczytanie pewnej jego części. Żądał za prawo opublikowania pamiętnika miliona dolarów. Farago oferował pół miliona dolarów, i do zgody nie doszło. To jednak co przeczytał wystarczyło — podobno — do utwierdzenia go w przekonaniu, że Bormann rzeczywiście żył w tym czasie w Ameryce Południowej.

Jak widzimy, wszystkie źródła, z których korzystał na których oparł się L. Farago, są co najmniej niepewne. Ale historia powojennej egzystencji Bormanna w wersji przedstawionej przez autora książki „M. Bormann and the Fourth Reich” jest na tyle ciekawa, że może stanowić nawet kanwę sensacyjnej lektury bez względu na to, czy jest to historia prawdziwa czy nie. Poza tym jest ona mimo wszystko prawdopodobna. Tak też uważa recenzent książki L. Farago — znany historyk brytyjski Trevor-Roper.

Jak twierdzi L. Farago, Martin Bormann nie zginął w czasie oblężenia Berlina w kwietniu 1945 roku, lecz uciekł stamtąd — prawdopodobnie samolotem specjalnym Adolfa Hitlera — do Sileszki-Holstzyna, gdzie hitlerowski ober-pirat, dowódca „wilczego stada” i autor koncepcji wojny totalnej na morzach — admirał Doenitz, tworzył nowy rząd III Rzeszy. Bormann ogłosił się u Doenitza i zaoferował mu swoje usługi w charakterze... jednego z ministrów. Ale dla Doenitza, który liczył, że „dogada się” z Amerykanami i Anglikami, Bormann byłby zbyt uciążliwym i zbyt kompromitującym współpracownikiem i dlatego odrzucił jego propozycję. Rozczarowany takim obrotem sprawy, Bormann przedostał się do Danii i znalazł schronienie w zamku Graasten, gdzie zorganizowano szpital dla SS-owców.

Z rządu Doenitza nie pozostały nawet nici. III Rzesza definitywnie upadła. Bormann jeszcze do października przebywał w Graasten, ale kiedy i tam grunt zaczął mu się palić pod nogami, uciekł do Włoch z pomocą działających w tym czasie tajnych i na wpół tajnych organizacji „pomocy b. SS-manom”. Tam właśnie przebywała jego żona (która nb. w roku 1946 zmarła) i stamtąd prowadziła przetrzałe już szlaki ucieczek hitlerowskich zbrodniarzy wojennych do frankistowskiej Hiszpanii i dalej — za Ocean Atlantyki do Ameryki Południowej.

Martin Bormann, wyposażony w paszport watykański na nazwisko Juana Gomeza, odpłynął w habicie jezuitki z Genui do Argentyny. Miał tam zapewniony azyl — bezpieczny i wygodny, do brze wymoszczony złotem i kosztownościami zrabowanymi w czasie wojny. Skarby te przetrwały (i — jak widać — przewidyując klęskę III Rzeszy) Bormann wysłał okrzestem podwodnym do Argentyny po raz pierwszy już w roku 1943. Kolejne transporty ekspediował w latach następnych. Ostatni na początku 1945 roku.

W Argentynie trafił prócz tego na sprzyjający klimat, krajem tym bowiem od roku 1946 rządził generał Juan Domingo Peron, znany wówczas ze swoich sympatii do faszystów wielbiciel Hitlera i Mussoliniego.

Według L. Farago — Martin Bormann tuż przed wyjazdem za ocean spotkał się w obecności biskupa Genui z żoną J. D. Perona — Evą. Spotkanie nastąpiło w Rapallo nad Zatoką Genueską. W tym włoskim mieście, znanym z zawartych tam traktatów z zawartych tam traktatów, uzgodniono podział „skarbu SS”, łupów wartości wielu milionów dolarów. Bormann zatrzymał dla siebie znaczną część, co zagwarantowało mu dostatnie życie w Ameryce Południowej. Resztę oddał Peronowi w zamian za protekcję i opiekę.

Po przybyciu do Argentyny Bormann zrzucił suknie jezuity, zniszczył paszport na nazwisko Juana Gomeza i odtąd wcielił się w postać argentyńskiego geologa — Elie-

zera Goldsteina. Jako geolog mógł nie budząc niczyjego podejrzenia swobodnie podróżować po całym kraju, nawet wyjeżdżać do krajów sąsiednich. Sprzyjać temu miało żydowskie imię i nazwisko. Chyba nikt nie podejrzewałby ekshilerowca i superrabisty, że... udaje Żyda?

Niekiedy jednak wracał do sukienki duchownego, a także zmieniał nazwisko, aby zacieścić z sobą ślady. Nie tylko z obawy przed zdemaskowaniem go jako zbrodniarza wojennego, lecz także z uwagi na prowadzoną w Ameryce Południowej działalność polityczną. Szybko nawiązał w Boliwii, Urugwaju i w innych krajach latynoamerykańskich kontakty z byłymi dygnitarzami hitlerowskimi, ze szciganymi przez prawo międzynarodowe b. oficerami SS i gestapo i z ich pomocą utworzył tajną organizację „La Arana”, czyli „Pająk”. Pajęcza sieć „Arany” wkrótce objęła niemal cały kontynent. Stosował takie same metody, jakich nauczył się w III Rzeszy. Był jedynym wyposażonym w pełnię władzy szefem politycznego gangu. Przeciwników i konkurentów skazywał na śmierć, a „wyroki” wykonywali członkowie jego liczonej „straży przybocznej” — „goryle”, sówie opłacani za mordowania i milczenie.

„Dola”, jaką Bormann otrzymał z podziału „skarbu SS”, wystarczała na to. Wystarczała też na luksusowe „meliny” i podróże po różnych krajach Ameryki Łacińskiej. Dwa lata temu, kiedy liczył już 72 lata, poddać się miał kuracji odmładzającej.

Jak twierdzi L. Farago, dopiero seria artykułów o Bormannie i jego działalności w Ameryce Łacińskiej wpłynęła deprymująco na tego zawiązanego zbrodniarza, zadowolonego z wszelkich skrupułów zbrodniarza wojennego. Bormann załamany był psychicznie, stał się nerwowy, stracił pewność siebie, żył w ciągłym strachu przed aresztowaniem. On, który nigdy nie zawahał się przed skazaniem na zagładę tysięcy, a nawet milionów ludzi, który mordował swoich osobistych przeciwników i konkurentów, poczuł nagłe strach przed śmiercią na szubienicy. Czuł się zszewszaszy, stracił zaufanie nawet do własnych „goryli”. Zaczął podupadać na zdrowiu.

Schronił się wreszcie w szpitalu klasztornym w Andach Boliwijskich, gdzie schowany i na wpół obłąkany zmarł w dniu 15 lutego 1973 roku. Jednym z ostatnich ludzi, którzy go tam widzieli i rozmawiali z nim, miał być właśnie sam autor książki o Bormannie — L. Farago.

Trudno dociec, ile jest w tym prawdy, a ile fantazji. I chyba już nigdy nie uda się stwierdzić ze stuprocentową pewnością, czy zbrodniarz wojenny nr. 2 — Martin Bormann zginął na ulicach oblężonego Berlina, gdy chyłkiem przysmykał się z kancelarii III Rzeszy na lotnisko, by ratować swoją głowę spod gruzów państwa hitlerowskiego, czy też zmarł pozerany obłąkany strachem w klasztornym szpitalu w Andach. Przedstawione przez L. Farago dowody jego pobytu w Ameryce od roku 1947 do 1972, a więc w ciągu całego ćwierćwiecza, nie są w pełni przekonujące. Bardziej prawdopodobna wydaje się wersja pierwsza, potwierdzona — z zastrzeżeniami — przez ekspertów zachodniemieckich.

## Myśli Wybrane

Diabeł siedzi w kobiecie, lecz jego rogi nosi mężczyzna.  
Sławomir Wróblewski

Pochlebstwo jest jak woda kolońska, trzeba je wyczuć a nie polykać.



LOS ANGELES. — Dolores Hope, żona słynnego komika Bob Hope, została wybrana do dyrekcji Mutual of Omaha Ins. Co (UPI)

**TO OUR ADVERTISERS**  
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION  
IS THURSDAY 2 P.M.  
**ALL CLASSIFIED ADS  
ARE PAYABLE IN ADVANCE**  
Unless Other Terms Are Established With  
POLISH DAILY ZGODA

Tadeusz Ziarski

## Ruskie Święta

Nie jeden czytelnik mógł założyć, że często z pewną dumą przypominam mój lwowski rodowód, ale wzbogaconemu piosenkami i wierszami Hemara, „bałakiem” Szczepcia i Tońcia z „Lwowskiej Fali” nieodżałowanego Wiktora Budzińskiego i glorią Orłat Lwowskich łatwiej przychodzi mówić i pisać o czasach przeżytych w wolnym Lwim Grodzie. A było to lata, kiedy powoli zblizniały się rany zadane w bratobójczych walkach w 1918-1919. Należy bowiem pamiętać, że chociaż walki toczyły się między wojskami polskim i ukraińskim, w samym Lwowie ludność tak się w ciągu wieków zmieszala, że w żyłach wielu rodzin płynęła krew obu narodów.

Rusini, bo tak a nie inaczej nazywaliśmy pobratymców, bez obcych i wrogich wpływów, dzielili z nami wszelkie troski i radości domowe, ułeczne i miejskie. Na wielu budynkach lwowskich jak po osie pozostały ślady zwycięstw z 1918 roku i nie tylko kwatery na Cmentarzu Łyczakowskim były trwałymi śladami bolesnych strat, jakie poniosły rodziny polskie jak ukraińskie. Nie przeszkadzało to jednak zaledwie w kilka lat później zasięgnięciu w wspólnej ławce szkolnej dzieciom i młodszemu rodzeństwu niedawnych przeciwników.

Próbowałam przypominać co nas dzieliło, mieszkając w tej samej kamienicy lwowskiej, bawiąc się na tym wspólnym podwórku czy na ulicy, z reguły używając języka polskiego z obowiązkowym „bałakiem” lwowskim „bałakiem”, wyrastaliśmy razem, zakochując się w dorodnej ruskiej Kseni czy w dziarskim polskim Zbysku. Sam będąc dzieckiem uczestniczyłem w licznych sąsiedzkich ślubach i weselach, podczas których nikt z obecnych Rusinów nie zwracał uwagi na odnalezienie bojowe na mundurach polskich gości, nadane za męstwo w obronie Lwowa. Od niepaństwowych czasów nie dzieliły nas nawet święta, obchodzone przez Polaków według rzymskiego kalendarza, a przez Rusinów według greckiego. Różnica była 13 dni.

Podobnie jak w całej Polsce okres Bożego Narodzenia był dla młodzieży sposobnością dla zebrania stałe potrzebnej i stała brakującej gotówki. Chodziło się więc z szopką i kołędą. We Lwowie zespół kołędniczy często nie był pod względem narodowościowym tak jednolity, jak w innych dzielnicach Polski i dlatego po domach lwowskich chodziło się przeważnie dwukrotnie, bo do polskich i ruskich. Ko-

łędnikami nie zawsze byli wyłącznie Polacy.

Przed nadejściem świąt robiło się przegląd stanu posiadania. Trzeba było mieć efektywną szopkę, misternie wystruganą, z drzwiami, oknami, autentyczną strzechą, z przepięknymi figurkami aniołów, osób i zwierząt i z odpowiednim oświetleniem. Ukraiński koleś nieraz posiadał większy talent w tym kierunku i lepszy materiał, więc wspólny interes wymagał zawiązania spółki. Wiadomo także, że niejednym z nich obdarzony pięknym głosem, co również dawało śpiewakowi miejsce w zespole kołędniczym. A gdy raz, pamiętam, nie mieliśmy pieniędzy na latarę, baterie i kolorowe żarówki do gwiazdy i szopki, z pomocą przyszedł nam królęga szkolny, Rudek Fleicher, Żyd, syn dentysty. Dostarczył nam usznięte rekwiizytów do szopki, ale pod warunkiem, że będzie chodził z nami, śpiewał kołedy i dzielił się spodziewanym dochodem.

Po wigili szopkę i rekwiizyty składaliśmy troskliwie w komórkę albo na strychu, wiedząc, że przed naszymi Trzema Królami wyciągnie się ją ponownie, aby ruszyć w obchodzie do mieszkań ukraińskich. Muszę przyznać, że nie natrafialiśmy na poważniejszą konkurencję ze strony czysto ukraińskich kołędniczek. Ukraińskie rodziny spodziwały się naszego najazdu, były bardzo pobłażliwe dla ograniczonego raczej repertuaru ruskich kołęd, jakie znali polscy lwowscy „miglance”.

Przechodziliśmy przez ośnieżone ulice Krótką, Barską, Chocimską, gdzie wędziliśmy, że mieszkała rodzina ukraińska. Doświadczenie nam dyktowało ile czasu można się zatrzymać w którym domu, pamiętając w chytrności dziecięcej o szczególnej szczerości tej czy innej rodziny, i która gospodyni przewyższała swoje sąsiadki w specjalnościach ukraińskiego stołu świątecznego.

Nad moją dzielnicą dominowała na wzgórzu grecko-katolicka katedra świętego Jura. W całym Lwowie i na przedmieściach były cerkwie grecko-katolickie. O ile pamiętam ogółem dwanaście.

Przy stole wigilijnym na wychodźstwie po winiśmy pomyśleć przez chwilę jak i później, przed świętami Trzech Króli, że nie tylko nasze kościoły zabrano nam we Lwowie, ale i w cerkwiach naszych pobratymców nie brzmiały kołedy, które w ruskie święta śpiewały polskie i ukraińskie dzieci.

Tydzień Polski

## “Stefan Batory” Przewioził 88 Tysięcy Pasażerów

23 bm., powrócił do Gdyni ze swego 60 rejsu regularnego przez Atlantyk “Stefan Batory”. Z usług transatlantycznej skorzystało już ponad 88 tys. pasażerów. Są to głównie turyści z krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii, USA, RFN oraz Polacy zamieszkali za granicą.

W okresie zimowym transatlantyk odbędzie dwa rejsy wycieczkowe na Wyspy Kanaryjskie z turystami krajowymi i zagranicznymi. — W pierwszy z nich “Stefan Batory” wypłynął z Gdyni już 24 bm., a turystów zagranicznych zaokrętuje w Londynie. W wycieczce tej weźmie udział 430 pasażerów, w tym 160 z kraju.

Trasa prowadzi przez Madagaskar, Las Palmas, Casablanca, Lizbonę i z powrotem Londyn i Antwerpę, gdzie 12 stycznia 1975 roku nastąpi wyokrętożenie turystów polskich, którzy pociągami powrócą do kraju.

W czasie tego rejsu jedną z atrakcji będzie wycieczka autokarami do Marakeszu u stóp gór Atlas. — Turysty polscy spędzili święta Bożego Narodzenia na Bałtyku i Morzu Północnym, a wieczór sylwestrowy — na redzie Madery.

Druga wycieczka na Wyspy Kanaryjskie rozpocznie się 12 stycznia późnym wieczorem wypłynięciem z Antwerpii. Statek zawinie do Londynu.

Agadiru, Las Palmas, Cruz de Tejada, Kadyksu oraz w drodze powrotnej do Londynu, Rotterdamu i Kopenhagi. Powróci do Gdyni 1 lutego.

Po powrocie z rejsów wycieczkowych i krótkim pobycie w Gdynskiej Stoczni Remontowej “Stefan Batory” — rozpocznie sezon 1975 r., rejsów do Nowego Jorku w którym wypłynie 10 marca. Natomiast na trasę Gdynia — Kanada statek powróci 10 kwietnia 1975 roku.

## Lekarz Skazany Na 8 Lat Łagru

Moskwa (UPI) — Sowiecki sąd na Ukrainie skazał na 8 lat łagru dr Michała Sztarna, Żyda, którego oskarżono o branie łapówek i niewłaściwe leczenie.

Proces odbył się w Winnicy. Prokurator domagał się kary 9 lat i to w łagrze o szczególnie zastraszonym reżymie. — Sąd okazał się “łagodny” skazał bowiem Sztarna na 8 lat i w łagrze o “surowym reżymie”, a więc trzecim pod względem surowości w czterech kategoriach sowieckiego “wymiaru sprawiedliwości”. — Na uwagę zasługuje fakt, że oskarżenie przeciwko lekarzowi zostało wniesione, gdy jego dawaj synowie złżyli podania o pozwolenie na wyemigrację do Izraela.

## DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA  
PRZYJMUJE SIĘ W CZWARTEK, DO 2-EJ PO POŁUDNIU

## Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z  
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

★ Kontraktorzy ★ Kontraktorzy

## WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO  
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANA

Dzwonić Do Znanego Kontraktora

Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

## OPTICAL PRECISION

Capable of Grinding and  
Polishing Precision Lenses  
and Prisms for Microscopes  
and other Instruments

LIBERAL

FRINGE BENEFITS

Phone: 281-5335

An Equal Opportunity Employer

## Potrzebny “MAINTENANCE MAN” do budynku

W średnim wieku  
do lekkiej i stałej pracy.  
Musi mówić choć trochę  
po angielsku.

POLISH  
NATIONAL ALLIANCE  
1520 W. Division ul.  
AR 6-0049

## Bolesław Gozdek Prezesem POSK-u

Londyn (D.P.) — Bolesław Gozdek urodził się w 1917 r., w Szydłowie, w Ziemi Kieleckiej. Po ukończeniu Korpusu Kadetów w Rawiczu poszedł do Podchorążówki Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej i otrzymał promocję na podporucznika w 1939 r. W Kampanii Wrześniowej za obronę Rybnika otrzymał Virtuti Militari. Dostał się do niemieckiej niewoli i przeżył wojnę w obozie w Murnau. Po uwolnieniu przeszedł do 2 Korpusu, do dywizji karpackiej.

W W. Brytanii przeszedł PKPR; w 1948 r. przyjął pracę jako niski urzędnik w angielskiej firmie Cosmos Freightways (International Shipping and Transport), studiując jednocześnie ekonomię. W tej samej firmie przeszedł wszystkie szczeble i wszedł do rady czterech dyrektorów. Jego dział dotyczył operacji międzynarodowych i kontroli spraw finansowych.

Te wysokie kwalifikacje spowodowały, że zarząd POSK-u powierzył mu funkcję skarbnika. Jego kontakty i doświadczenie zawodowe sprawiły, że Ośrodek uzyskał bankowe kredyty, które wraz z ofiarnością społeczeństwa, pozwoliły na doprowadzenie do budowy gmachu do obecnego stanu. Bolesław Gozdek nie jest związany z żadnym emigracyjnym obozem politycznym. Każdą wolną godzinę poświęca POSK-owi. W ciągu ostatnich lat był najbliższym współpracownikiem zmarłego niedawno prezesa Wajdy.

## Partyzantka w Eretrei

Addis Abeba (UPI) — W stolicy prowincji Eritrea — Asmarze znaleziono znowu 18 zwłok, co łącznie z zabitymi poprzednio, podnosi liczbę ofiar walk między eritrejskimi separatystami a wojskami Etiopii do 50 osób.

Nowa fala walk wybuchła w niedzielę, gdy od wybuchu granatów wrzucanych do dwóch tawern zginęły 4 osoby, a 41 zostało rannych. Ostatnie ofiary w liczbie 18 zostały uduszone drutami pianina.

Eritrea jest najbardziej na północ wysuniętą prowincją Etiopii, dająca jej dostęp do Morza Czerwonego. Gdy większość mieszkańców Etiopii wyznaje chrześcijaństwo, w Eritrei, dawniej kolonii włoskiej, przeważają muzułmanie, mający poparcie sąsiednich krajów arabskich. Przedstawiciele Eritrejskiego Frontu Wyzwolenia w Bejrucie zapowiadają walkę do pełnego zwycięstwa — to jest odzyskanie Eritrei od Etiopii.

★ Praca Żeńska

• ALTERATION WOMEN  
FIT — SEW  
Sewing Machine Operators.  
Must have neat appearance.  
GOOD WORK — STEADY  
CALL MRS. MILLER  
527-3766

• ASSEMBLY  
Small shop needs person  
for light assembly work.  
Prefer someone with experience  
in electrical wiring for  
lighting fixtures.  
OR WILL TRAIN  
INTERESTED PERSON.  
• COMPANY PAID BENEFITS  
• MUST SPEAK SOME ENGLISH  
• C.T.A. TRANSPORTATION TO DOOR  
Dempsey-Price, Inc.  
Call Don — 421-4585

★ PRACA

WOMEN &amp; GIRLS NEEDED

For office work. Full time.  
Must speak good English. Also  
need: Men to work in our shop.  
Full time, also need: Men with  
own cars for delivery work  
Phone 372-8607 — MR. TOM  
108 W. Lake St., Room 200

POSZUKIWALKA osoba wykształcona do księgarni, Dorywco. — 772-6595.

★ Pomoc Domowa

KOBIETA do sprzątania, 1 dzień w tygodniu. \$25. Skokie. Trochę angielskiego. — 673-3345.

LIVE-IN HOUSEKEEPER  
Small apartment. Light house-keeping. Hyde Park area.  
CALL DATES:  
768-0304  
EVENINGS:  
PL 2-1000, Ext. 907

LIVE IN HOUSEKEEPER  
For good home.  
Lincolnwood Towers.  
Private room, bath and color T.V.  
Good salary.  
Must speak some English.  
Must have good references  
673-1929 or 673-1986

★ Elektryczne Roboty

Walter Zabrodzki  
TROY ELECTRIC  
Licencjonowany Kontraktor  
Wykonuje Wszelkie Roboty  
Elektryczne 220 Volt —  
Według Miejskich Wymagań  
Przystępne Ceny  
Prosimy Telefonować:  
254-5592 lub 247-2978

★ Do Wynajęcia

PÓLNOC — umeblowane i nie-umeblowane 2, 2½ i 3 pokoje  
Komora \$100 — \$150 miesięcznie  
Bez zwierząt 838 W. Sunnyside  
784-0459 lub 764-4231

6 POKOI, 3 sypialnie — duże i widne. Na Jackowie. — 227-2642.

3000 NORTH & 500 WEST  
East of Broadway — (525-8300)  
Spacious 2 room kitchenette with 2 large closets, bath & shower  
Clean, quiet building, maid service, utilities included. One or 2 adults. No pets. Reasonable.

5 POKOI, ogrzewane, 2 piętro  
Dla dorosłych. Logan Square. — 342-4514.

MIESZKANIE dla 2-ch pań. Umeblowane. Na Jackowie. 276-1927

6 POKOI ogrzewane, tylko dorosłym. Ashland-Chicago. 421-3991

★ Naprawa TV

TELEWIZORY  
KOLOROWE,  
CZARNO-BIAŁE  
Naprawa Inż. Paprocki.  
GWARANCJA.  
Tel. 235-0420

## ★ Milwaukee Wisconsin

★ Do Wynajęcia

Milwaukee Area  
LANDLORDS!  
Don't wait to List Your Vacancy.  
We have qualified tenants looking  
Now! No cost or obligation.  
The Rental Experts Intrex  
(414) 257-3939



## 200 Kadetów Policji Rozpocznie Szkolenie 6-go Stycznia

200 nowych kadetów policji którzy mają być przyjęci w grupie ogółem 600, w ramach nadzwyczajnego programu uzupełnienia szeregów Chic. Policji, rozpocznie przewidziane szkolenie w poniedziałek, dnia 6 stycznia. Nowi policjanci szkolici się będą w Akademii policyjnej.

Zastępca superint. policji Patrick Needham oświadczył, iż departament nie otrzymał żadnych zarządzeń, iż program szkolenia nowych policjantów ma być wstrzymany lub odłożony. W piątek ub. tygodnia specjalny asystent radcy korporacyjnego Richard J. Phelan oświadczył w sądzie okręgowym, iż plan przyjmowania nowych policjantów winien być odroczony na pewien czas, a to z powodu zarządzenia fed. sądu na wstrzymanie rozdziału funduszy podatkowych dla m. Chicago.

W międzyczasie Phelan i Daniel Pascale, kierownik wydziału apelacyjnego korporacji miejskiej odbyli bezowocną podróż do Washingtonu, gdzie próbowali interweniować w Fed. Sądzie Okręgowym w sprawie, która doprowadziła do zakazu wypłaty wspomnianych funduszy dla Chicago ze względu na zarzuty o dyskryminacji w Chic. policji.

Phelan i Pascale stwierdzili, iż sędzia John Lewis Smith Jr., który wydał ten zakaz przebywa obecnie na urlopie, a inny sędzia federalny, Barrington Parker prowadzi nadal tę sprawę do czasu, póki

Smith nie wróci w poniedziałek. W tymże dniu powinno Chicago otrzymać z rozdziału funduszy pierwsze \$19 milionów, z ogólnej sumy \$76 mln na rok 1975.

Wśród rozpoczynających szkolenie w Akademii kadetów znajduje się 67 białych o najwyższych pozycjach z egzaminów do Służby Cywilnej z 1971 roku na patrolowych — dalej 100 Murzynów o najwyższych wynikach z tego wykazu oraz 33 kobiety mające najlepsze pozycje na liście policjantek z 1972 roku.

Listę patrolowych z 1971 roku uznał sędzia Prentice Marshall za nieważną w fed. sądzie okręgowym, twierdząc, iż egzaminu na których lista ta jest oparta wyraża dyskryminację wobec grup mniejszościowych oraz kobiet. Jednakowoż zatwierdził on nadzwyczajny plan przyjęć oparty na tej liście ponieważ departament policji potrzebuje natychmiast uzupełnień.

W przeszłości policjanci i kobiety szkoleni byli oddzielnie, tym jednak razem będą szkoleni razem. Kurs trwa 12 tygodni w Akademii, po których wykonany ma być specjalny program przez 6 miesięcy, wymagający dwóch dni szkolenia w Akademii, a trzech dni każdego tygodnia pełnienia służby normalnej.

Needham powiedział, iż plan przewiduje powołanie następnych 200 kadetów za jakiś miesiąc czasu. Pozostali 200 kadetów z liczby 600 ma być powołanych w miesiącu marcu.

## Fed. Rząd Żąda Opinii Stanowego Prokuratora Odnosnie Crosstown

Rząd federalny poinformował mayora Daley w poniedziałek, iż zwrócił się do stan. prokuratora generalnego Williama J. Scotta, o wydanie jego opinii odnośnie tego, czy miasto może budować autostradę przelotową Crosstown.

Biuro mayora ogłosiło kopię listu podpisanego przez fed. administratora autostrad Norberta T. Tiemanna. Wydaje się, iż w trwającym sporze między Gub. Walkerem, który sprzeciwia się budowie Crosstown, a mayorem Daley, który uważa iż autostrada ta stanowi kluczową pozycję dla rozwoju ekonomicznego Chicago, Federalna Administracja Autostrad z Departamentu Transportacji chce zachować pozycję neutralną.

Tiemann oświadczył mayorowi w liście, iż stwierdził opinie doradców mayora (ustalając, iż miasto może budować Crosstown bez zgody stanu) oraz poprzednio stwierdzenia w tej sprawie. Mimo, iż opinie te wydają się dostateczne, to jednak Stanowy departament transportacji wysunął podstawowe kwestie odnośnie uprawnień miasta do przystąpienia do umowy w oparciu o Konstytucję stanową i stanowe przepisy.

Tiemann zaznaczył, iż władze federalne mają zamiar zwrócić się o opinię do prokuratora generalnego stanu Illinois, w sprawie stanowiska prawa stanowego nim rozpoczyna się kroki do zawarcia umowy. Tiemann w końcu listu podkreślił, iż mayor rozumie, dlaczego władze federalne nie mogą obecnie wszczynać żadnej akcji odnośnie przyznawania funduszy, dopóki nie zostaną wyjaśnione kwestie związane z prawami stanowymi.

Daley i Walker przez kilka lat spierają się na temat autostrady, która miałaby przebiegać od zbiegu autostrad Edena i Kennedy na północ, potem wzdłuż Cicero ave, do 75 ulicy, skąd na wschód do Dan Ryan.

Gub. Walker używał w swej kampanii wyborczej w 1972 r. przysiężenie, iż nie dopuści do budowy Crosstown. Zaś stan. sekretarz transpor-

tacji Langhorne Bond, którego on mianował, wystąpił z zarzutami, iż autostrada nie jest konieczna, iż przesiedli znaczna część mieszkańców na trasie oraz sklepów i zakładów handlowych i będzie kosztować znacznie więcej niż \$1 bilion, jak mayor oszacowywał.

Wpływ mayora w Kongresie pozwoliły mu na uchwalenie prawa, iż miasto może przystąpić do budowy jeśli zapewni 10 procent pokrycia kosztów niefederalnych. Tak więc miasto, powiat Cook i stan Illinois miałyby łącznie 10 procent kosztów pokryć. Mayor proponował, by stan użył funduszy ze stan. podatku od paliwa, jako części udziału w spłatach kosztów.

## Sędzia Nakazał Przywrócić Pomoc Dla 3,780 Starców i Ułomnych

Sędzia sądu apelacyjnego zarządził we wtorek stanowemu departamentowi pomocy publicznej przywrócić wypłatę pomocy dla 3,780 starców, niezdolnych do pracy, a których benefisy zostały w październiku zredukowane.

W swoim zarządzeniu, 3-osobowa grupa sędziowska — odwróciła zarządzenie US seoi, w sprawie stanowiska prawa stanowego nim rozpoczyna się kroki do zawarcia umowy. Tiemann w końcu listu podkreślił, iż mayor rozumie, dlaczego władze federalne nie mogą obecnie wszczynać żadnej akcji odnośnie przyznawania funduszy, dopóki nie zostaną wyjaśnione kwestie związane z prawami stanowymi.

Sędzia wyjaśnił, iż obniżka benefisów była nielegalna, — ponieważ zawiadomienia wysłane przez wydział pomocy publicznej nie wymieniały powodów obniżenia.

Inne sądy odwoławcze podawały, iż nie poinformowano przez władze stanowe odbiorców o zredukowaniu lub zakończeniu wysyłania benefisów przed wszczęciem tej



DARWIN, AUSTRALIA. — Główna droga biegnąca przez zniszczone w dniu 25 grudnia 1975 r. cyklonem "Tracy" miasto Darwin. 95 procent miasta zostało zdevastowane wiatrem wiejącym z szybkością 125 mil na godzinę. Około 50 osób zostało zabitych, tysiące rannych. (UPI)

## Redmond Ponownie Kandydatem Na Superintendenta Szkół Rada Szkolna Poweźmie Decyzję w Przyszłym Tygodniu

Chicagoska Rada Szkolna zbierze się w przyszłym tygodniu, by przedyskutować sprawę ponownego zaangażowania urzędującego superintendenta Jamesa F. Redmonda na dalsze cztery lata. Jeden członek Rady powiedział w poniedziałek, że na zebra-

niu członkowie będą głosować, aby przekonać się czy Redmond, którego termin upływał 31 sierpnia, posiada dostateczną ilość głosów — 6 niezbędnych dla podpisania i zatwierdzenia kontraktu. W przeciwnym razie, 5-osobowy komitet, utworzony w maju ub. roku, otrzyma zlecenie wszczęcia poszukiwań i przedstawienia odpowiednich kandydatów na urząd superintendenta.

Gdy termin kontraktu upływał Rada Szkolna nie mogła powziąć decyzji, ale ponieważ nie było odpowiednich kandydatów, zgodzono się na kompromis, pozostawiając Redmonda na urzędzie do czasu mianowania jego następcy.

W międzyczasie, jak podała Sun Times, komitet nominacyjny nie poczynił żadnych kroków. Redmond został mianowany w 1966 roku na miejsce ustępującego Benjamin Willis. Wówczas w poszukiwaniu kandydata komitet nominacyjny odbywał konferencje z kierownikami kolegów, a później wyłonił 3-osobowy komitet, którego powierzone znalezienie

następcy Willis. Komitet wybrał Redmonda i przedstawił jego kandydaturę Radzie Szkolnej do zatwierdzenia.

Według obecnego planu komitet ma przedstawić kilku kandydatów.

Próba zaangażowania Redmonda może napotkać na sprzeciw niektórych członków Rady. Wczesna decyzja zostanie prawdopodobnie odłożona do lutego, gdyż w lutym odbędą się prawyborcy na urząd mayora.

58-letni Redmond był wielokrotnie krytykowany przez wielu członków Rady, którzy zarzucali mu brak kwalifikacji przywódcy trzeciego największego w kraju systemu szkół publicznych. Zwolennicy twierdzą, że superintendent wywiązywał się ze swego trudnego zadania należycie.

Uposażenie Redmonda wynosi \$56,000 rocznie.

## Władze Miejskie Nie Przewidują Zapłaty Za Godziny Nadliczbowe Dla Policjantów i Strażaków Chicagoskich

Władze miejskie unikną prawdopodobnie ciężaru płatności policjantom i strażakom chicagoskim za nadliczbowe godziny pracy, pomimo nowej klauzuli prawa federalnego, według którego od 1-go stycznia 1975 roku policja i straż pożarna jest uprawniona do zapłaty za godziny nadliczbowe.

Przedstawiciel władz miejskich wyjaśnił reporterowi "Sun Times" dlaczego policjanci i strażacy w dużych miastach jak Chicago nie będą mieli godzin nadliczbowych: według prawa federalnego dodatkowa zapłata należałaby się po przekroczeniu 240 godzin w 28-dniowym okresie pracy. — Ponieważ policjanci pracują 40 godzin w tygodniu, nie są oni objęci nowym prawem.

To samo dotyczy strażaków, którzy pracują w okresie 28 dni 216 godzin — 9 zmian po 24 godziny, czyli całą dobę a potem mają dwa dni wolne.

Odliczając okres wakacyjny i płatne święta, strażacy pra-

## Nieudany "Występ Gościnny" Złodzieja

Złodziej, który przybył na "gościnne występy" — z St. Louis do Chicago i zamierzał obrabować sklep spożywczy, powędrował do więzienia — dzięki czujności lokatora, który zbudził się wskutek podejrzanego hałasu.

Kenneth L. Wadlington, lat 46, chwilowo zam. 2217 North Cifton, zaparkował auto za sklepem Mister Value Food Store, 3310 W. Fullerton, zarzucał powrót na dach i wspinał się, gdy zobaczył go zduszony lokator i wezwał policję. Za chwilę nadjechały auta policyjne i Wadlington, w sytuacji bez wyjścia, skoczył w okno domu apartamentowego pnr 3306 W. Fullerton.

Wylądował w pokoju sypialnym dzieci rodziny Louisa Gomez, a w ślad za nim wpadli do mieszkania policjanci. Za chwilę wszedł zaspany Gomez pytając ze zdziwieniem co się tu dzieje. Zanim zorientował się, złodzieja zakuto w kajdanki i odstawiono na posterunek.

## Władze Miejskie Nie Przewidują Zapłaty Za Godziny Nadliczbowe Dla Policjantów i Strażaków Chicagoskich

Władze miejskie unikną prawdopodobnie ciężaru płatności policjantom i strażakom chicagoskim za nadliczbowe godziny pracy, pomimo nowej klauzuli prawa federalnego, według którego od 1-go stycznia 1975 roku policja i straż pożarna jest uprawniona do zapłaty za godziny nadliczbowe.

Przedstawiciel władz miejskich wyjaśnił reporterowi "Sun Times" dlaczego policjanci i strażacy w dużych miastach jak Chicago nie będą mieli godzin nadliczbowych: według prawa federalnego dodatkowa zapłata należałaby się po przekroczeniu 240 godzin w 28-dniowym okresie pracy. — Ponieważ policjanci pracują 40 godzin w tygodniu, nie są oni objęci nowym prawem.

To samo dotyczy strażaków, którzy pracują w okresie 28 dni 216 godzin — 9 zmian po 24 godziny, czyli całą dobę a potem mają dwa dni wolne.

Odliczając okres wakacyjny i płatne święta, strażacy pra-

cują przeciętnie 46,9 godzin tygodniowo.

Władze miejskie zwykle wynagradzały policjantów i strażaków udzielając im wolnych dni za dodatkową pracę.

Według nowej ustawy federalnej po dniu 1 stycznia 1975 roku miasto będzie obowiązane płacić za godziny nadliczbowe po 232 godzinach w okresie 28 dni pracy, a od 1 stycznia 1977 po 216 godzinach.

Dyrektor wydziału finansowego Dept. Straży Pożarnej, Joseph T. Mildice wyraził wątpliwość by strażacy i policjanci w Chicago zostali objęci nowym prawem. Powiedział on, że ustawa będzie raczej zastosowana w mniejszych miastach, — gdzie ze względu na niewielką liczbę policjantów muszą oni, siłą rzeczy pracować w godzinach nadliczbowych. Poprzednio według przewidywanych obliczeń władz federalnych koszt ogólny po wprowadzeniu nowego prawa wyniósłby \$27 mln. dla wszystkich miast.

## Otwarcie 53-go Ośrodka Dożywiania Dla Starców

Biuro mayorowskie — dla spraw osób w starszym wieku (Senior Citizens) otwiera w piątek, dnia 3 stycznia nowy ośrodek dożywiania dla starców przy współkooperacji z Lawndale Mennonite Church i Little Village Senior Citizens Council.

Ośrodek ten mieści się w wspomnianym kościele pnr 2520 S. Lawndale Avenue.

W ośrodku tym podawane będą odpowiednio ułożone pożywne dania jak mięso, kartofle, sałata, deser i napój do picia, za niską opłatą, o godzinie 12 w południe, przez 5 dni w tygodniu, w dniach powszednich od poniedziałku — do piątku włącznie. Opłata za pożywny ten posiłek będzie uzależniona od ich możliwości finansowych.

Osoby w starszym wieku, — które nie zarejestrowały się jeszcze w tym ośrodku dożywiania i nie otrzymały swych specjalnych kart upoważniających do posiłków (Golden Diner's Club Card) będą mogły zarejestrować w dniu otwarcia ośrodka t.j. w piątek, 3-go stycznia, w pierw-

szym dniu ich udziału w tym programie.

Mayorowskie biuro — do spraw osób w starszym wieku wespół z różnymi organizacjami i agencjami prowadzi w obecnym czasie 53 ośrodków dożywiania na terenie miasta. Program opłacany jest z funduszy federalnych, poprzez władze stanu Illinois dla miasta Chicago, w oparciu o Title VII, Akt dla starszych Amerykanów.

Program ten oferuje poza posiłkami inne nadto usługi i służby, jak informowanie o wartościach odżywczych pokarmów, o programach zdrowotnych, transportacji, o doręczaniu posiłków do domów, i innych różnych usługach społecznych itp.

Po bliższe informacje odnośnie otwarcia ośrodka Lawndale Mennonite Church należy dzwonić na ten adres, na numer telefonu 277-6665.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

## Niepalacze Mają Również Swoje Uprawnienia

"Nie palacze mają również prawa," jest myślą przewodnią Krajowego Tygodnia Edukacji odnośnie palenia tytoniu. Tydzień ten będzie obchodzony w Chicago i w powiecie Cook od dnia 11-go stycznia do 17-go stycznia.

Na dzień otwarcia tygodnia użyto 11-letnią rocznicę ogłoszenia raportu przez US Chirurgia Generalnego, który to raport wykazywał palenie papierosów jako jeden z poważnych problemów dla zdrowia i powstawania takich chorób jak rak, choroby serca i płuc.

Celem tegorocznej kampanii jest kontynuowanie nacisków na uznanie praw dla nie-palaczy w miejscach publicznych, w których prawo do palenia papierosów stoi w konflikcie z czystością powietrza, jak oświadczył dr Rothwell C. Polk, który jest przewodniczącym Stanowej Międzyzrządowej Rady dla spraw palenia oraz chorób. Dr Polk jest zarazem dyrektorem generalnej medycyny i badań klinicznych neuropsychiatrycznych w kompanii G. D. Searle Co.

Prawa dla nie-palaczy jako Non Smokers Bill of Rights przyjęte dla całego kraju przez Krajową Interagency Council w 1974 roku stanowi ważny dokument który mogą popierać wszyscy mieszkańcy, tak palacze tytoniu jak i osoby nie palące, oświadczył

## 5 Morderstw w Pierwszym Dniu Nowego Roku

W pierwszym dniu Nowego Roku zamordowano w Chicago 5 osób. Pierwszą ofiarą był 32-letni J. Yanez, postrzelony w plecy, gdy wchodził do tawerny pnr. 10044 S. Ewing Ave. Yanez mieszkał nad tawerną.

W innej tawernie postrzelono śmiertelnie dwie kobiety, 19 i 18-letnią. O morderstwo oskarżono żonę policjanta, 23-letnią Darlene Linzy. Złwoki Alberto Correa, zabitego nożem, znaleziono przy wejściu do domu 1745 W. Division. Piątą ofiarą był Richard Podada, lat 28, zam. 1651 W. Addison. Podada został śmiertelnie postrzelony w ucie, jadąc z żoną, dwójkiem dzieci i bratem z uczty rodzinnej. Brat Podady, Gregory, został oskarżony o morderstwo. Postrzelili on brata gdy samochód miał dom 2320 N. Ashland.

## Kard. Cody Ofiarował \$25,000 Na Pomoc Dla Głodnych

Pomimo deficytu Archidiecezji Chicagoskiej kardynał Cody oznajmił, że wysłał do Watykanu \$25,000 na światowy fundusz pomocy dla głodnych. Zawiadomienie o donacji kardynała podano równocześnie z dorocznym sprawozdaniem Archidiecezji.

## \$20,000 Skradli Falszywi Inspektorzy

Dwaj złodzieje, pozujący na pracowników Dept. Wodociągów obrabowali dwie siostry emerytki z \$20,000. Anna Kubczak, lat 80 i 72-letnia Clara, z pnr. 2304 N. Mango, powiedziały policjantom, że osobiście w mundurach przyszli do ich domu i powiedzieli, że muszą sprawdzić wodę. Obejrżeli cały dom i wyszli, a po kilku godzinach wrócili z bronią, związali obie siostry i zaczęły szukać pieniędzy. Znaleźli \$20,000. Kapitan policji Paul Moss mówi, że złodzieje prawdopodobnie do wzięli się, że siostry podniosły pieniądze z banku przed miesiącem w obawie, że wskutek sytuacji gospodarczej banki będą zagrożone. Po wyjściu złodzieje powiadomili przyjaciółkę staruszki, że obie są związane w piwnicy.

dr Polk. Prawo to obejmuje prawa dla nie-palaczy do oddychania czystym powietrzem, wolnym od szkodliwych i kłopotliwych dymów z palenia tytoniu, dalej zapewnia ich prawa do ujawniania ich kłopotów, do zwrócenia uwagi, kiedy osoba paląca zapala papierosa bez pytania o pozwolenie, dalej prawo to uprawnia do działania poprzez drogi ustawodawcze do zakazów palenia w miejscach publicznych.

Stanowa Międzyzrządowa agencja dla spraw palenia i chorób nie stara się szukać środków dla zaprzeczenia praw do palenia tytoniu, mówi dr Polk — jednakże dąży do uzyskania współpracy ze strony palących do uznania praw osób nie-palących. Kiedy zadanie to nie będzie mogło być uzyskane drogą współpracy, osoby nie palące będą musiały szukać pomocy na drodze uzyskania odpowiednich zarządzeń lub na drodze legislacyjnej, zakończył dr Polk.

## Zając Afrykański Zwierzęciem Miesiąca

Zając afrykański, "Springhaas" został wybrany zwierzęciem miesiąca stycznia w Lincoln Park Zoo. Zając ten przypomina raczej kangury niż nasze zwykłe szare zające, a ze względu na właściwość skakania nazywany jest powszechnie skaczącym zającem. Ma on tylne nogi znacznie dłuższe od przednich i ruchy podobne do ruchów kangury. Odnacza się niezwykłym kolorem oczu pomarańczowo-czerwonym, które nocą świecą jak reflektory. Grupę afrykańskich zajęcy można oglądać codziennie w Lincoln Park Zoo. Ogród zoologiczny jest otwarty całą rok, pomiędzy 9-tą rano a 5-tą po południu. Wstęp bezpłatny.

## Dwaj Policjanci Zginęli w Zderzeniu Samochodów

Dwaj policjanci zginęli w katastrofie samochodowej, dwaj inni odnieśli obrażenia, gdy samochody patrolowe zderzyły się na 43-iej i Michigan Ave. Patrolowy Donald Andrew i patrolowy Daniel Howard otrzymali wiadomość, że uzbrojony osobnik wszedł do kolejkii CTA na trasie Ryan i spieszyli na pomoc.

Taką samą wiadomość otrzymał patrolowy John Griffin i Edward Czoaki z okręgu Wentworth. Griffina i Czoskiego przewieziono do szpitala, a dwóch podejrzanych osobników aresztowali inni policjanci.

## Postrzelono Dziecko w Łóżku

5-letnia dziewczynka została przypadkowo trafiona strzałem w pokój, w którym spała z 4-ma siostrzyczkami, w południowej części miasta. Ktoś szedł ulicą i strzelał bez celu aby uczcić Nowy Rok.

Zabłąkana kula trafiła w okno, raniąc Beatrice Hill w nogę.

Dziewczynkę opatrzono w szpitalu i zwolniono.

## Rekordowe Zbiory Tytoniu

Washington (UPI) — Światowa produkcja tytoniu w roku 1974 osiągnęła rekordową ilość 11.4 miliarda funtów. Oznacza to wzrost o 7 proc. w porównaniu z rokiem 1973 oraz 14 proc. z przeciętną lat 1968-72. Rosnące jednak proporcjonalnie zapotrzebowanie na tytoń utrzyma ceny bez jakichkolwiek zasadniczych zmian, zwłaszcza na lepsze gatunki takie jak hodowane w Stanach Zjednoczonych.



VAIL, COLO. — Córka Prezydenta Susan Ford i jej przyjaciel Gardner Britt czekają na gondole, która ich zwiezie na tory narciarskie. Prezydent jak i jego rodzina spędzają dwutygodniowe wakacje w górach Rocky w Colorado. (UPI)



VAIL, COLO. — Prezydent Ford całuje swą żoną Betty, składając jej życzenia świąteczne przed otwarciem prezentów w dniu 25 grudnia 1975 r. Na zdjęciu widoczni są członkowie rodziny Prezydenta i przyjaciele. (UPI)



# MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 9730 West Lomis Rd. Franklin, Wis. 53132

## MOJE CREDO

Helel mój wiejski kościół.  
Wstępuję don oddać Stworcy cześć.  
By, gdy opuszcze placu padół  
Nie spytal Bóg Dobry: "Kto to jest?"

## Polskie Prezenty Świąteczne Są Do Nabycia w Milwaukee

Podajemy do wiadomości naszych Czytelników że mogą się zaopatrzyć w piękne polskie prezenty w nowym sklepie "Volume III Bookstore", który znajduje się w South Gate Mall, obok składu Gimbel's pnr. 3333 South 27th Street, tel.: 643-1050.

W sklepie tym można nabyć różnego rodzaju książki, albumy, kartki świąteczne, wyroby ludowe z Polski, które świetnie nadają się na prezenty świąteczne. Wszystkie to po cenach bezkonkurencyjnych,

bowiem artykuły te są sprowadzane bezpośrednio z kraju. Wśród wyrobów znajdują się lalki, talerze, wyroby ze skóry, szachy, pantofelki, książki itp. Tak więc publiczność tutejsza nie potrzebuje udawać się do Chicago, aby zobaczyć polskie prezenty, bowiem ma do dyspozycji "Kącik Polski". Właścicielem tego popularnego sklepu jest Stanisław Nastal, który zaprasza całą Polonię do odwiedzenia tego "Kącika Polskiego" w Milwaukee.

## Przedsejmowy Kontest ZNP Trwa w Dalszym Ciągu

Przypominamy wszystkim Związkowcom i Związkowczynom, że przedsejmowy kontest Związku Narodowego Polskiego daje możliwość każdemu zdobyć wartościową nagrodę, w dodatku do normalnych nagród pieniężnych.

Nagrody będą przyznawane systemem punktowym, po zakończeniu kontestu.

Okresy przedsejmowe zaznaczają się wzmożoną pracą organizacyjną a dla tutejszych Związkowców jest to tym ważniejsze, że następnym 37-mi Sejm ZNP odbędzie się w roku przyszłym w Milwaukee. Dlatego też organizatorzy i sekretarze Grup jak też wszyscy członkowie ZNP powinni dołożyć wszelkich starań, by zdobyć jak najwięcej nowych członków do naszej organizacji.

Rok obecny będzie nadzwyczajnym w życiu Polonii Milwaukee.

Zbliżające się wydarzenia w życiu Polonii powinny zachęcić

wszystkich do wzmożonej pracy każdej organizacji jest ilość organizacyjnej, bowiem podstawą członków. Przypominamy — że wśród nagród znajduje się: kalkulator, aparat projekcyjny, aparat fotograficzny, maszyna do szycia i inne.

Komitet Przedsejmowy składający się z 30 członków rozpoczął już prace przygotowawcze do Sejmu.

Dla Gminy Nr. 8 ZNP okres przedsejmowy jest bardzo ważny nie tylko ze względu na zbliżający się Sejm w którym Gmina weźmie czynny udział ale również ze względu na ilość posłów. Obecnie Gmina ma prawo do 4 posłów (jeden na 500 pełnoletnich członków). Jeśli Gmina zdobędzie dodatkowo 75 członków i członkin do sierpnia 1975 roku, będzie miała prawo do 5-ciu posłów. Dlatego też wszyscy bez wyjątku powinni zrobić wysiłek — aby tych 75 członków zdobyć przed terminem.

## Zebranie Roczne Gminy 8 ZNP

Przypominamy wszystkim delegatom i delegatkom, że zebranie roczne Gminy 8 ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 7 stycznia. Zebranie będzie w Domu Związkowym pnr. 809 W. Burnham, o godzinie 7:30 wieczorem. Na zebraniu tym, oprócz spraw bieżących będą zdane sprawozdania z calorocznego działania, powzięte plany pracy na rok następny, oraz dokonane będą wybory władz na rok 1975.

Nie trzeba podkreślać, że rok następny dla Związkowców w Milwaukee będzie nadzwyczaj ważny, bowiem odbędzie się tu Sejm Związkowy, który przyczyni się do podniesienia prestiżu nie tylko Związku ale całej tutejszej Polonii. Z tych powodów ważnym jest, by kierownictwo Gminy objęło ludzi najbardziej wykwalifikowanych i oddani naszej organizacji. Apelujemy do wszystkich o punktualne i niezawodne przybycie.

## Szkółka Języka Polskiego

Już rozpoczęły się wykłady w szkółce języka polskiego, która w tym roku objęła Gmina 8 ZNP. Wykłady odbywają się w każdą sobotę, od godziny 1—3:30 po poł. w Oklahoma Social Center, przy South 13th i Oklahoma (wyjście od S. 11 Str.).

W szkółce tej dzieci uczą się nie tylko języka polskiego, ale również tańców i piosenek polskich, a na zakończenie urządzają zawsze popis. Apelujemy do wszystkich rodziców, aby skorzystali z tej wyjątkowej okazji i zapisali dzieci na ten kurs. Zapisy w każdą sobotę podczas lekcji.

## Kolędy Polskie w Parafii Św. Aleksandra

W ubiegłą niedzielę odbył się koncert polskich kolęd w parafii św. Aleksandra. Koncert ten, połączony z chórem, Nowe Życie i Chór parafialny przy kościele św. Aleksandra odbył się pod batutą Janusza Okszy-Czechowskiego, który jest dyrygentem obu chórów. Szereg kolęd polskich i angielskich został wykonany, a wykonawcy byli nagradzani wielokrotnie oklaskami. W przerwie była podawana kawa, herbata i smaczne przekąski oraz ciasta przygotowane przez panie.

Sala parafii św. Aleksandra rozbrzmiewała kolędami polskimi a publiczność tym razem dopisała i wypełniła się w liczbie około 250 osób. Wśród publiczności przeważała młodzież co jest bardzo pocieszającym objawem.

Należy się uznanie organizatorom tego koncertu z prezesem chóru Nowe Życie dr. Markusiewiczem i dyrygentem Januszem Okszy-Czechowskim na czele, za zorganizowanie po raz pierwszy tego rodzaju koncertu kolęd polskich w Milwaukee.

## 'Fine Guys Orchestra' Zdobywa Popularność

"Fine Guys Orchestra" to nowy, doskonały zespół muzyków złożony z młodych i zdolnych Związkowców, który zdobywa coraz większą popularność. Założycielem i kierownikiem orkiestry jest Związkowiec nowo przybyły do Milwaukee po II wojnie światowej i weteran amerykański, Franciszek Górecki.

Przez stworzenie orkiestry wypełnił on lukę na tym odcinku, bowiem dawaliśmy się odczuwać co raz bardziej brak popularnych orkiestr polskich w naszym mieście.

W swoim repertuarze orkiestra posiada stare tańce jak, walczki, tangi, polki, fokstroty, oraz nowoczesne Rock, Rumbi, Samby itp. To też może ona zadowolić wszystkich bez wyjątku. Nic więc dziwnego, że w krótkim czasie stała się ona bardzo popularną zwłaszcza wśród Polonii.

Brak orkiestr polskich dawał się odczuwać dotkliwie zwłaszcza jeśli w tym samym czasie były urządzane różne imprezy jak np. na Sylwestra, kiedy trzeba było zaangażować orkiestry amerykańskie, lub sprowadzać polskie z innych miast, co było bardzo kosztowne. Po ostatnim Sylwestrze Gminy 8 ZNP, na którym grała orkiestra "Fine Guys" zdobyła ona jeszcze więcej sympatyków. Orkiestra ta jest do dyspozycji na różne okazje nie tylko imprezy organizacyjne ale również i prywatne, jak wesela, urodziny, imieniny i rodzinne zebrania. Zainteresowani mogą zwracać się o zaangażowanie tej orkiestry do Gminy 8 ZNP.

## Nauka Języka Polskiego Na Radiostacji WUWM-FM

Od wielu lat był wykładany język polski na uniwersytecie w Milwaukee, ale niestety od dwóch lat został on zlikwidowany z różnych powodów a przede wszystkim z braku odpowiedniej ilości studentów. To też dobrze się stało, że władze uniwersyteckie zezwoliły na prowadzenie nauki języka polskiego przez swoją radiostację WUWM-FM 89.7 Mg. Stało się to za staraniem znanego komentatora radiowego Ryszarda Mech, który od lat prowadzi godzinę radiową. Jest on kierownikiem stałej polskiej godziny radiowej nadawanej w każdą niedzielę od godziny 12—1 w południe, z tej samej stacji pod nazwą "Polish Program", na który składają się najnowsze wiadomości z naszego miasta. Niestety z roku na rok zmniejszała się ilość prenumeratorów, bowiem starsi wymierali, a młodzież już nie czytała po węgiersku.

Odnośni się to również do innych etnicznych dzienników, które zamierzają. Swego czasu mieliśmy w Milwaukee 12 wydawnictw etnicznych, jak polskie, niemieckie, francuskie, greckie, włoskie, serbskie, żydowskie, hiszpańskie, węgierskie i ukraińskie. Obecnie w Milwaukee są drukowane tylko dwa tygodniki włoskie La Guardia i la ciński La Tribuna, dla grup etnicznych z Południowej Ameryki.

Natomiast Jewish Chronicle oraz Milwaukee Courier dla czytelników żydowskich i murzyńskich są tu wydawane w języku angielskim. Wiadomości w innych językach są drukowane poza Milwaukee, mając swoich korespondentów na miejscu, którzy wysyłają informacje, lub mają swoje stronicie w gazetach, które rozchodzą się po wszystkich stanach.

Typowy przykład Powody kurczenia się pracy etnicznej w Ameryce podaje jako przykład wydawca ostatnio zlikwidowanego dziennika węgierskiego Maryars'g, Charles Klein. Założony w roku 1924 liczył swego czasu 18,000 czytelników i zawierał 36 stronic. Nakład jego zmniejszał się stopniowo i kiedy osiągnął 3,800 czytelników nie był w stanie zwiózka końca z końcem. Zatrudniał on jeszcze w roku 1936 dziewięciu drukarzy.

Drugą trudnością było znalezienie maszyn drukarskich w języku węgierskim. Zmuszony więc był on drukować od roku 1950 swoją gazetę w Chicago, a następnie w Detroit.

Z czasem starsi osadnicy wymierali, a młodzież interesowała się wydawnictwami w języku angielskim. Zatraciła ona poczucie przynależności do 1,000-letniej tradycji węgierskiej i nie interesowała się sprawami etnicznymi, podobnie jak to ma miejsce z innymi narodowościami. Z roku na rok zmniejszała się ilość czytelników a koszty wzrastały nieproporcjonalnie. Oto najważniejsze powody zamierania prasy etnicznej.

Prasa Niemiecka Mając wielką liczbę mieszkańców niemieckiego pochodzenia, kwitła tu prasa niemiecka, która z czasem znikła zupełnie z horyzontu. Pierwszy tygodnik niemiecki Wisconsin Banner został założony w roku 1844 a następnie wychodziły dzienniki w języku niemieckim Abendpost i Germania, które zostały z czasem zlikwidowane. Milwaukee Herald utrzymał się najdłużej, ale mimo zasobnej niemieckiej grupy, również przestał wychodzić. Jest on obecnie drukowany w Omaha i ma miejscowe wiadomości z Milwaukee, oraz wkładki z innych miast, w których są większe skupiska niemieckie. Drugim dziennikiem w języku niemieckim jest Milwaukee Deutsche Zeitung, który jest drukowany centralnie, mając wiadomości z innych osiedli niemieckich.

Te same przyczyny, które wymieniłyśmy poprzednio, spowodowały upadek prasy niemieckiej z małym wyjątkiem, oto młodzież studiująca język niemiecki chętnie czyta tę prasę ale jedynie w celu zdobycia języka a nie wiadomości.

Prasa Polska Swego czasu mieliśmy w Milwaukee dwa potężne dzienniki. Kurier Polski i Nowiny Polskie. Kurier Polski, jako niezależny krytykował stale pewne koła katolickie i miał wielkie powodzenie zwłaszcza wśród postępowych czytelników, oraz tych, którzy skupiali się przy parafiach Pol. Kościoła Narodowego. Natomiast Nowiny Polskie były subsydiowane przez diecezję i były typowo katolickim wydawnictwem, chociaż zatrudniały cały szereg wybitnych i postępowych dziennikarzy. To też przez lata całe prowadziły pomiędzy sobą dwa dnienniki ostrą dyskusję i wymianę zdań.

Nowiny Polskie zostały zlikwidowane w roku 1949, kiedy diecezja odmówiła dalszego finansowania, a Kurier Polski przeszedł na tygodnik i został zlikwidowany w roku 1962. Obecnie wychodzi w języku polskim "Milwaukee-Zgoda", jako stronica z wiadomościami miejscowymi w Dzienniku Związkowym, wydawanym w Chicago. Jak wykazują nieoficjalne statystyki Milwaukee Journal, Milwaukee-Zgoda ma około 15,000 czytelników w Wisconsin.

Jedynym tygodnikiem w języku polskim, który utrzymał się do dziś w Wisconsin jest Gwiazda Polarna, wydawana w Stevens Point. Zawdzięcza ona swoje życie temu, iż jest drukowana w drukarni Wozzalla, która ma dochód z wydawania książek, pamfletów, afiszy itp., ale i ona walczy z trudnościami finansowymi i ledwie wiąże koniec z końcem.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wla.

"POLSKA GODZINA RADIOWA"

Stacja WGLB-MF 100 AM 1600

Niedziela 9-10 rano RYSZARD MECH Kierownik

"GODZINA MUZYKI ROZRYWOWEJ"

Stacja WYLO 540 on dial

Niedziela od 9:30 do 10:30 a.m. CHET GULINSKI Kierownik

"BOHA Z POLSKI"

Godzina Radiowa 5PM

Niedziela 10:30 do 11:30 a.m. HENRY GONTAREK Kierownik

"POLISH PROGRAM"

Stacja WUWM-FM 89.7

Niedziela 12-1 p.m. RYSZARD MECH Kierownik

"GODZINA RÓŻANOWA"

UCIEC JUSTYN

WYLO-AM 540 on dial

Niedziela 2-3 p.m.

"POLISH NEWS & MELODY"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Sobota, 9-10 wiecz.

PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"PRO ARTE POLONICA"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Poniedziałki 2-3

ALEXANDER ROMANSKI Kierownik

"THE PLAY OF THE WEEK"

"NA SCENIE"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Wtorki godz. 8:30 wieczorem

PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"THE FILM OF THE WEEK"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Czwartek godz. 8:30 wiecz.

PROF SZYMON DEPTULA Kierownik

"Kino Milwaukee"

## KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1975

Zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. A więc interesujące fakty z życia naszego muzycznego geniusza FRYDERYKA CHOPINA niezwykły życiorys PANA TWARDOWSKIEGO; słynny zamach czeskiego podziemia na niemieckiego kate HEINRICHA; prawdziwe przygody KMICICA; sylwetka Wodza Francuzów CHARLES DE GAULLE; dzieje PIERWSZYCH POLAKÓW W AMERYCE oraz wiele nowel, anegdot, humoru i ciekawostek. UWAGA: 24 strony poświęcone lekom i medycynie. I wiele, wiele więcej.

Kalendarz Związkowy Na Rok 1975 posiada porady praktyczne a co najważniejsze znajdują w nim czytelnicy Podręczniki Nauki Obywatelskiej (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$300

WYTNIJCIE PONIZSZY KUPON. ZAŁĄCZAJĄC OPLATE

Dziennik Związkowy  
1201 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

Zamawiam egzemplarzy KALENDARZA

ZWIĄZKOWEGO na rok 1975, na co załączam sumę

(gotówka, czek, przekaz pocztowy)

Imię i Nazwisko

Adres

Miasto

Stan

Zipcode

Electronic Sales, Service  
RCA & ZENITH TV  
Super Scope Stereo Systems  
Fast Service on All Brands.  
REASONABLE RATES.  
GENERAL  
ELECTRONICS, INC.  
2201 E. Capitol Dr., Milwaukee  
(414) 964-7660

REMODELING/ADDITIONS  
BARNEY SEEGER  
BUILDERS  
25 years Experience. Expert  
workmanship, custom built and  
pre-finished cabinets. For that  
dream come true.  
Call after 5:30 p.m.  
(414) 542-0074

## WITKOWIAK FUNERAL HOME

Nowe, słiczne, duże  
kompletne air conditioned,  
4 kaplice, 2 oświetlone loty  
do parkowania.

Pierwszorzędna  
obsługa.



# Wiadomości Ze Stanu Indiana

## KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO—MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: Tilden 4-2997

### Wybory — Instalacja — Gwiazdka w Grupie 1810 ZNP

Komisarka Okr. 15 ZNP — Maria Drewno Zaprzysięży Zarząd

Zebrań Wyborczych:

Podajemy do wiadomości członkostwa Grupy, że zebrań Wyborczych Grupy 1810 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 12 stycznia 1975 r., w sali KLUBU SYRENA w E. Chicago, Ind., przy ulicy W. 151st (Street) Nr. 602. Początek zebrań punktualnie o godzinie 2-jej po południu, sekr. fin. odbieranie będzie assementy o 12.30.

Przypominamy, że obowiązkiem członkostwa jest brać udział w zebrań Wyborczych, w szczególności w rocznym zebrań Wyborczych, dlatego też apelujemy do członków i członkiń, o liczne i punktualne przybycie. — Wierzymy, że członkowie odpowiedzą na apel pozytywnie i przybędą na zebrań, by wysłuchać sprawozdań urzędników z działalności Grupy na rok 1975-ty i delegatów do: Gminy 83 ZNP, Wydziału Kongresu Pol. Am. w St. Indiana, Polskiego Ośrodka Młodzieżowego w St. Indiana. — Na porządku obrad będzie też wiele innych spraw do omówienia i załatwienia związanych z programem pracy na rok 1975-ty.

**Zainstalowanie Zarządu:**  
Po dokonaniu wyborów nastąpi zainstalowanie nowego zarządu i komisji rewizyjnej na rok 1975-ty.

Przysięgę od nowych władz odbierze Komisarka Okr. 15 ZNP Maria Drewno, po czym stosownie do ważności ceremonii zaprzysiężenia nowych władz Grupy, przemówi do obecnych na tematy aktualne związane z znaczeniem i działalnością Związku Narodowego Polskiego a w jego ramach i Grupy 1810 ZNP, dla dobra członkostwa i Polonii.

**Gwiazdka Dla Dzieci:**

Po zaprzysiężeniu zarządu odbędzie się w tej samej sali — gwiazdka dla dzieci, przynależnych do grupy, którym zostaną wydane należne upominki, dzieciom nieobecnych usprawiedliwionym upominkami zostaną wydane na zebrań w lutym, można będzie też odebrać je w każdym czasie od sekr. finansowego. — Program odbędzie się pod kierownictwem komitetu gwiazdki, z udziałem "Mikołaja". Prosimy rodziców czy opiekunów o punktualne przybycie na zebrań lub wysłanie dzieci tak, by na godzinę 4-tą po południu (niedziela 12 stycznia 1975 r.) byli na sali obecni. — Rodzice lub opiekunowie są proszeni o przybycie razem z dziećmi, ponadto wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na zebrań i gwiazdkę. — Za Zarząd z upoważnieniem Trybuna Józef, sekretarz.

### Z Klubu Białego Orła

Dla zainteresowanej Polonii i Czytelników pragniemy podać, że pod egidą Klubu Białego Orła odbędzie się wielki Piknik Letni w niedzielę, dnia 13-go lipca 1975 roku, w Parku Wicker, w Highland, Indiana. Piknik potrwa przez cały dzień począwszy od godziny 10-jej rano, do późnej nocy.

Instalacja nowo-obranego Zarządu Klubu Białego Orła z Indiana Harbor, odbędzie się w sobotę, dnia 18-go stycznia 1975 roku, o godzinie 7-jej wieczorem we własnej Salce Klubowej, przy 3736 Alder ul., w Indiana Harbor. Już dziś Komitet z Przewodniczącym, Steve "Sharkey" Berkos na czele zaprasza Członkostwo wraz z Rodzinami i Przyjaciółmi na tę Instalację.

### Lucjan Markiewicz Prezesem Grupy 912 ZNP, w Gary, Indiana

W niedzielę, dnia 22-go grudnia w sali Domu Polskiego, pnr. 5151 Broadway ul., w Gary odbyło się posiedzenie Wyborczej Grupy 912 ZNP, jednej z największych i najczynniejszych grup związkowych w Okręgu 15 ZNP.

Członkowie Tow. im. Gen. Tadeusza Kościuszki, uznając nie tylko pokonanie żółtych do Grupy za sukces, lecz zarazem jego doskonały zmysł organizacyjny i pełne zrozumienie podejścia do spraw, przez aklamację wybrali ponownie prezesem Grupy znanego w kołach polonijnych Lucjana Markiewicza.

Zarząd Grupy 912 ZNP na rok 1975-ty ukończył swoją działalność. Lucjan Markiewicz, prezes, Bronisława Tułaj, wiceprezeska; sekr. fin. Józef Mytyk; sekr. prot. Mieczysław Tułaj; kasjerka Stefania Mytyk; Stanisław Kozłowski, marszałek; Idzi Milczarek i Ferdynand Bajgrowicz, chorążych.

Pierwsze posiedzenie miesięczne

### Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Sobota, 4 Stycznia

7:00 wieczorem — K. S. "Syrena" w siedzibie klubowej, 602 W. 151-sza ulica, w East Chicago. — Józefina Praszczak, sekr. prot.

7:00 wieczorem. — Tow. Strzelców, Oddział 89 Legionu Pułaskiego, w sali posiedzeń, pnr. 1302 W. 150-ta ul., w East Chicago. — Jan Kaszkur, prezes.

Niedziela, 5 Stycznia

1:00 po poł. — Tow. pw. św. Kazimierza, Gr. 922 ZNP, w sali par. św. Jana Kantego, 139-ta i Pułaski ul., w Indiana Harbor. Sekr. fin. Frank Tamborski, będzie urzędował od godz. 12:30 po poł. — Alex Czajkowski, prezes.

1:00 po poł. — Gmina 127 ZNP (wybory) w sali "Polish American Center, Inc." pnr. 3948 Georgia ulica, w Gary, Ind. — Jan Ziemia, prezes.

## Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD

118 Beach Street, Jersey City, N. J. 07307

Tel (201)—963-0108

### Z Imprez Związkowych

Passaic, N.J. — Gmina 9 ZNP, urządziła 9 listopada doroczny bal maskowy w Domu Narodowym Polskim 1-3 Monroe St. Impreza miała powodzenie. Przewodniczącą była wiceprezesa Gminy Leokadia Jarmolkowicz.

Wilkes Barre, Pa. — Okręg 7 ZNP urządził 10 listopada specjalne zebrań rozwojowe w hotelu Gus Genetti przy Pennsylvania i Market St. Udział wzięli organizatorzy sekretarza, i reprezentanci Gmin i Grup Związku. Referat na temat polis asekuracyjnych wygłosił Józef Foszcz dyrektor sprzedaży asekuracji. Współprzewodniczącymi tej ważnej konferencji związkowej byli komisarzy Tadeusz Swigoński i komisarka Zofia Wójcik.

Wilkes Barre, Pa. — Okręg 7 wspólnie z Wydziałem Kobiet ZNP odbył 8 grudnia w Gus Genetti Hotel przy E. Market St i S. Pennsylvania Ave, wspólnie sejmik. Otwarcie obrad nastąpiło o 1 w południe. Po obradach odbył się wspólny wieczór wigilijny z podaniem kolacji podczas której lamano się opłatkiem. W imprezie tej uczestniczyli delegaci, delegatki oraz zaproszeni goście. Życzynia życzliwi uczestnikom komisarzy Tadeusz Swigoński i komisarka Zofia Wójcik.

Jersey City, N.J. — Zorganizowany przy Jersey City State College Slavic East European Cultural Club, urządził zabawę karnawałową. Prezesem tego klubu słowiańskiego jest Henryk Ruchalski czynny związkowiec, który jest również instruktorem kola tanecznego w Grupie 3037 ZNP w Bayonne, gdzie jego matką Klara Puchalska jest sekr. finansowa a babką Antonina Woźniak prezesa.

Perth Amboy, N.J. — Dnia 2 grudnia odbyło się organizatorskie zebrań pracowników związkowych dla Gmin 116 z So. River, Gm. 181-Dunellen i Gminy 192 ZNP w Perth Amboy NJ. Dyskusje były prowadzone w lokalu Lehigh Tavern 501 Smith St. Dystryktowa organizatorka Magdalena Versuski była przewodniczącą i udzielała wszystkim potrzebnych informacji w akcji zapisywania nowych członków.

### Komisarka Kozmor w Kalifornii

Jersey City, N.J. — Komisarka Okręgu 5 ZNP Janina Kozmor spędziła święta Bożego Narodzenia w Kalifornii dokąd wyjechała samolotem w ub. sobotę. Wigilijny wieczór spędziła z córką zmarłego cenzora ZNP śp. Edwarda Kozmora która tam zamieszkuje z mężem i dziećmi, od szeregu lat.

Z początkiem Nowego Roku komisarka Kozmor ma w planie wykonać wiele ważnych zadań dotyczących spraw organizacyjnych. Załatwianie ich rozpocznie po tradycyjnej gwiazdce okręgowej, która odbędzie się w dniu 11 stycznia. Gdyby kto potrzebował bliższych informacji w sprawie certyfikatów ubezpieczeniowych może się z nią skontaktować w każdy wieczór po pracy telefonicznie 333-1493.

### Nadchodzące Imprezy i Obchody

4 stycznia, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Okręgu 5 Ligi Morskiej w sali "Vicky's Melody Hall", 347—154th Place, w Calumet City.

9 stycznia, o godz. 7 wiecz. — Program gwiazdkowy dla działaczy Grupy 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond.

11 stycznia, o godz. 5:30 wiecz. — "Opłatek-Gwiazdka" łącznie z programem instalacyjnym Tow. Sikorskiego, Grupy 3095 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po kolacji i programie zabawa taneczna.

12 stycznia, o godz. 4-jej po poł. — "Gwiazdka" dla działaczy Grupy 1810 ZNP, w sali Klubu Syrena, pnr. 602 W. 151-sza ulica, w East Chicago.

18 stycznia, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Placówki 40 SWAP, w sali Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

19 stycznia, o godz. 3 po poł. — Wieczorek Instalacyjny Grupy 912 ZNP, w sali Domu Polskiego, 5151 Broadway ul., w Gary.

1-go lutego, o godz. 5:30 wiecz. — Wieczorek Instalacyjny Gminy 49 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Po programie i kolacji zabawa taneczna. Orkiestra "Venus" z Chicago.

### Z Wyborów w Grupie 848 ZNP

Washington, D.C. — Tow. Polish American Society of Washington DC, Grupa 848 ZNP, odbędzie 13 grudnia wyborcze posiedzenie w lokalu Guy Mason Recreation Center pn. 3600 Calvert St. N.W. Po przyjęciu i zatwierdzeniu wszystkich sprawozdań i raportów, dokonano wyboru zarządu na 1975 r. w składzie: Danuta Ingram prezesa, T. Gregory Mroczek, Marian Cook wiceprezesi, Michael K. Linck jr. sekr. prot. Debra Ingram sekr. fin. Nicolas Wojnowski odzwierni, Carolyn Golen marszałkini, chorążowie — Philip W. Pawlisz — i Stanley Głowska. Dobrani będą nadto kasjer i dyrektor członkostwa.

Delegatami do Gminy 203 zostali wybrani Cecelia Chmielewska, Stanley Głowska, Jan K. Miska, Philip W. Pawlisz, David Pekar, Carolyn Glen, Danura Ingram-Stella Jabłońska, Teresa Uрман, Wally Uрман i Marian Cook; zastępcy Gregory Mroczek, Jadwiga Hurec, Władysława Siwek, Tadeusz Drzewcki i Anna K. Novak.

Zgodnie z konstytucją i regulaminem prezesa grupy zamianują do komitetów na posiedzeniu w styczniu przewodniczących do spraw kościelnych, społecznych, publicznych, kształcenia, trustysów i t.d.

**Gwiazdka**

Grupa 848 ZNP, urządziła tradycyjną gwiazdkę 15 grudnia w St. Johns Baptist de la Salle, gdzie w parafialnych audytorium w czasie od 2.30 do 5 wieczór będzie zebrań młodzież i starsi spędzili miło czas.

Wszyscy byli podejmowani przyjęciem, chórem parafialny śpiewał koledy i św. Mikołaj rozdawał dzieciom podarunki. Podczas wieczoru odbywał się bazar i można było zakupić różne rzeczy jak podarunki, pieczywo, kielbasy i t.p. Atrakcją były nagrody stoliczkowe i rozgrywkowe; wygrana oryginalny polski kostium, lalkę przybraną i dywan ręcznej roboty.

**Młodzież**

Wykonawcami szopki Betlejemskiej była młodzież związkowa, która wykonała pieśni, koledy, inscenizacje i tańce polskie-polsone, krakowiaki, polke. Między innymi popisywali się Lilla Rafalska, Zbyszek Możesko, Susan Hilsaki, Monica Urynowicz, Stephen Hilsaki, Eddie i Joe Meros, Lor Colihan, Michael Doyle, Basia Urynowicz, Janet Maynard, Jan Polak, i inni.

Inwokacje odmówił ks. Philip Majka, otwarcia dokonał przewodniczący Philip W. Pawlisz.

**Komitet**

Oprócz wymienionych pracowali w komitecie gwiazdkowym Wally Uрман, Milly Ruda, Linda Siwek, Mary Ames, Yolanda Wojnowska, Anna Nowak, Dottie Steranko, Helen Padgett, Janette Pekar, Maria Link, Janina Jurczyńska, Leon Polak, Katherine Filipezyk, Stella Jabłońska, Elizabeth Pawlisz, Anne Uрман, Walter Klineczak, Norman Ingram, Ted Skowron, Tadeusz Drzewski, Marjorie Pawlisz-prof. Wiktor Śnieciński, Czesia Kulczycka, Magda Polak i Clara Zmuda instruktorki.

**Uznanie Dla W. Uрман**

Zasłużony dyrektor członkostwa przy Grupie 848 ZNP Wally Uрман, który jest też prezesem Gminy 203 ZNP, przeszedł na emeryturę i na ręce zarządu złożył rezygnację, która była z żalem przyjęta. Wraz z żoną Anną Uрман, również zasłużoną i czynną urzędniczką w tej grupie, przenosi się na stałe do Florydy. Towarzystwo Grupy 848 ZNP, urządziło po Uрман pożegnany wieczór życząc obojgu zasłużonym związkowcom pomyślności i długich lat życia.

**Polska szkoła**

W okresie świąt Bożego Narodzenia lekcje nauki języka polskiego, szkoły dokształcające w parafialnej sali St. Johns Baptist de la Salle, pn. 5706 Sargent Road, Chillum Md, zostały zawieszono i drugi semester rozpocznie się 11 stycznia. Nauka jest prowadzona w każdą sobotę od 10 do 12 w południe. Zainteresowani rodzice i dzieci powinni zgłaszać się po bliższe informacje do p. Philip Pawlisz tel. 337-2857 wieczór.

### Przyszłe Imprezy Grupy 3131 ZNP

Langhorne, Pa. Grupa 3131 ZNP obchodzi w 1975 roku jubileusz 20-lecia istnienia i w ramach tej rocznicy odbyła się 13 grudnia tradycyjna gwiazdka która zgromadziła w szkolnym audytorium Herbert Hoover School licznie młodzież związkową i starszych z okolic Lower Bucks County.

Podczas programu organizatorka i sekr. finansowa tej grupy Genia Gunther w imieniu zarządu złożyła wszystkim życzenia świąteczne i noworoczne i każdy w gronie związkowców spędził przyjemnie wigilijny wieczór.

Na 1975 rok zarząd grupy na czele z prezesem Marianem Szumal przy współpracy p. Gunther opracował już dalsze daty imprez które powinni zapamiętać członkowie.

Grupa 3131 ZNP, urządziła 17 stycznia — zabawę taneczną zwaną — "Dancing and Karate", wzniośnie po świątach nauki języka polskiego i zapisy młodzieży na usługę wolną od opłat szkolnych dla wszystkich członków Związku. Nauczycielami w szkole są Genia Gunther, Basia Kulpa i Al Zacharka. Przy Grupie czynny jest Komitet zbiórki fundusz własnego budynku. Przewodniczącym jest James Pekarowski u którego można zakupić bilety w cenie \$1.00. Dnia 8 lutego Grupa 3131 ZNP urządzi doroczny zabawę zwaną Mardi Gras Ball. Będzie to piękna impreza polaczona z balem i wielkie szczęśliwe podane będą wiktory.

Postanowiono nadto odbywać kwartalnie specjalne posiedzenia z przyjęciem które zostały wyznaczone w dni 18 marca, 14 czerwca, 13 września 1975 r. Również z okazji jubileuszu 20-lecia odbędzie się zwracac do Geni Gunther 1237 data będzie ustalona w najbliższym czasie.

Po wysłaniu informacji w sprawach organizacyjnych należy się zwracać do eGni Gunther 1237 W. Maple Ave, Langhorne, Pa 19047, tel. 757-4756 lub 752-0400

### Gwiazdka Okręgu 5 ZNP

Bayonne, N.J. — Okręg 5 ZNP wspólnie z Wydziałem Kobiet urządziła tradycyjną gwiazdkę w sobotę 11 stycznia w Domu Polskim 29 W. 22 St, Bayonne NJ. Początek o 6.30 wieczór, wstęp od osoby \$8.00.

Wszyscy podejmowani będą smaczną, gorącą kolacją, przy której nastąpi łamanie się opłatkiem, śpiewane będą koledy i każdy będzie mógł spędzić miło czas przy wspólnym wigilijnym stole w gronie związkowców. Życzynia złoży komisarzy Eugeniusz Zegar i komisarka Janina Kozmor a gwiazdcorożca wszystkim podarunki świąteczne.

Co roku tradycyjna gwiazdka przy choince jest uroczyste obchodzona w Okręgu 5 ZNP dlatego komitet na czele z komisarzami Zegarem i Kozmor proszą sejmantów wszystkich Gmin i Grup związkowych na ten wieczór wigilijny. Rezerwowanie miejsc i zakupowanie biletów wcześniej ułatwi pracę komitetowi. Wszelkie informacje udziela sekr. Wydziału Kobiet Klara Puchalska 529 Ave E, Bayonne NJ, 07002.

## Polonia Pamięta o Polskich Żołnierzach - Inwalidach

Związek Inwalidów Wojen. PSZ z Niemiec Zach., nadesłał życzenia Świąteczne i Noworoczne dla Polonii Amerykańskiej, które podaje do ogólnej wiadomości. —

"W okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, mi polscy żołnierze inwalidzi, przebywający nie w własnej winy czy woli po zagranicami swego kraju bez zapotrzenia rentalnego na terenie państw zachodnich, w szczególności w Niemczech Zach., przesyłamy za pośrednictwem naszego przedstawiciela J. Trybuna z East Chicago, Indiana — najserdeczniejsze życzenia świąteczne i noworoczne, oraz podziękowanie Polonii amerykańskiej i jej organizacjom, przede wszystkim w Stanie Indiana, która nie zapomina o polskich żołnierzach inwalidach i śpieszy na apel z pomocą materialną, składając dołowną ofiarę na Gwiazdkę świąteczną B. N., przeznaczoną dla polskiego żołnierza inwalidy wojennego w Niemczech Zachodnich. Ponadto podkreślamy, że żywot pol. żołn. inw. wojennych, bez zapotrzenia rentalnego jest bardzo ciężki i bez Waszej Drodzy Rodacy pomocy, byłby niemożliwy a dla słabszych wykończony. Dlatego też polecamy się nadal szlachetnym sercom i kaskawej pamięci Polonii amerykańskiej, którą prosimy o dalszą pomoc. Mgr. J. Jar-Lan-cucki, prezes Zw. Inw. Wojen. PSZ w Niemczech Zach. —

**APEL**

Do powyższych życzeń dołączam życzenia moje i serdecznie dzie-

kuje ofiarodawcom i zarządom organizacji za już nadesłane ofiary, współpracę i pomoc w prowadzeniu tegorocznej zbiórki. — Pamięlajmy Drodzy Rodacy, jakże trudno jest pozostać głuchym na wołanie o pomoc, tym bardziej braci żołnierzy inwalidów i chorych kacetowców, którzy na polu walki z odwiecznym naszym wrogiem spełnili swój żołnierski obowiązek w obronie zasad sprawiedliwości i wolności człowieka, czy też w obcych koncentracyjnych obozach stracili swe zdrowie, zostając kalekami. — Dlatego choćby drobnym datkiem na Gwiazdkę Świąteczną pomóżmy tym najbardziej potrzebującym, którzy są zmuszeni żyć w trudnych warunkach materialnych na terenie Niemiec Zach., i Austrii bez zapotrzenia rentalnego i innej pomocy rządowej, licząc wyłącznie na pomoc społeczeństwa polskiego w zachodnim świecie. — Stąd też w imieniu tych potrzebujących pomocy i w nadziei ofiarowego poparcia zbiórki na tegoroczną gwiazdkę ponawiam apel i — zwracam się z prośbą do Waszego Drodzy Rodacy serc, o nadsyłanie ofiar na mój niżej podany adres, nie tylko w okresie gwiazdki ale w okresie całego roku — czym wcześniej — tym lepiej. — Szczegółowe sprawozdanie z wyniku zbiórki ukazać się w następnych komunikatach. — Upoważniony kolektor zbiórki: Mr. Trybuna Józef, 4941 Northcote Avenue - 2fl, East Chicago, Indiana — 46312 — Tel.: (219) 398-4453.

## Feliks Woźniak Komendantem Placówki 40 SWAP w Hammond

W wyniku obrad wyborczych Placówki 40 SWAP komendantem ponownie przez aklamację wybranym został kolega Feliks Woźniak, pod kierownictwem Placówki wykazuje podziwu godną żywotność na piwie polonijnej w stanie Indiana.

Weterani są zawsze godnie reprezentowani w obradach Wydziału

Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, w Federacji Polskich Organizacji i Miast Hammond, w Stowarzyszeniu Obozu "Indiana PNA Camp, Inc." w ogóle wszędzie tam gdzie wymaga tego dobro Polonii.

W programie pracy Placówki 40 SWAP poważną rolę spełniają koleżanki-korpusianki, które przy bokach mężów — weteranów oceniają ważność niesienia pomocy weteranom wojsk polskich, zwłaszcza weteranom-inwalidom zdannym na łaskę losu.

Tegoroczny wieczorek instalacyjny Placówki 40-jej i Korpusu Pań SWAP odbędzie się w sobotę, dnia 18-go stycznia, w sali własnej Weteranów pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond. Program rozpocznie się o godz. 5.30 wiecz., a bezzwocznie po programie i kolacji zabawa taneczna przy dźwiękach popularnej orkiestry "Melody" z Chicago.

Komitet serdecznie zaprasza całą Polonię, wszystkich przyjaciół i zwolenników pracy weteranów. Bilety w przystępnej cenie są już w przedsprzedaży w siedzibie klubowej pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

## Ważne Dla Gminy 83 ZNP

Pragniemy powiadomić wszystkie Grupy, przynależne do Gminy 83 Związku Narodowego Polskiego, że roczne, wyborcze posiedzenie delegatów oraz delegatów do Gminy 83 ZNP odbędzie się w sobotę, dnia 25-go stycznia 1975 roku, o godzinie 6:30 wieczorem, w lokalu "Syreny", przy 602 151-jej ulicy, w East Chicago.

Prosimy wszystkie Grupy, 362, 693, 922, 1761, 2947 i 3094, o wybór na rocznych posiedzeniach

## Instalacja Gminy 49 ZNP

W imieniu zarządu i komitetu imprez prezesa Gminy 49 ZNP Millie Ryteł zaprasza całą Polonię w Okręgu 15 ZNP na doroczną, tradycyjną imprezę instalacyjną Gminy 49-jej. Program instalacyjny, obejmujący zaprzysiężenie zarządu, występ dżiatwy, kolację i zabawę taneczną rozpocznie się o godz. 5:30 wiecz., w sobotę, dnia 1-go lutego, w sali Polskich Weteranów, pnr. 241 Gostlin ul., w North Hammond.

Dla zadowolenia wszystkich miłośników polskiej muzyki i tańca komitet zaangażował popularny zespół orkiestry "Venus" z Chicago. Bilety są już w przedsprzedaży u członków i członkiń komitetu oraz delegatów Gminy 49 ZNP.

pełnych do Gm. 83 ZNP delegatur jedną czy jednego na każde 25 członkiń czy członków lub też większy ułamek tegoż. Delegatury prosimy zapatrzyć w prawie wystawione Mandaty, które z opłatą \$1.00 od jednej delegatki czy jednego delegata, prosimy dostarczyć na ręce Sekretarza Gminy, pana Wincentego Kucharskiego jak najwcześniej.

Obowiązkiem każdej Grupy jest wybrać pełne Delegatury i brać jak najczynniejszy udział we wszystkich poczynaniach Gminy 83 ZNP.

Za Zarząd: T. Wachel, prezes; C. Banasiak, wiceprezesa; Wincenty Kucharski, sekretarz; M. Majewska, skarbniczka; H. Seidl, odzwierni.

## Zabawa Stoliczkowa w North Hammond

Komitet parafialny zaprasza Polonię na zabawę towarzyską w czwartek, dnia 2-go stycznia, w sali parafialnej św. Kazimierza przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond. Pełen atrakcyjny program zabawy stoliczkowej rozpocznie się o godz. 7-jej wieczorem. Udział w tej imprezie parafialnej "lacy przyjemne z pożytecznym" dla wszystkich tych, co pragną rozświecić się przynajmniej raz w miesiącu w gronie przyjaciół i znajomych.

## Komunikat Gminy 127 ZNP

W niedzielę, 5 stycznia 1975 r., o godz. 1 po poł., w sali obrad "Polish American Center", 3948 Georgia ul., w Gary odbędzie się walne posiedzenie Wyborczej Gminy 127 ZNP.

"Z uwagi na obszerny porządek obrad — podkreśla prezes Jan J. Ziemia — rozpoczniemy zebrań o godz. 1 po południu. Upraszam każdą grupę związkową, przynależną do Gminy 127 ZNP o wybór i wydelegowanie pełnego składu delegatów czy delegatek, zarazem o wyrobienie pełnoprawnych mandatów, wyszczególniających imiona, nazwiska i adresy."

## Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service  
515 Conkey St.  
Hammond, Indiana 46324  
Tel W1 1-7600

Franklin Pharmacy  
1517 Franklin St.  
Michigan City, Ind. 46060  
Tel 874-8719

Harbor News Agency  
1710 Broadway  
Indiana Harbor, Ind. 46312  
Tel 398-2878

Peoples Variety Store  
1914 Indianapolis Blvd.  
East Chicago, Ind. 46312  
Tel 219-397-5959

Nassau & Thompson, Inc.  
810-12 W. Chicago  
East Chicago, Ind. 46312  
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency  
1417—119th St.  
Whiting, Indiana 46394  
Tel. 659-0775

J. Włodarski  
417 S. Dundee St.  
South Bend, Ind. 46619  
Tel. 287-4993